

Sygn. akt II K 399/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia SR Małgorzata Olejarczyk

Protokolant: p.o. sekr. sąd. Agata Gackiewicz

Prokurator Prok. Okręgowej w Olsztynie: Piotr Miszczak

po rozpoznaniu w dniach: 26.02.2015r., 27.02.2015r., 16.04.2015r., 10.06.2015r., 10.09.2015r., 29.10.2015r., 15.12.2015r., 19.01.2016r., 17.03.2016r., 28.04.2016r., 05.07.2016r., 08.09.2016r., 27.10.2016r., 24.11.2016r.

sprawy

1. M. P. (1)

s. A. i A. z domu P.

ur. (...) w R.

2. Z. G.

s. B. i I. z domu W.

ur. (...) w R.

oskarżonych o to, że:

I. w czerwcu – lipcu 2011 r., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia składając w (...) S.A. nieprawdziwe ustne i pisemne oświadczenia co do przebiegu zdarzenia drogowego będącego podstawą do wypłaty odszkodowania, które rzekomo miało miejsce w dniu 14 czerwca 2011 r. ok. godz. 15:00 na skrzyżowaniu ulic (...) w R., pow. (...), i w którym miały uczestniczyć pojazdy: A. (...) nr rej. (...) - kierowany przez M. P. (1) i V. (...) nr rej. (...) - kierowany przez Z. G., w tym przedkładając: zgłoszenie szkody w pojeździe z ubezpieczenia OC, a w dniu 13 lipca oświadczenie uczestnika dotyczące okoliczności zdarzenia drogowego z dnia 14 czerwca, usiłowali wprowadzić przedstawicieli wymienionego towarzystwa ubezpieczeniowego w błąd co do okoliczności powstania zgłoszonej szkody i podstaw do wypłaty odszkodowania i doprowadzić ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem towarzystwa poprzez wypłatę M. P. (1) nienależnego odszkodowania w wysokości 11 155,29 zł, jednak zamierzonego celu nie osiągnęli wobec odmowy wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela, czym działali na szkodę (...) SA, **tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.**

M. P. (1) i

3. M. S. (1) (S.)

s. B. i K. z domu K.

ur. (...) w B.

oskarżonych o to, że:

II. w okresie sierpień-wrzesień 2011 r., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia, przedkładając w L. D. nieprawdziwe ustne i pisemne oświadczenia co do przebiegu zdarzenia drogowego będącego podstawą do wypłaty odszkodowania, które rzekomo miało miejsce w dniu 13 sierpnia 2011 r. ok. godz. 14:00 na drodze w miejscowości Ł. gm. K., pow. (...), i w którym miały uczestniczyć pojazdy: A. (...) nr rej. (...) - kierowany przez M. P. (1) i B. (...) nr rej. (...) - kierowany przez M. S. (1), w tym: dokonując w dniu 17 sierpnia telefonicznego zgłoszenia szkody, przedkładając oświadczenia poszkodowanego/uczestnika kolizji i oświadczenie sprawcy kolizji drogowej z dnia 13 sierpnia, wprowadzili przedstawiciele wymienionego towarzystwa ubezpieczeniowego w błąd co do okoliczności powstania zgłoszonej szkody i podstaw do wypłaty odszkodowania i doprowadzili ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem towarzystwa poprzez wypłatę w dniu 19 września 2011 r. K. S. (1) nienależnego odszkodowania w wysokości 3300 zł, czym działali na szkodę L. D. (L. S.) (...) Oddział w Polsce z/s w W. ,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

a nadto

M. P. (1), M. S. (1) i

4. J. L. z d. L.

c. S. i S. z domu T.

ur. (...) w R.

oskarżonych o to, że:

III. we wrześniu 2011 r., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia, przedkładając w (...) sp. z o.o. z/s w S. (pełnomocnik (...) Company (...)) nieprawdziwe ustne i pisemne oświadczenia co do przebiegu zdarzenia drogowego będącego podstawą do wypłaty odszkodowania, które rzekomo miało miejsce w dniu 6 września 2011 r. ok. godz. 22:00 na drodze nr (...) w miejscowości Ł. gm. K., pow. (...), i w którym miały uczestniczyć pojazdy: A. (...) nr rej. (...) - kierowany przez J. L. i B. (...) nr rej. (...) - kierowany przez M. S. (1), w tym: zgłoszenie szkody z dnia 7 września, oświadczenia poszkodowanego i oświadczenie sprawcy kolizji drogowej z dnia 6 września, wprowadzili pracowników i pełnomocników wymienionego towarzystwa ubezpieczeniowego w błąd co do okoliczności powstania zgłoszonej szkody i podstaw do wypłaty odszkodowania i doprowadzili ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem towarzystwa poprzez wypłatę w dniu 22 września 2011 r. J. L. nienależnego odszkodowania w wysokości 7 763,12 zł, czym działali na szkodę (...) Company (...)z Łotwy,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

M. P. (1) i

5. M. M. (1)

s. B. i M. z domu M.

ur. (...) w R.

6. K. M. z d. J.

c. K. i W. z domu S.

ur. (...) w K.

oskarżonych o to, że:

IV. w grudniu 2011 r., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia, składając w L. D. (L. S.) S.A. Oddział w Polsce z/s w W. nieprawdziwe ustne i pisemne oświadczenia co do przebiegu zdarzenia drogowego będącego podstawą do wypłaty odszkodowania, które rzekomo miało miejsce w dniu 1 grudnia 2011 r. ok. godz. 20:00 na drodze w miejscowości L., gm. R., pow. (...), i w którym miały uczestniczyć pojazdy: A. (...) nr rej. (...) - kierowany przez K. M. oraz A. (...) nr rej. (...) - kierowany przez M. M. (1), w tym przedkładając: druk zgłoszenia szkody komunikacyjnej z 1 grudnia 2011 r. z podrobionymi podpisami S. L. (1), oświadczenie sprawcy kolizji z dnia 1 grudnia 2011 r., upoważnienie z dnia 12 grudnia 2012 r. rzekomo udzielone K. J. przez S. L. (1) do „zajęcia się likwidacją szkody, tj. otrzymywania wszelkiej korespondencji oraz kwoty odszkodowania” z podrobionym podpisem S. L. (1), oświadczenie sprawcy/uczestnika kolizji z dnia 12 grudnia 2011 r. podpisane przez M. M. (1), pismo z dnia 29 grudnia 2011 r. kwestionujące wysokość kosztorysu z podrobionym podpisem S. L. (1), pismo z dnia 26 stycznia 2012 r. kwestionujące dokonaną wycenę z podrobionym podpisem S. L. (1), wprowadzili pracowników wymienionego towarzystwa ubezpieczeniowego w błąd co do okoliczności powstania zgłoszonej szkody i podstaw do wypłaty odszkodowania i doprowadzili ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wypłatę M. P. (1) za pośrednictwem K. M. w dniu 23 grudnia 2011 r. (data decyzji) nienależnego odszkodowania w wysokości 6 268,77 zł, czym działali na szkodę L. D. (L. S.) (...) Oddział w Polsce z/s w W.,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

7. A. P. (1)

s. A. i A. z domu P.

ur. (...) w B.

8. P. M. (2)

s. H. i R. z domu G.

ur. (...) w R.

oskarżonych o to, że:

V. w listopadzie-grudniu 2011 r., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia, składając w (...) S.A. nieprawdziwe ustne i pisemne oświadczenia co do przebiegu zdarzenia drogowego będącego podstawą do wypłaty odszkodowania, które rzekomo miało miejsce w dniu 20 listopada 2011 r. ok. godz. 18:00 na parkingu przy ul. (...) w R., w którym miały uczestniczyć pojazdy: F. (...) nr rej. (...) - kierowany przez A. P. (1) i stojący na parkingu bez kierowcy O. (...) nr rej. (...) - stanowiący własność R. M., w tym dokonując telefonicznego i pisemnego zgłoszenia o szkodzie, oraz przedkładając w dniu 20 listopada 2011 r. pisemne oświadczenie sprawcy kolizji drogowej dotyczące okoliczności zdarzenia drogowego z dnia 11 listopada 2011 r., oraz oświadczenie właściciela/użytkownika pojazdu, wprowadzili pracowników wymienionego towarzystwa ubezpieczeniowego w błąd co do okoliczności powstania zgłoszonej szkody i podstaw do wypłaty odszkodowania i doprowadzili ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wypłatę R. M. w dniu 20 grudnia 2011 r. nienależnego odszkodowania w wysokości 2 300 zł, czym działali na szkodę (...) S.A.,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

I. oskarżonych **M. P. (1), Z. G., M. S. (1), J. L., K. M., A. P. (1) i P. M. (2)** uznaje za winnych popełnienia zarzucanych im czynów i za to w oparciu o przepisy Kodeksu Karnego w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w

życie ustawy z dnia 20.02.2015r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 20.03.2015r., poz. 396) przy zastosowaniu art.4§1k.k:

oskarżonego **M. P. (1)**:

- za czyn z pkt I a/o z mocy art. 13 § 1 k.k. w zw. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazuje, zaś na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych,

- za czyn z pkt II a/o, z mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazuje, zaś na podstawie art.286 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych,

- za czyn z pkt III a/o, z mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazuje, zaś na podstawie art. 286 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych,

- za czyn z pkt IV a/o, z mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazuje, zaś na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych,

II. na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 i § 2 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego M. P. (1) jednostkowe kary pozbawienia wolności i jednostkowe kary grzywny i wymierza mu karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych,

III. na podstawie art. 69 § 1 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesza wobec oskarżonego M. P. (1) na okres próby 5 (pięciu) lat,

IV. oskarżonego **Z. G.** za czyn z pkt I a/o z mocy art. 13 § 1 k.k. w zw. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazuje, zaś na podstawie art. art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych,

V. na podstawie art. 69 § 1 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza wobec oskarżonego Z. G. na okres próby 2 (dwóch) lat,

VI. oskarżonego **M. S. (1)** za czyny z pkt II i III a/o, z mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazuje za każdy z tych czynów, zaś na podstawie art.286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych,

VII. na podstawie art. 69 § 1 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza wobec oskarżonego M. S. (1) na okres próby 3 (trzech) lat,

VIII. oskarżoną **J. L.** za czyn z pkt III a/o z mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazuje, zaś na podstawie art.286 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierza jej karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych określając wysokości jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych,

IX. na podstawie art. 69 § 1 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza wobec oskarżonej J. L. na okres próby 2 (dwóch) lat,

X. oskarżoną **K. M.** za czyn z pkt IV a/o z mocy art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazuje, zaś na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierza jej karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych,

XI. na podstawie art. 69 § 1 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza wobec oskarżonej K. M. na okres próby 2 (dwóch) lat,

XII. oskarżonego **A. P. (1)** za czyn z pkt V a/o z mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazuje, zaś na podstawie art. 286 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych,

XIII. na podstawie art. 69 § 1 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza wobec oskarżonego A. P. (1) na okres próby 2 (dwóch) lat,

XIV. oskarżonego **P. M. (2)** za czyn z pkt V a/o z mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazuje, zaś na podstawie art. 286 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 70 (siedemdziesiąt) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych,

XV. na podstawie art. 69 § 1 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza wobec oskarżonego P. M. (2) na okres próby 2 (dwóch) lat,

XVI. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka:

- od oskarżonych M. P. (1) i M. S. (1) za czyn z pkt II a/o solidarny obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz L. D. (L. S.) (...) kwoty 3300 (trzy tysiące trzysta) złotych,

- od oskarżonych M. P. (1), M. S. (1) i J. L. za czyn z pkt III a/o solidarny obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz (...) Company (...) z Łotwy kwoty (...),12 (siedem tysięcy siedemset sześćdziesiąt trzy 12/100) złotych,

- od oskarżonych A. P. (1) i P. M. (2) za czyn z pkt V a/o solidarny obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz (...) S.A. kwoty 2300 (dwa tysiące trzysta) złotych,

XVII. oskarżonego **M. M. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z pkt IV a/o i za to z mocy art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazuje, zaś na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych

XVIII. na podstawie art. 69 § 1 k.k., art. 70 § 2 k.k. i art. 73 § 2 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu M. M. (1) na okres próby 2 (dwóch) lat i oddaje go w tym czasie pod dozór kuratora,

XIX. na podstawie art. 44 § 1 k.k. orzeka przepadek poprzez pozostawienie w aktach sprawy dowodów rzeczowych zapisanych pod pozycją 111/14 księgi przechowywanych przedmiotów tut. Sądu,

XX. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych związanych z udziałem każdego z nich, w tym opłaty :

- od oskarżonego M. P. (1) w kwocie 2100 (dwa tysiące sto) złotych,

- od oskarżonego Z. G. w kwocie 480 (czteryście osiemdziesiąt) złotych,

- od oskarżonego M. S. (1) w kwocie 900 (dziewięćset) złotych,

- od oskarżonej J. L. w kwocie 480 (czteryście osiemdziesiąt) złotych,

- od oskarżonego M. M. (1) w kwocie 600 (sześćset) złotych,
- od oskarżonej K. M. w kwocie 600 (sześćset) złotych,
- od oskarżonego A. P. (1) w kwocie 600 (sześćset) złotych,
- od oskarżonego P. M. (2) w kwocie 600 (sześćset) złotych.

II K 399/14

UZASADNIENIE

Na podstawie art. 423§1a kpk uzasadnienie wyroku ograniczono do oskarżonych M. P. (1), M. S. (1), K. M. i P. M. (2).

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

M. P. (1) w 2011 roku mieszkał w miejscowości R. i pracował jako policjant w miejscowym komisariacie. M. P. (1) utrzymywał częste kontakty, również telefoniczne z: J. L., M. S. (1) i P. M. (2).

W dniu 7 września 2011 r. o godz. 11.00 J. L. zgłosiła telefonicznie do (...) sp. z o.o. (pełnomocnika (...)) szkodę komunikacyjną związaną ze zdarzeniem drogowym z dnia 6 września 2011 r., które miało mieć miejsce na drodze nr (...) w miejscowości Ł.. W zgłoszonej kolizji drogowej miały uczestniczyć dwa samochody: 1) A. (...) o nr rej. (...), którym kierowała J. L. zam. (...)-(...) Ś. 5, oraz 2) B. (...) o nr rej. (...), którym kierował M. S. (1) zam. (...)-(...) B. (...).

Właścicielem samochodu marki A. był S. L. (1) zam. Święta (...). Właścicielem drugiego pojazdu, tj. B. była K. S. (1) zam. S. 6.

Według oświadczeń uczestników zdarzenia kierujący samochodem marki B. M. S. (1), na zakręcie drogi, zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w jadący z przeciwka samochód A..

Po przeprowadzeniu stosownych czynności (...) dokonało likwidacji szkody.

W dniu 22 września 2011 r. wydano decyzję o wypłacie i wypłacono J. L. kwotę 7763,12 zł.

W grudniu 2011 r., w toku dalszych czynności podjętych przez (...), ustalono, że pojazd marki A. (...) o nr VIN: (...) brał wcześniej udział w zdarzeniu, po którym szkoda była likwidowana przez (...).

Zdarzenie to i szkoda miały mieć miejsce w dniu 29 czerwca 2011 r. Na podstawie porównania uszkodzeń pojazdu marki A. (...) likwidatorzy (...) zauważyli zbieżność uszkodzeń zgłoszonych w (...) i (...). W ich ocenie istniało duże prawdopodobieństwo, że samochód A. (...) po pierwszej szkodzie w ogóle nie był naprawiany, a następna szkoda zgłoszona w (...) faktycznie nie miała miejsca i zgłoszenie jej ubezpieczycielowi miało na celu uzyskanie nienależnego odszkodowania z (...).

W dniu 8 czerwca 2012 r. w przedmiotowej sprawie w Prokuraturze Rejonowej w Kętrzynie wszczęto śledztwo sygn. Ds. 831/12 w sprawie „mającego miejsce w dniu 22 września 2011 r. w S. wyłudzenia odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia w kwocie 7.763,12 zł z (...) Company (...)z siedzibą na Łotwie reprezent. przez (...) Sp. z o.o. w S. z tytułu kolizji drogowej zaistniałej w dniu 6 września 2011 r. ma drodze nr (...) w m. Ł. pomiędzy pojazdem marki A. (...) o nr rej. (...), a pojazdem marki B. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez M. S. (1) na szkodę (...) Company (...) z/s na Łotwie", tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 298 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W dniu 28 grudnia 2012 r. dalsze prowadzenie przedmiotowego śledztwa przejęła Prokuratura Okręgowa w Olsztynie. Wykonanie szeregu czynności procesowych w sprawie powierzono m.in. (...) KGP Wydział w O..

W toku śledztwa V Ds. 132/12 skupiono się na wyjaśnieniu zgłoszonych szkód, w których występowały ustalone w sprawie osoby, a szczególnie przez: M. P. (1) (funkcjonariusz Policji), K. i A. P. (2), J. S. L. (1), M. i K. S. (1), K. J., P. i R. M., M. i M. M. (6), a które według złożonych oświadczeń miały mieć miejsce na przestrzeni 2011 r.

Były to kolizje/zdarzenia drogowe z: 1) 21 maja 2011 r. – zdarzenie to nie zostało objęte aktem oskarżenia 2) z dnia 14 czerwca 2011 r. 3) z dnia 29 czerwca 2011 r., - zdarzenie nie objęte aktem oskarżenia 4) z dnia 13 sierpnia 2011 r., 5) z dnia 6 września 2011 r., 6) z dnia 20 listopada 2011 r. i 7) z dnia 1 grudnia 2011 r.

W dniu 23 maja 2011 r. o godz. 12.15 M. P. (1) telefonicznie zgłosił w firmie (...) (L. S. - dalej w skrócie: L.) szkodę w samochodzie A. (...) nr rej. (...), powstałą na skutek potrącenia psa. Dzwonił z telefonu o nr abonenta (...) Zdarzenie miało miejsce w dniu 21 maja 2011 r. o godz. 23.30 w miejscowości Ł. między M. i K..

Zgłoszona szkoda została zarejestrowana pod numerem (...) - (...), a była realizowana z polisy nr (...) wystawionej dla pojazdu A. (...) o nr rej. (...).

W dniu 23 maja 2011 r. L. D. zlecił rzeczoznawcy wykonanie wstępnej likwidacji zgłoszonej szkody komunikacyjnej.

W dniu 24 maja 2011 r. rzeczoznawca sporządził protokół oględzin samochodu M. P. (1). W ramach wykonanych czynności dokonał pomiaru grubości powłok lakierniczych. Dokonując opisu stanu samochodu rzeczoznawca zaznaczył, jako posiadane uszkodzenia, które nie były związane ze zgłoszonym zdarzeniem, następujące elementy: drzwi przednie lewe, drzwi tylne lewe i błotnik tylny lewy.

W dniu oględzin samochód A. (...) nr rej. (...) posiadał uszkodzenia lewego przodu i lewego boku. Identyczny zakres uszkodzeń w tym pojeździe został później zgłoszony w związku z kolizją z dnia 13 sierpnia 2011 r. M. P. (1) podpisał protokół oględzin.

M. K. dokonał oględzin samochodu A. (...) na terenie parkingu przed Komisariatem Policji w R., w obecności M. P. (1). W dniu 25 maja 2011 r. w samochodzie stwierdził: pęknięty plastikowy przedni zderzak z prawej strony, pękniętą kratkę zderzaka, pociętą tablicę rejestracyjną i podkładkę tablicy rejestracyjnej. Oglądając samochód odniósł wrażenie, że przedni zderzak był już wcześniej lakierowany, poddawany naprawie i miał on już wcześniej kolizję, w której uszkodzeniu uległ m.in. ten element. Wiedział, że zderzak przedni do takiego samochodu kosztuje około 2-3 tys. zł i nabrał podejrzeń, że użytkownik samochodu po raz kolejny chce uzyskać odszkodowanie za te same uszkodzenia pojazdu.

Zgodnie z Kalkulacją N. nr (...) - 006 koszty naprawy samochodu A. (...) nr rej. (...) wyniosłyby 2315,11 zł. Jako niezbędne części zamienne wskazano: „tablica rej euro P, nakładka zderzaka P, krata kier pow S, zamoc tabl rejestr P., osłona D reflektora L”(k. 238).

Pismem z dnia 30 maja 2011 r. L. powiadomił M. P. (1) o przyznaniu odszkodowania w wysokości 2315,11 zł. Wyplacono je przekazem pocztowym na adres A. P. (2) - ojca M. P. (1).

W dniu 16 czerwca 2011 r. do L. wpłynął (...) zgłoszenia szkody komunikacyjnej", która miała miejsce w dniu 21 maja 2011 r. o godz. 23:30.

Zgłoszenia dokonał M. P. (1), który też je podpisał. Zgodnie z jego oświadczeniem zawartym w druku szkoda powstała w jego pojeździe A. (...) nr rej. (...). Według zamieszczonego przez niego opisu zdarzenie miało następujący przebieg: „Jechałem z M. do K. przed miejscowością Ł. gm. K. z prawej strony jezdni bezpośrednio przed maską pojazdu wybiegł mi pies wilczur, którego potrąciłem, a następnie przejechałem”.

Samochód A. (...) został nabyty przez A. P. (2) w dniu 7 grudnia 2010 r. od firmy (...) s.c. z W. k. M. za kwotę 11 000 zł. Na fakturze, jako sprzedającego, widniało nazwisko M. Z.. Co znamienne samochód ten w czerwcu 2009 r. został

nabyty przez M. Z. od firmy (...) z B. za kwotę 27 000 zł. Różnica cen pozwala na wniosek, że samochód ten nie został sprzedany A. P. (2) jako pełnosprawny. Potwierdził go sam M. Z., w swoich zeznaniach.

M. Z. zimą 2010 r., tuż przed sprzedażą samochodu A. P. (2), miał zdarzenie drogowe, podczas którego zahaczył przednim zderzakiem o krawężnik i dół zderzaka został wyrwany. Naprawy zderzaka dokonał we własnym zakresie. Podczas eksploatacji pojazdu zgubił też gdzieś dwie kratki - osłony wlotów powietrza w zderzaku. Miał też problemy z silnikiem i skrzynią biegów. W związku z ciągłymi problemami z silnikiem i skrzynią biegów, M. Z. postanowił pozbyć się tego samochodu. Wstawił go do komisju w miejscowości W. na trasie K.-M..

Znajomym M. Z. był M. P. (1). P. był zainteresowany kupnem tego pojazdu. M. Z. zabrał samochód z komisju i sprzedał go M. P. (1). Fakturę wystawił na ojca M. P. (1), tj. na A. P. (2). Poprosił go o to M. P. (1), który tłumaczył, że będzie miał wtedy większe zniżki przy ubezpieczeniu. Za samochód zapłacił M. P. (1) i on go odebrał.

Zgodnie z danymi z CEP na dzień 18 grudnia 2012 r. samochód A. (...) nr rej. (...) był ubezpieczony na nazwisko M. M. (6) w dwóch towarzystwach: (...) Company (...) od dnia 14 stycznia 2012 r. i w Łotewskim Towarzystwie (...) od dnia 9 grudnia 2011 r. Jako właściciel pojazdu nadal figurował A. P. (2).

W dniu 16 czerwca 2011 r. (...) S.A. zostało zawiadomione przez M. P. (1) o szkodzie powstałej w jego pojeździe marki A. (...) nr rej. (...). Szkada miała powstać w wyniku kolizji drogowej z samochodem V. (...) nr rej. (...). Zgłoszona szkoda została zarejestrowana w (...) S.A. pod nr (...).

W aktach szkodowych znajduje się (...) zgłoszenia szkody w pojeździe z ubezpieczenia OC Nr szkody: (...)", w którym zawarto dane obu uczestników zdarzenia, tj. M. P. (1) i Z. G. zam. R.. Zgodnie z oświadczeniem zawartym w tymże druku do zdarzenia drogowego doszło w **dnju 14 czerwca 2011 r. o godz. 16:00 w R. na ul. (...)**. Miało do niego dojść w ten sposób, że „pojazd marki V. (...) wymusił pierwszeństwo w wyniku czego uszkodził pojazd marki A.”.

W samochodzinie poszkodowanego uszkodzeniom uległy: błotnik przedni prawy, drzwi przednie prawe, zderzak przedni, pas przedni, szyba czołowa, kierunkowskaz i poduszki powietrzne.

W dniu 28 czerwca 2011 r. rzeczoznawca D. Z. sporządził wycenę samochodu M. P. (1). Według jego wyliczeń wartość rynkowa pojazdu A. wynosiła w tym czasie 17 200 zł.

W dniu 13 lipca 2011 r. Z. G. wypełnił i podpisał „Oświadczenie dotyczące okoliczności zdarzenia drogowego” do szkody (...). Według zapisów znajdujących się w tymże oświadczeniu do zdarzenia miało dojść w dniu 16 czerwca 2011 r. o godz. 15.00. M. P. (1) w swoim zgłoszeniu podał datę 14 czerwca 2011 r. i godzinę 16:00.

Według Z. G. do zdarzenia doszło w ten sposób, że „kierując samochodem V. (...) jadąc drogą podporządkowaną nie ustąpił pierwszeństwa pojazdowi A. i spowodował kolizję”. Obaj mężczyźni na okoliczność zdarzenia sporządzili szkice sytuacyjne.

W pojeździe poszkodowanego uszkodzeniu uległy: prawy przód, zderzak, lampa, błotnik, drzwi, szyba, poduszka powietrzna pasażera. W samochodzie G. uszkodzone zostały: zderzak, pas przedni, chłodnica, lampy, błotnik (część zapisów nieczytelna).

W dniu 28 czerwca 2011 r. sporządzono kalkulację naprawy nr (...) dotycząca samochodu A. (...) nr rej. (...). Suma końcowa wyniosła 11 155,29 zł.

W dniu 14 września 2011 r. F. R. Kierownik Zespołu (...) S.A. sporządził „Raport z czynności sprawdzających” w sprawie zgłoszonej przez M. P. (1) szkody z dnia 14 czerwca 2011 r.

We wnioskach raportu F. R. stwierdził, że po wykonaniu porównania charakteru, zakresu, kształtu i rozmieszczenia deformacji zderzonych stref w oparciu o analizę dokumentacji fotograficznej oraz analizę źródeł osobowych zawartych

w dokumentach szkody oznaczonej numerem (...) nie było możliwe od strony technicznej powstanie na pojeździe osobowym marki A. nr rej. (...) uszkodzeń ujawnionych podczas oględzin w deklarowanych okolicznościach.

Pismem z dnia 27 lipca 2011 r. (...) S.A. powiadomiło M. P. (1), że odmówiło mu wypłaty odszkodowania, gdyż ustalono, że uszkodzenia pojazdu A. nr rej. (...) nie powstały w okolicznościach przedstawionych w zgłoszeniu szkody. Przeprowadzone oględziny samochodu V. (...) nr rej. (...) potwierdziły, że uszkodzenia pojazdów nie korespondują ze sobą.

Pismem z dnia 1 sierpnia 2011 r. M. P. (1) odwołał się od odmownej decyzji (...) S.A, lecz pismem z dnia 27 września 2011 r. (...) S.A. podtrzymało swoją odmowną decyzję.

W dniu 30 czerwca 2011 r. A. L. (1), za pośrednictwem portalu in-ternetowego, zgłosiła w (...) S.A. szkodę powstałą na skutek kolizji drogowej z udziałem dwóch samochodów, tj.: A. (...) nr rej. (...) L. nr rej. (...).

Zgłoszona szkoda powstała w jej pojeździe, tj. A. (...). Postępowanie szkodowe/szkoda zostały zarejestrowane w (...) S.A. pod numerem: (...). W systemie (...) otrzymała ona oznaczenie - (...): (...). Odpowiedzialnym likwidatorem merytorycznym był S. G.. Jako poszkodowany/ubezpieczający występował S. L. (1), ojciec A. L. (1).

Do zdarzenia drogowego miało dojść **w dniu 29 czerwca 2011 r. o godz. 20:00 w miejscowości Ś..** Uczestniczyły w niej pojazdy: A. (...) kierowany przez J. L. oraz H. (...) kierowany przez K. P. (1)- brata M. P. (1).

W dniu 16 lipca 2011 r. K. P. (1) złożył pisemne oświadczenie dotyczące okoliczności zdarzenia drogowego - do szkody (...).

W opisie przebiegu zdarzenia stwierdził: „Kierując pojazdem H. (...) na łuku drogi w lewo przekroczyłem oś jezdni i spowodowałem kolizję z samochodem A.” (k. 80). W złożonym oświadczeniu sporządził również szkic zdarzenia.

Według opisu zamieszczonego w oświadczeniu, w pojeździe poszkodowanego doszło do uszkodzenia zderzaka, lampy, lewego boku, błotnika i drzwi. W pojeździe sprawcy uszkodzeniu uległ lewy przód, błotnik i drzwi.

K. P. (1) był ubezpieczony w (...) S.A. - polisa seria (...).

W aktach szkody znajdowało się również „Wspólne oświadczenie o zdarzeniu drogowym” podpisane przez A. L. (1) i K. P. (1). W tym dokumencie odmiennie przedstawiono w szkicu przebieg zdarzenia.

W dniu 19 lipca 2011 r. M. P. (2) (mobilny ekspert komunikacyjny) przeprowadził oględziny samochodu A. (...) w miejscu zamieszkania A. L. (1). Według sporządzonej przez niego kalkulacji naprawy nr (...) z dnia 19 lipca 2011 r. koszty naprawy wyniosłyby kwotę 10 748,27 zł. (k 672v).

Według wyceny Nr (...) z dnia 19 lipca 2011 r. wartość rynkowa brutto pojazdu marki A. (...) została określona na kwotę 26 000 zł.

Przedstawiciele firmy (...) S.A. nie dokonali oględzin samochodu H. (...).

Pismem z dnia 16 sierpnia 2011 r. S. L. (1) został powiadomiony przez (...) S.A., iż po rozpoznaniu zgłoszonych roszczeń z tytułu szkody nr (...) z dnia 29 czerwca 2011 r. w pojeździe marki A. nr rej. (...) zostało przyznane mu odszkodowanie w wysokości 10 254,48 zł. Natomiast kolejnym pismem z dnia 19 września 2011 r. wysokość przyznanego odszkodowania została określona na kwotę 12 660,00 zł.

Samochód H. (...) należał, jako współwłasność, do A. P. (2) i jego syna K. P. (1). Nabyty został w dniu 23 kwietnia 2011 r. od M. L. (1) zam. S. gm. O..

Samochód A. (...) został nabyty przez S. L. (1) w dniu 11 stycznia 2011 r. od firmy (...) sp. z o.o. w M., za kwotę 26 000 zł.

M. P. (3) z firmy (...) podał, że samochód A. (...) był przed sprzedażą użytkowany przez jego firmę. Pojazd ten został nabyty w stanie nieuszkodzonym. W czasie eksploatacji nie uczestniczył w żadnej kolizji drogowej. W chwili sprzedaży A. (...) nie posiadał żadnych uszkodzeń. Pojazd odebrała J. L..

W dniu 17 sierpnia 2011 r. ok. godz. 10.48 M. S. (1) posługujący się telefonem o numerze 791-644-365 zgłosił w L. szkodę komunikacyjną związaną z kolizją dwóch samochodów: A. (...) nr rej. (...) kierowanym przez M. P. (1) i B. nr rej. (...) kierowanym przez niego samego. Do kolizji miało dojść **w dniu 13 sierpnia 2011 r. ok. godz. 14:00, w miejscowości Ł..**

Zgłoszona szkoda została zarejestrowana w L. pod numerem (...) - (...), a była realizowana z polisy nr (...).

Pismem z dnia 17 sierpnia 2011 r. L. D. przesłał M. S. (1) druk zgłoszenia szkody oraz poprosił o jego wypełnienie i odesłanie wraz z kopią prawa jazdy i dowodu rejestracyjnego pojazdu. Niektóre rubryki druki zostały wypełnione pismem maszynowym przez ubezpieczyciela, pozostałe wypełnił pismem ręcznym M. S. (1). Zgodnie z oświadczeniem M. S. (1), zawartym w druku, do zdarzenia doszło w ten sposób, że jechał on z miejscowości S. do K., na zakręcie za przejazdem kolejowym w Ł. zjechał drugi samochód - A. (...) nr rej. (...) na jego pas jezdni i uderzył lewym przodem w lewy bok B. (k. 604).

W dniu 17 sierpnia 2011 r. L. zlecił rzeczoznawcy wykonanie wstępnej likwidacji szkody komunikacyjnej nr (...) z dnia 13 sierpnia 2011 r. Sprawcą miał być ubezpieczony w L. D. (nr polisy: (...)) M. P. (1) poruszający się samochodem A. (...), a poszkodowaną K. S. (1) (w dokumencie błędnie: S.) właścicielka samochodu B., którym poruszał się jej syn M. S. (1).

M. K. rozmawiał ze sprawcą kolizji tj. M. P. (1), z rozmowy wynikało, że P. poinformował go, że sprzedał już samochód oraz oświadczył, że w dniu 13 sierpnia 2011 r. jechał od B.. W tym czasie padał deszcz. W miejscowości Ł. zbliżając się do przejazdu kolejowego na zakręcie przekroczył oś jezdni i doszło do kolizji z pojazdem B.. W B. uszkodzeniu uległ lewy bok, a w jego A. zderzak przedni, kierunkowskaz prawy lewy, błotnik prawy lewy i lusterko lewe. M. P. (1) wykonał odręczny szkic miejsca zdarzenia.

W dniu 13 sierpnia 2011 r. M. P. (1) podpisał „Oświadczenie sprawcy kolizji drogowej”. Zostało ono podpisane również przez M. S. (1). W opisie okoliczności i skutków zdarzenia stwierdził, że: „kierując pojazdem A. przekroczył oś jezdni na łuku drogi w prawo przed przejazdem kolejowym w m. Ł. i uszkodziłem lewy bok pojazdu B.” (k. 608).

Rzeczoznawca M. K. przeprowadził oględziny samochodu B. w dniu 18 sierpnia w S. w obecności M. S. (1). Stwierdził wtedy, że pojazd ten posiadał uszkodzone: otarcia z lekkimi wgnieceniami na całej długości samochodu po lewej stronie począwszy od zderzaka przedniego, a skończywszy na tylnym błotniku. Dokonał też pomiarów grubości warstw lakierniczych.

Po jakimś czasie M. K. otrzymał również zlecenie dokonania oględzin drugiego z samochodów, tj. A. (...), którego zresztą już poddawał oględzinom w związku z kolizją z dnia 21 maja 2011 r. Osobą do kontaktów w tej sprawie był M. P. (1). Zadzzwonił do niego. Dowiedział się, że M. P. (1) sprzedał już samochód. Po uzyskaniu kopii umowy (...) dowiedział się, że nowym nabywcą A. została M. M. (6) z miejscowości L.. Udał się tam. Nikogo jednak nie zastał. Dlatego też nie wykonał oględzin tego pojazdu. L. D. zleciło później dokonanie oględzin tego samochodu innemu rzeczoznawcy, tj. K. N..

K. N. przeprowadził oględziny samochodu A. (...) na terenie posesji w L.. Było to w dniu 14 września 2011 r. Dokonał pomiaru grubości powłok lakierniczych. Wyniki tych badań wskazywały na wcześniejsze naprawy blacharsko-lakiernicze praktycznie wszystkich elementów karoserii. Nie sporządził protokołu oględzin, poprzestając na wykonaniu dokumentacji zdjęciowej i notatki. W czasie tych czynności stwierdził, że w A. był pęknięty przedni zderzak z prawej strony, z lewej strony był porysowany, lewy przedni kierunkowskaz był zbity, lewy przedni błotnik był porysowany oraz porysowany tylny zderzak. K. N. nie znał okoliczności zgłoszonego zdarzenia, dlatego w sporządzonej

notatce wskazał wszystkie uszkodzenia stwierdzone w pojeździe. Lakier na poszczególnych elementach karoserii różnił się odcieniem, co wskazywało na dokonywanie napraw i lakierowanie.

Zgodnie z wyceną Nr (...) - (...) z dnia 26 sierpnia 2011 r. samochód marki B. nr rej. (...) został wyceniony na kwotę 4000 zł.

Pismem z dnia 26 sierpnia 2011 r. przesłanym drogą e-mailową do M. S. (1), L. powiadomił go, że na podstawie przeprowadzonych oględzin oceniono, że przewidywany koszt naprawy samochodu przekroczy jego wartość rynkową z dnia powstania zdarzenia, co czyni naprawę ekonomicznie nieuzasadnioną. Dlatego też szkoda została uznana za całkowitą.

W dniu 30 sierpnia 2011 r. do L. wpłynęło „Oświadczenie sprawcy/uczestnika kolizji” podpisane w dniu 24 sierpnia 2011 r. przez M. S. (1), kierującego pojazdem marki B.. Stwierdził on w nim, że jechał do K. kiedy za przejazdem kolejowym w Ł., uderzył w niego kierujący A. na łuku drogi. Jechał z prędkością do 40 km/h była burza i padał deszcz, było to w terenie zabudowanym i dopuszczalna prędkość była 50 km/h" (k. 276). Winnym kolizji był kierowca A. (...). W oświadczeniu M. S. (1) wykonał szkic sytuacyjny miejsca zdarzenia.

W kolejnym punkcie oświadczenia opisał uszkodzenia jakie doznały pojazdy uczestniczące w kolizji. W jego samochodzie, tj. B. uszkodzeniu uległy: lewy przedni błotnik, lewe przednie drzwi i tylne oraz tylny lewy błotnik. W samochodzie sprawcy: przód z lewej strony, zderzak i błotnik.

Pismem z dnia 19 września 2011 r. L. zawiadomił K. S. (1) zam. S. 6, że przyznał jej odszkodowanie w wysokości 3300 zł, które zostanie wypłacone za pośrednictwem Poczty Polskiej.

M. M. (6) miała kupić samochód A. (...) od M. P. (1) w dniu 20 sierpnia 2011 r. Umowę kupna-sprzedaży samochodu z dnia 20 sierpnia 2011 r. załączono do akt szkodowych dot. kolizji z dnia 1 grudnia 2011 r. Zgodnie z nią M. P. (1) sprzedał M. M. (6) samochód marki A. (...) nr rej. (...) za kwotę 12 000 zł. Nie był on formalnym właścicielem tego pojazdu, gdyż w dokumentach wskazany był jego ojciec A. P. (2).

Następnie, w dniu 16 stycznia 2012 r. M. M. (6) zamieniła się samochodami z M. Ż.. Przekazała mu pojazd A. (...) a otrzymała F. (...). W dniu 23 lutego 2012 r. M. Ż. sprzedał ten samochód P. S.. Faktycznie była to zamiana na samochód (...)

P. S. kupił A. (...) z uszkodzeniami w postaci: wyrwanego zderzaka przedniego (z prawej strony), wgniecionego prawego przedniego błotnika, braku listew bocznych na drzwiach z prawej strony, lewe tylne drzwi i lewy tylny błotnik oraz lewe przednie drzwi miały innym odcień lakieru niż reszta karoserii. Sam polakierował te elementy ponownie. Z uwagi na ciągłe problemy techniczne z silnikiem i skrzynią biegów P. S. szybko sprzedał ten samochód R. L. (1) w dniu 5 maja 2012 r., ten zaś rozebrał A. (...) na części.

W dniu 7 września 2011 r. o godz. 11:00 J. L. zgłosiła telefonicznie w (...) sp. z o.o. (pełnomocnika (...) Company (...)) szkodę komunikacyjną. Wymieniona złożyła oświadczenie jako uczestnik zdarzenia drogowego. Zgodnie z przedłożoną dokumentacją do zdarzenia tego miało dojść **w dniu 6 września 2011 r. ok. godz. 22:00 na drodze nr (...) w miejscowości Ł..** Uczestniczyły w nim samochody:

1) A. (...) nr rej. (...), którym kierowała J. L.. Właścicielem tego pojazdu był jej ojciec S. L. (1),

2) B. (...) nr rej. (...) (do 25 maja 2011 r. posiadał numery (...) 25MG, którym kierował M. S. (1). Właścicielem pojazdu była jego matka K. S. (1),

Samochód marki A. (...) był użytkowany w tym czasie tylko przez J. L.. Ona była faktycznym użytkownikiem i właścicielem tego pojazdu.

Według złożonych pisemnych oświadczeń uczestników zdarzenia kolizja wyglądała w ten sposób, że M. S. (1), kierujący samochodem B., na zakręcie drogi zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w jadący z przeciwka samochód A., kierowany przez J. L.. W „Zgłoszeniu szkody (OC/AC)” z dnia 7 września 2011 r. w rubryce 8.: „Szczegółowy opis szkody...” zawarto opis „Kierujący pojazdem B. na łuku drogi w prawo, przekroczył oś jezdni i uderzył w jadący z naprzeciwka pojazd A.” (k. 4). Zamieszczono również szkic kolizji.

W zgłoszeniu szkody zaznaczono zakreślając odpowiednie części samochodu na rysunku, że w A. uszkodzeniu uległ lewy przód i lewy bok pojazdu. Również w B. uszkodzeniu uległ lewy przód i lewy bok, lecz bez tylnych lewych drzwi i tylnego błotnika.

Zgłoszenie szkody i oświadczenia zawarte w jego treści podpisali S. L. (1) i J. L..

Pisemne oświadczenie sprawcy kolizji z dnia 6 września 2011 r. podpisał M. S. (1). W dokumencie tym jako uszkodzenia pojazdu osoby poszkodowanej wymieniono: zderzak, lampa, lewy bok. Jako uszkodzenia pojazdu sprawcy kolizji wymieniono: lewy przód, lewy bok. Z podpisu znajdującego się obok szkicu wynika, że został on wykonany przez J. L. lub w jej obecności.

Opis okoliczności kolizji znajdujących się w oświadczeniu sprawcy został sporządzony w osobie trzeciej, tak jakby nie sprawca opisywał swój udział. Z porównania charakterów pisma i użytych długopisów wynika, że M. S. (1) jedynie podpisał oświadczenie w odpowiednich rubrykach przeznaczonych dla sprawcy kolizji w dwóch miejscach.

Protokół szkody w pojeździe A. (...) sporządził rzeczoznawca samochodowy M. P. (4). Oględziny przeprowadził w dniu 13 września 2011 r. Do wymiany zakwalifikował: „nakładkę (okładzinę) zderzaka p., reflektor I. kpl., kierunkowskaz 1., błotnik 1., listwa błotnika 1., drzwi p. (przednie) 1., listwę drzwi p. 1., listwę drzwi t. (tylnych) 1., listwę ściany 1. Do naprawy wskazał: drzwi t. 1., ścianę boczną 1.”. Uszkodzone były też dwie felgi aluminiowe lewe.

Według sporządzonego kosztorysu - (...)’S nr 76 z dnia 14 września 2011r. do szkody nr: pl/ (...) z dnia 06.09.2011 koszt naprawy pojazdu A. (...) wyniósłby kwotę 7763,12 zł. Wartość samochodu na dzień wyceny oszacowano na 20 900 zł. W zestawieniu części wykorzystanych w rozliczeniu kosztorysowym wymieniono: okładzinę zderzaka, reflektor podwójny kpl., błotnik, listwę ochronną błotnika, część zewn. drzwi przednich, listwę boczną ochronną drzwi przednich, listwę ochronną drzwi tylnych i listwę ochronną błotnika tylnego.

Po przeprowadzeniu postępowania szkodowego, w oparciu o dokumenty złożone przez poszkodowanych J. S. L. (1) oraz sprawcę M. S. (1), (...) dokonało likwidacji szkody.

W dniu 22 września 2011 r. wypłacono J. L. kwotę 7763,12 zł. Decyzja opiewała na nazwisko S. L. (1). Odebrał on pieniądze w banku i w całości przekazał córce (k. 40 v).

W grudniu 2011 r. pracownicy (...) ustalili, że samochód marki A. (...) o nr VIN: (...) brał wcześniej udział w szkodzie likwidowanej przez (...) S.A. Szkada ta dotyczyła zdarzenia z dnia 29 czerwca 2011 r., w dokumentacji (...) i w zeznaniach D. C. omyłkowo powołano datę 14 czerwca 2011 r.

Na podstawie porównania zgłoszonych uszkodzeń samochodu A. (...) likwidatorzy (...) ujawnili zbieżność uszkodzeń zgłaszanych w obu firmach ubezpieczeniowych. Wobec powstałego podejrzenia, że samochód marki A. (...) nie został naprawiony po pierwszej szkodzie, a istniejące uszkodzenia zostały wykorzystane przy zgłoszeniu drugiej szkody, (...) złożyło zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Samochód A. (...) został sprzedany przez J. L. (S. L. (1)) w dniu 7 stycznia 2012 r. Nabywcą był R. J. z W.. Zapłacił on za niego kwotę 22 500 zł. R. J. podał, że w chwili zakupu samochód nie posiadał żadnych uszkodzeń, poza lekko zarysowanym przednim zderzakiem, z prawej strony. Nie dokonywał w nim żadnych napraw blacharsko-lakierniczych, jedynie skleił i pomalował przedni zderzak. Dodał też, że sprzedający deklarował, że pojazd ten nie

był „bity” i nie uczestniczył w żadnych zdarzeniach drogowych. Samochód ten został zarejestrowany w Starostwie Powiatowym w W. w dniu 12 stycznia - czasowo, a w dniu 24 stycznia 2012 r. na stałe, pod nr rej. (...).

Samochód B. nr rej. (...) (wcześniej (...) (...)) został zarejestrowany w dniu 8 listopada 2010 r. w Starostwie Powiatowym w B. na nazwisko K. S. (1) zam. S.. Zgodnie z zabezpieczoną umową K. S. (1) nabyła go w dniu 3 listopada 2010 r. od J. P. (1) z S. za kwotę 5000 zł. Z zapisów w umowie wynika, że pojazd ten nie uczestniczył wcześniej w wypadkach drogowych i nie był składany z części.

J. P. (1) użytkując samochód B. (wówczas na nr rej. (...)) nie miała żadnych kolizji i wypadków. Nie dokonywała napraw tego pojazdu, poza szpachlowaniem i lakierowaniem tylnego zderzaka i tylnego błotnika, które były już przerdzewiałe. W chwili odsprzedaży samochód nie posiadał uszkodzeń.

Wnioskiem z dnia 25 maja 2011 r. M. S. (1) zwrócił się do Starostwa Powiatowego w B. o wydanie nowych tablic rejestracyjnych z powodu zagubienia starych. W ten sposób numer rejestracyjny samochodu B. uległ zmianie z (...) (...) na (...) (...). Nowe tablice M. S. (1) odebrał w dniu 25 maja 2011 r.

Pismem z dnia 1 marca 2012 r. K. S. (1) zawiadomiła Starostwo Powiatowe w B. o zbyciu samochodu B. nr rej. (...). Według załączonej do zawiadomienia kopii umowy kupna-sprzedaży z dnia 16 lutego 2012 r. samochód został sprzedany D. K. z W..

W dniu 20 listopada 2011 r. P. M. (2) zgłosił w (...) S.A. (dalej w skrócie: (...)) szkodę komunikacyjną, która miała wydarzyć się w R., na parkingu. Sprawca, cofając samochodem marki F. (...) nr rej. (...) uderzył w pojazd P. M. (2), który na skutek siły odrzutu uderzył dodatkowo w ścianę budynku. Kierującą i właścicielką samochodu O. (...) nr rej. (...), a zarazem poszkodowaną, miała być R. M.- matka P. M. (2).

W dniu 24 listopada 2011 r. (...) otrzymało pisemne zgłoszenie o szkodzie, która powstała **w dniu 20 listopada 2011 r. o godz. 18:00**. W zdarzeniu drogowym brały udział samochody: O. (...) nr rej. (...) E. nr rej. (...). F. należał do zgłoszonego sprawcy kolizji, tj. do W. H. zam. W.. Natomiast O. (...) należał do R. M. zam. P. gm. R.. Zgłoszenia dokonał P. M. (2). On był też ubezpieczającym samochód marki O. w towarzystwie (...).

Według złożonego dokumentu w postaci „Zgłoszenia szkody komunikacyjnej” osobami kierującymi pojazdami, które brały udział w kolizji byli: R. M. (O.) i A. P. (1) - brat M. P. (1) (F.). Do zdarzenia doszło w R. na parkingu przy ul. (...). A. P. (1) cofając F. uderzył w przód pojazdu marki O., w wyniku czego ten jeszcze uderzył w ścianę. Uszkodzeniom uległy: lampy przednie, zderzak przedni, maska, grill, zderzak tylny.

W aktach szkody likwidowanej przez (...) znajdowało się oświadczenie sprawcy kolizji drogowej z dnia 20 listopada 2011 r. podpisane przez A. P. (1). Według zapisów w tym dokumencie do kolizji doszło, gdyż cofając F. nie zauważył stojącego za nim O. i uderzył go tyłem w przód, przez co zepchnął go na budynek. Na tym samym dokumencie znajdował się również podpis R. M..

Oświadczenie właściciela/użytkownika uszkodzonego pojazdu podpisała R. M..

Oględzin samochodu O. (...) dokonał K. S. (2). Uczestniczył w nich P. M. (2). Samochód miał następujące uszkodzenia: uszkodzony cały przód, tj. zderzak, belkę zderzaka, kratę wlotu powietrza, oba reflektory, maskę. Z tyłu miał uszkodzony zderzak z prawej strony, który był porysowany.

K. S. (2) po zapoznaniu się ze zgłoszonymi okolicznościami uszkodzenia tego samochodu stwierdził, że wydają mu się one podejrzane, gdyż przy kolizjach parkingowych uszkodzenia nie są tak duże, z reguły są dużo mniejsze. W pojeździe O. mocnemu uszkodzeniu uległ praktycznie cały przód, a żeby spowodować takie uszkodzenia samochód sprawcy musiałby zrobić to z dużą siłą (prędkością), co na parkingach raczej nie ma miejsca.

Pismem z dnia 25 listopada 2011 r. (...) zwróciło się do W. H. o wypełnienie załączonego formularza oraz nadesłanie kserokopii dokumentów w postaci dowodu rejestracyjnego, dowodu opłaty składki OC i prawa jazdy.

W dniu 7 grudnia 2011 r. M. D. wykonał kosztorys - (...) 'S nr (...). Zgodnie z nim koszt naprawy O. wyniósłby 8166,70 zł.

Według sporządzonego wyliczenia szkody wartość rynkowa samochodu O. wynosiła 3500 zł, natomiast ustalona szkoda wyniosła 2300 zł.

Decyzją z dnia 20 grudnia 2011 r. (...) przyznała R. M. odszkodowanie w wysokości 2 300 zł.

W dniu 10 grudnia 2011 r. R. M. sprzedała O. A. P. (2) za kwotę 1500 zł. Z zapisu umieszczonego w treści umowy wynikało, że w chwili sprzedaży samochód był uszkodzony.

Z kolei A. P. (2), zgodnie z zabezpieczoną w sprawie umową kupna-sprzedaży, sprzedał ten samochód R. C. (1) za kwotę 2100 zł.

W dniu 23 marca 2012 r. R. C. (2) sprzedał O. D. O. zam. N. gm. R., prowadzącemu przedsiębiorstwo (...) Skup- (...), Auta, (...), Sprzęt Wodny, Renowacje. Jego przedsiębiorstwo (O.) wystawiło w dniu 12 maja 2012 r. zaświadczenie o demontażu pojazdu O. (...) nr rej. (...). W dniu 23 maja 2012 r. pojazd ten został wyrejerowany w związku ze zgłoszonym demontażem.

Natomiast zgodnie z danymi z CEP samochód F. (...) stanowił współwłasność: (...) sp. z o.o. i Funduszu (...) z B. oraz K. i A. M. z miejscowości J.. Pojazd ten był ubezpieczony w zakresie OC na nazwisko W. H. z W..

W. H. kupiła tego F. w 2011 r. za kwotę 1500 zł. Nie miał on widocznych śladów po uszkodzeniach. Nie przerejestrowała go na swoje nazwisko. W. H. nigdy nie posiadała prawa jazdy. W dniu 4 listopada 2011 r. sprzedała go M. P. (1) za kwotę 1200 zł.

W dniu 3 grudnia 2011 r. o godz. 16.00 L. S. (L. D.) został telefonicznie zawiadomiony przez osobę podającą się za S. L. (1) (z (...)) o powstałej szkodzie w samochodzie A. (...) nr rej. (...). Miała ona powstać w wyniku kolizji drogowej tego pojazdu z samochodem A. (...) nr rej. (...), która miała miejsce **w dniu 1 grudnia 2011 r. o godz. 20:00, w miejscowości L..**

W L. D. ubezpieczony był pojazd marki A. (...) S. L. (2) - polisa nr (...). Zgłoszona szkoda została zarejestrowana pod numerem (...).

W związku ze zgłoszoną szkodą w L. złożono dokument w postaci „Oświadczenia sprawcy kolizji drogowej” z dnia 1 grudnia 2011 r. Jako sprawca został w nim wskazany M. M. (1) zam. (...). Zgodnie z zapisami umieszczonymi w tymże oświadczeniu M. M. (1) kierujący samochodem marki A. (...) spowodował kolizję drogową, w której został poszkodowany S. L. (1) - właściciel pojazdu A. (...). Pojazd poszkodowanego kierowany był przez K. J. - obecnie J.-M. zam. K..

Według opisu okoliczności i skutków zdarzenia kolizja polegała na tym, że

na łuku drogi w prawo M. M. (1) kierując samochodem A. (...) przekroczył oś jezdni i uderzył w jadący z przeciwka pojazd A. (...). Pojazd osoby poszkodowanej uległ uszkodzeniom w postaci: lewa lampa przód, zderzak, błotnik. Natomiast pojazd sprawcy miał uszkodzone: lewy przód i zderzak. Oświadczenie miało zostać sporządzone w L. w dniu 1 grudnia 2011 r. Podpisali je: M. M. (1) i K. J.. Z porównania charakterów pisma tych osób wynika, że druk oświadczenia wypełniała jeszcze inna osoba, a nie wymienieni. Do oświadczenia załączono szkic przebiegu kolizji.

W aktach szkodowych znajdował się też wypełniony druk zgłoszenia szkody komunikacyjnej, bez oznaczenia datą jego sporządzenia. Jako data i godzina zdarzenia wskazano: 2011-12-01 20:00:00. Wstępne dane zostały wpisane pismem maszynowym. Następnie niektóre rubryki zostały wypełnione pismem ręcznym. Zapis w rubryce imię, nazwisko właściciela w postaci zapisu; (...) został przekreślony, a w to miejsce odręcznie wpisano nazwisko (...). Podobnie było z danymi (...). Przygotowany zapis (...) został poprawiony odręcznym dopiskiem (...). Jako kierującą samochodem A.

(...) nr rej. (...) wpisano K. J.. Jako telefon kontaktowy wskazano numer: (...) Był to ten sam numer, z którego dzwoniła osoba podająca się za S., zgłaszając szkodę w dniu 3 grudnia 2011 r. w L. (k. 729).

Zgodnie z opisem okoliczności zdarzenia zawartym w druku zgłoszenia szkody komunikacyjnej przebiegało ono w ten sposób, że w dniu 1 grudnia 2011 r. w miejscowości L., na łuku drogi w lewo jadący z naprzeciwka samochód A. (...) przekroczył oś jezdni i uderzył w samochód A. (...). W druku zamieszczono też dwa szkice (przed zdarzeniem i po zdarzeniu).

(...) zgłoszenia szkody komunikacyjnej został podpisany w dwóch rubrykach odręcznymi podpisami o treści: „L. St.” i (...). Jeden z podpisów miał potwierdzać, że odszkodowanie miało być wypłacone na konto o podanym numerze: (...). Było to konto K. J..

W opinii K. B. (1) - biegłego z zakresu badania pisma - podpisy: „L. St.” i (...) na tym dokumencie nie zostały nakreślone przez S. L. (1).

W dniu 3 grudnia 2011 r. L. zlecił rzeczoznawcy wykonanie wstępnej likwidacji zgłoszonej szkody komunikacyjnej. Z treści wystawionego dokumentu wynika, że wskazano w nim jako ubezpieczonego ((...)) A. P. (2) (polisa: (...), a jako dane pojazdu ubezpieczonego: A. (...) nr rej. (...). Jako dane właściciela samochodu uszkodowanego wskazano A. (...) nr rej. (...) należącego do S. L. (1) zam. Świąta (...). Jako okoliczności zdarzenia wskazano: „sprawca na łuku zjechał częściowo na sąsiedni pas, z na przeciwka jechało uszkodowane a., co spowodowało że sprawca uderzył lewym przodem w lewy przód uszkodowanego A.”. Opis uszkodzeń: lampa lewa przednia, zderzak przedni, błotnik lewy przedni.

Pismem z dnia 3 grudnia 2011 r. zaadresowanym do M. L. (2) zawiadomił go o zgłoszonej szkodzie i zgłoszonych roszczeniach odszkodowawczych z ubezpieczenia OC —nr polisy (...). Przesłano mu też druki oświadczenia sprawy/uczestnika kolizji oraz poproszono o nadesłanie stosownych dokumentów.

W aktach szkodowych znajdował się dokument zatytułowany „Wykaz wymaganych dokumentów w procesie likwidacji szkody OC - szkoda materialna Nr szkody (...)” ze wskazaniem jakie dokumenty należy przedłożyć w związku ze zgłoszoną szkodą i zawierający oświadczenia m.in. właściciela samochodu. Dokument ten został podpisany w dniu 6 grudnia 2011 r. przez P. M. (2) i rzeczoznawcę Z. R..

Tego samego dnia rzeczoznawca Z. R. dokonał oględzin uszkodzonego samochodu. Z czynności tych sporządził protokół oględzin. Podczas wykonywanych czynności zmierzył m.in. grubość powłok lakierniczych na poszczególnych elementach karoserii i zaznaczył uszkodzone miejsca. Protokół oględzin podpisał obok rzeczoznawcy również P. M. (2). Dodatkowo to P. M. (2) przekazał rzeczoznawcy pisemne oświadczenie o zdarzeniu drogowym podpisane przez K. J. i sprawcę kolizji, tj. M. M. (1).

Z. R. dokonał oględzin samochodu A. (...), który znajdował się w miejscowości kilka kilometrów za R.. Zaprowadził go tam młody mężczyzna, z którym spotkał się w okolicach ul. (...) w R.. W czasie drogi mężczyzna ten powiedział mu, że jest policjantem. Na terenie gospodarstwa (gdzie stał samochód) przebywał jeszcze inny mężczyzna. Po wykonaniu oględzin pojazdu i podpisaniu protokołu Z. R. zaznaczył w nim, zakreślając stosowną kratkę, że nie potwierdza związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy uszkodzeniami pojazdu, a deklarowanym przebiegiem zdarzenia. Miała to być informacja dla ubezpieczyciela, że zgłoszony przypadek jest wątpliwy i wymaga dogłębnego zbadania. Zaznaczył też kratki z zaleceniami dokonania oględzin miejsca zdarzenia i oględzin drugiego samochodu, sprawcy. K. J. nie było przy tych czynnościach.

W toku likwidacji szkody nie przeprowadzono oględzin samochodu A. (...).

Kalkulacja naprawy Nr (...) (...) uszkodzonego pojazdu A. (...) nr rej. (...) została sporządzona w dniu 9 grudnia 2011 r. Suma końcowa kalkulacji została wyliczona na kwotę 6268,77 zł (k. 167).

Pismem z dnia 15 grudnia 2011 r. zaadresowanym do S. L. (3) zawiadomił go, że przystąpiła do wyjaśniania okoliczności zdarzenia dotyczącego zgłoszonej szkody i przesała mu sporządzoną kalkulację kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. Zwrócono się też do niego o odesłanie druków pozostawionych przez rzeczoznawcę. Pouczono go również, że jeśli w trakcie zgłoszenia szkody, nie został podany im numer rachunku bankowego, na który mają dokonać wypłaty, to należy go jak najszybciej przekazać drogą e-mailową lub telefoniczną, bo w przeciwnym wypadku realizacji wypłaty odbędzie się za pośrednictwem Poczty Polskiej.

W dniu 15 grudnia 2011 r. do L. wpłynął wypełniony odręcznie druk oświadczenia uczestnika kolizji podpisany przez M. M. (1). Wskazał on w tym dokumencie, że „w miejscowości L. na łuku drogi w prawo kierując samochodem A. (...) zjechał na lewy pas jezdni tj. przekroczył oś i uderzył w jadący z przeciwka samochód A. (...) o nr rej. (...)”. Do swojego oświadczenia załączył szkic sytuacyjny miejsca zdarzenia.

Do akt szkodowych załączono również umowę kupna-sprzedaży samochodu z dnia 20 sierpnia 2011 r. Zgodnie z nią w tym dniu M. P. (1) sprzedał M. M. (6) samochód marki A. (...) nr rej. (...) za kwotę 12 000 zł.

W dniu 16 grudnia 2011 r. do L. wpłynęło pismem upoważnienie do szkody (...) z datą 12 grudnia 2011 r. Z treści tego dokumentu wynikało, że S. L. (1) upoważnił K. J. do zajęcia się likwidacją szkody, tj. otrzymywania wszelkiej korespondencji oraz kwoty odszkodowania. Wszelkie pisma miały być wysyłane do wskazanej K. J.. S. L. (1) miał też upoważnić wymienioną do odbioru wypłaconego odszkodowania, które miało być przesłane na konto bankowe nr (...), którego właścicielką była K. J.. Upoważnienie to zostało opatrzone odręcznym podpisem o treści (...).

W opinii biegłego K. B. (1) podpis (...) na tym dokumencie nie został nakreślony przez S. L. (1).

Pismem z dnia 23 grudnia 2011 r. L. zawiadomiło S. L. (1), że w związku ze zgłoszoną szkodą nr (...) z dnia 2011-12-01 w samochodzie A. (...) przyznano mu odszkodowanie w wysokości 6268,77 zł. Jako beneficjenta wypłaty wskazano K. J. zam. K.. Identyczne w treści zawiadomienie zostało wysłane również bezpośrednio do K. J., na jej adres zamieszkania w K..

W dniu 2 stycznia 2012 r. do L. wpłynęło pismo z dnia 29 grudnia 2011 r. mające pochodzić od S. L. (1) i podpisane odręcznie nazwiskiem „L.” z treści którego wynikało, że nie zgadza się on z przesłanym kosztorysem, ponieważ jest on rozbieżny z opisem po szkodzie zrobionym przez „szkodowca”. Jednocześnie wniósł o przesłanie całej dokumentacji szkody wraz z dokumentacją zdjęciową.

Pismo to było podpisane odręcznym podpisem o treści: (...).

W opinii biegłego K. B. (1) podpis (...) na tym dokumencie nie został nakreślony przez S. L. (1).

Pismem z dnia 13 stycznia 2012 r. przesłano S. L. (1), na jego adres w Ś., płytę CD z dokumentacją szkody.

W dniu 31 stycznia 2012 r. do L. wpłynęło pismo z dnia 26 stycznia 2012 r. z odręcznym podpisem o treści (...) oznaczone jako pochodzące od S. L. (1), z treści którego wynikało, że nie zgadza się on z dokonaną wyceną szkody, gdyż jest ona rozbieżna z wyceną sporządzoną przez likwidatora szkód na miejscu oględzin. Jednocześnie wniósł on o powtórne przeliczenie kalkulacji naprawy z ujęciem w niej wszystkich elementów opisanych podczas oględzin samochodu.

W opinii biegłego K. B. (1) podpis „L.” na tym dokumencie nie został nakreślony przez S. L. (1).

Pismem z dnia 9 lutego 2012 r. zaadresowanym do K. L. podtrzymało swoje stanowisko, co do wysokości wyliczonego odszkodowania.

W dniu 27 marca 2012 r. do L. wpłynęło pismo z dnia 23 marca 2011 r. (omyłkowo napisano 2011 r., zamiast 23.03.2012 r.) podpisane podpisem S. L. (1). Z jego treści wynikało, że zwrócił się on do tego towarzystwa ubezpieczeniowego o

przesłanie wszystkich dokumentów związanych ze zgłoszoną szkodą (nr (...) z dnia 2011-12-01), a w szczególności rzekomego pełnomocnictwa do wypłaty odszkodowania.

Pismem z dnia 18 kwietnia 2012 r. L. przesłało S. L. (1) płytę CD z dokumentacją szkodową.

Pismem z dnia 10 kwietnia 2013 r. zaadresowanym do K. L. poinformowało ją, że w wyniku podjętych działań ustalono, że uszkodzenia pojazdu A. (...) (ubezpieczony w L. - polisa nr (...)) nie mogły powstać w deklarowanych okolicznościach. Wskazane uszkodzenia zostały zgłoszone w innych towarzystwach ubezpieczeniowych jako następstwa szkód z dnia 29 czerwca 2011 r. oraz 8 sierpnia 2011 r. (w piśmie z nieznanymi przyczynami wpisano datę szkody 8 sierpnia zamiast prawidłowej 13 sierpnia 2011 r.). Tym samym nie mogły powstać w wyniku kolizji z dnia 1 grudnia 2011 r. Jednocześnie wezwano K. J. do zwrotu wypłaconego odszkodowania w wysokości 6268,77 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma.

Pismem z dnia 18 kwietnia 2012 r. zaadresowanym do S. L. (3) przesłało mu płytę CD z dokumentacją szkody komunikacyjnej nr (...) z dnia 1 grudnia 2011 r.

Pismem z dnia 25 kwietnia 2012 r. L. zwróciło się do S. L. (1) o zwrot wypłaconego odszkodowania w wysokości 6268,77 zł. W treści tego pisma zawarto informację, że zgodnie z dokumentacją zebraną w toku likwidacji szkody, szkoda nie mogła powstać w deklarowanych okolicznościach. Wskazane uszkodzenia zostały zgłoszone w innych towarzystwach ubezpieczeniowych jako następstwa szkód z dnia 29 czerwca 2011 r. oraz 6 września 2011 r. (w piśmie tym, podobnie jak w piśmie do K. J., z nieznanymi przyczynami wpisano datę szkody 8 sierpnia zamiast prawidłowej 6 września 2011 r.). Tym samym nie mogły powstać w wyniku kolizji z dnia 1 grudnia 2011 r. Zwrot odszkodowania miał nastąpić w terminie 14 dni od otrzymania pisma przez S. L. (1).

W dniu 26 kwietnia 2012 r. na konto L. przelano kwotę 6268,77 zł tytułem zwrotu odszkodowania. Przelewu dokonano z konta bankowego K. J..

W sprawie zabezpieczono wydruki połączeń telefonicznych z numerów abonenckich użytkowanych przez osoby występujące w sprawie, w tym z numeru K. J.. Przeprowadzona analiza bilingów telefonicznych wykazała m.in., że w dniu 1 grudnia 2011 r. wszystkie połączenia zostały zarejestrowane przez stacje (...) w K.. Połączenie z godz. 20:44 do K. J. wykonał P. M. (2) i jej telefon został wówczas zalogowany w stacji (...) przy ul. (...) w K.. Wyniki analizy pozwalają na stwierdzenie, że wymieniona przez cały dzień 1 grudnia 2011 r. znajdowała się w K. (k. 699).

Na podstawie danych z logowań (...) można stwierdzić, że mogła ona nie znajdować się na miejscu zdarzenia drogowego (k. 1032). Natomiast telefon P. M. (2) w dniu 1 grudnia o godz. 20:44 zalogował się w stacji (...) przy ul. (...) w R..

W toku postępowań szkodowych P. W. (1) z L. D. i F. R. z (...) sporządzali analizy korelacji pomiędzy zgłaszanymi uszkodzeniami pojazdów. P. W. (1) dokonywał określenia korelacji pomiędzy zgłaszanymi uszkodzeniami pojazdu A. (...), które miały powstać podczas zdarzenia z dnia 1 grudnia 2011 r., a ujawnionymi uszkodzeniami pojazdu zgłoszonymi w (...) S.A. w dniu 29 czerwca 2011 r., jak i uszkodzeniami zgłoszonymi do (...), które miały powstać w dniu 8 sierpnia 2011 r. (winno być 6 września, w notatce błędnie napisano datę 08.08.2011r.). Celem przeprowadzonej oceny miało być udzielenie odpowiedzi na pytania: czy uszkodzenia pojazdu zgłoszone w szkodzie (...) z dnia 29-06-2011 r. zostały ponownie zgłoszone jako powstałe w innych okolicznościach do TU L. D. i (...) i czy w związku z ujawnionymi uszkodzeniami z dnia 29-06-2011 r. zgłoszonymi do (...) kolejno zgłaszane do innych Towarzystw (...) zdarzenia mogły mieć miejsce.

Po przeprowadzeniu analizy P. W. (1) stwierdził, że w wyniku analizy zgromadzonej dokumentacji szkody i opisu okoliczności zdarzenia, uszkodzenia przedniego lewego naroża pojazdu A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie mogły powstać w deklarowanych okolicznościach zdarzenia z dnia 1-12-2011 roku (L. D. numer szkody (...)- (...)) jak i w dniu 8-08-2011 roku (prawidłowo winno być 06.09.2011) (R.).

Ze zgromadzonej dokumentacji jednoznacznie wynika, że pojazd A. został uszkodzony w dniu 29-06-2011 roku. Powstałe w tym dniu uszkodzenia zostały zgłoszone do kolejnych Towarzystw (...): R. i L. D., jako następstwa kolejnych zdarzeń, które z całą pewnością nie zaistniały w rzeczywistości.

P. W. (1) stwierdził, że „Dokonując korelacji uszkodzeń pojazdu: A. (...) o numerze rejestracyjnym numer (...) jednoznacznie możemy stwierdzić, że uszkodzenia powstałe w dniu 29-06-2011 roku są tymi samymi uszkodzeniami, co zgłoszone do R. jako powstałe w dniu 08-08-2011 (prawidłowo: 06.09.2011r.), jak i zgłoszonymi do L. D. rzekomo powstałymi w dniu 01-12-2011 roku.

Podczas zdarzenia powstałego w dniu 29-06-2011 roku zgłoszonym do (...) S.A uszkodzeniu uległy następujące elementy poszycia pojazdu A. (...):

-zderzak przedni w kolorze nadwozia - zdeformowany, otarta powłoka lakierowa wraz z miejscowymi odwarstwieniami powłoki po stronie lewej,

-reflektor przedni lewy - spękany klosz,

blotnik przedni lewy - pocięty, otarta powłoka lakierowa,

tarcza koła przedniego lewego ze stopów lekkich - otarta, -drzwi przednie lewe - pocięte, otarta powłoka lakierowa,

-listwa ochronna blotnika przedniego lewego - brak, -listwa ochronna lewa zderzaka przedniego - brak, -listwa ochronna drzwi tylnych lewych - brak,

drzwi tylne lewe - wgięte, otarta powłoka lakierowa,

blotnik tylny lewy - otarta powłoka lakierowa,

listwa ochronna blotnika tylnego lewego - brak.

P. W. (1) zwrócił uwagę, że przy takim zakresie uszkodzeń pojazdu nie doszło do uszkodzenia klosza lusterka zewnętrznego lewego. Ten fakt budzi wątpliwości, co do kontaktu i przebiegu zdarzenia ujawnionego jako pierwsze zdarzenie na pojeździe A. (...).

Podczas zdarzenia powstałego w dniu 08-08-2011. (prawidłowo: 06.09.2011r.) zgłoszonym do R. uszkodzeniu miały ulec następujące elementy poszycia pojazdu A. (...):

- zderzak przedni w kolorze nadwozia - zdeformowany, otarta powłoka lakierowa wraz z miejscowymi odwarstwieniami powłoki po stronie lewej,

-reflektor przedni lewy - spękany klosz, -blotnik przedni lewy - pocięty, otarta powłoka lakierowa, -tarcza koła przedniego lewego ze stopów lekkich - otarta, -drzwi przednie lewe - pocięte, otarta powłoka lakierowa, uszkodzenia ujawnione w poprzedniej szkodzi częściowo spolerowane, -listwa ochronna blotnika przedniego lewego - brak,

listwa ochronna lewa zderzaka przedniego - brak,

listwa ochronna drzwi tylnych lewych - brak,

-drzwi tylne lewe - wgięte, otarta powłoka lakierowa, uszkodzenia ujawnione w poprzedniej szkodzi częściowo spolerowane,

- blotnik tylny lewy - otarta powłoka lakierowa, uszkodzenia ujawnione w poprzedniej szkodzi częściowo spolerowane,

-listwa ochronna błotnika tylnego lewego - brak.

Dokonując korelacji pomiędzy uszkodzeniami z dnia 29-06-2011 roku, a uszkodzeniami rzekomo powstałymi w dniu 06-09-2011 roku, jednoznacznie stwierdzono, że są to te same uszkodzenia zgłoszone jako powstałe w innych okolicznościach i czasie. Uszkodzenia powłoki lakierowej zostały częściowo usunięte przez polerowanie, lub uległy zatarciu w wyniku dalszej eksploatacji pojazdu z nienaprawionymi uszkodzeniami.

Podczas zdarzenia powstałego w dniu 01-12-2011 roku zgłoszonym do L. D. uszkodzeniu miały ulec następujące elementy poszycia pojazdu A. (...):

- zderzak przedni w kolorze nadwozia - zdeformowany, otarta powłoka lakierowana

wraz z miejscowymi odwarstwieniami powłoki po stronie lewej,

-reflektor przedni lewy - spękany klosz, - błotnik przedni lewy - pocięty, otarta powłoka lakierowa, -tarcza koła przedniego lewego ze stopów lekkich - otarta, -listwa ochronna błotnika przedniego lewego - brak,

Pojazd został częściowo naprawiony po zdarzeniu z dnia 29-06-2011 roku. Naprawie poddano drzwi przednie lewe, drzwi tylne lewe, oraz zamontowano listwy ochronne drzwi strony lewej pojazdu. Pozostałe uszkodzenia pojazdu zgłoszono jako powstałe w zdarzeniu z dnia 01-12-2011 roku".

W konkluzji pisma P. W. (1) zawarł następujące wnioski :

„1. Zgłoszone do L. D. zdarzenie z dnia 01-12-2011 roku numer szkody (...) - (...) nie zaistniało w rzeczywistości. Dokonano wyłudzenia nienależnego odszkodowania. Zgłaszane uszkodzenia powstały z całą pewnością znacznie wcześniej, co najmniej w dniu 29-06-2011 roku podczas zdarzenia zgłoszonego do (...) S.A.

Zgłoszone do R. z dnia 08-08-2011 (prawidłowo: 06.09.2011r.) również nie miało miejsca, dokonano wyłudzenia nienależnego odszkodowania. Uszkodzenia zgłoszone jako powstałe w tym dniu w 100% są uszkodzeniami zgłoszonymi w dniu 29-06-2011 roku do (...) S.A.

W związku faktem, że dwa z trzech zgłoszonych zdarzeń z całą pewnością nie miały miejsca, należy ponownej analizie poddać przebieg oraz okoliczności pierwszego zdarzenia rozpatrywanego przez (...) S.A. Część uszkodzeń zgłaszanych do (...) S.A i R. zostało prowizorycznie naprawione przed oględzinami wykonanymi przez L. D., pozostałe zgłoszone uszkodzenia są uszkodzeniami zgłoszonymi w dniu 29-06-2011 roku do (...) S.A, następnie do R..

W opisach uszkodzeń wymieniono tylko główne części, których uszkodzenia stwierdzono na ogólnych zdjęciach dostarczonych przez poszczególnych płatników w szkodach. W aktach szkody znajdują się zdjęcia obrazujące szczegóły poszczególnych uszkodzeń stanowiące według P. W. (1) dowód wyłudzenia odszkodowania.

F. R. z (...) S.A. przeprowadził analizę w związku z kolizją z dnia 14 czerwca 2011 r., w której miały brać udział pojazdy kierowane przez M. P. (1) (A.) i Z. G.. W dniu 14 września 2011 r. sporządził on „Raport z czynności sprawdzających” w sprawie zgłoszonej przez M. P. (1) szkody z dnia 14 czerwca 2011 r.

W jego ocenie, z położenia pojazdów w chwili kolizji, wynikającego ze szkiców sporządzonych przez obu uczestników, wynika, że w oparciu o zasadę pędu i krętu pojazdy mające kolidować według tego zestawienia zmieniać będą kierunki przemieszczania się według wykonanego przez niego schematu. Takiej wersji zdarzenia przeczy zakres uszkodzeń ujawnionych w samochodzie V. (...). W prawej przedniej części pojazdu ujawniono największe deformacje. W sytuacji przedstawionej przez obu uczestników siła deformująca powinna być tam najmniejsza.

Ponadto, z zestawienia pojazdów w przekroju pionowym wynika, że krawędź pokrywy komory silnika posiada wysoki współczynnik sztywności, a ze stycznego zestawienia pojazdów wynika, że krawędź pokrywy powinna kontaktować się ze środkową częścią poszycia błotnika przedniego prawego oraz pustą wnęką koła. Powstanie uszkodzenia w tym

zestawieniu o takim charakterze nie jest możliwe. W samochodzie A. nie stwierdzono pochylenia koła przedniego prawego. Cała energia deformująca pochodząca z ruchu masy samochodu V. (...) przyłożona została poprzez belkę zderzaka w górną część koła przedniego prawego. Nie stwierdzono również uszkodzeń felgi koła PP (przedniego prawego) w samochodzie A..

Dalej autor omawianego opracowania wskazał, że poduszki (powietrzne) wyzwalane są tylko wtedy, gdy wystąpią określone warunki. Są to: opóźnienie pojazdu odpowiadające uderzeniu w stałą przeszkodę z prędkością około 30 km/h, a siła powodująca to opóźnienie powinna leżeć w strefie 30 stopni od osi podłużnej samochodu. W ciągu 10 milisekund od zdarzenia czujniki opóźnienia ustalają siłę zderzenia, sygnał z czujników jest porównywany z wielkościami zaprogramowanymi w pamięci modułu sterującego. Wyniki muszą być potwierdzone przez czujnik bezpieczeństwa. Opóźnienie ruchu poniżej wartości progowej, silne drgania nadwozia, uderzenia spowodowane np. przejazdem przez tory tramwajowe są odfiltrowywane, aby uniknąć przypadkowego odpalenia poduszek. Badane zdarzenie nie spełnia żadnego z powyższych warunków. Opóźnienie ruchu związanego z bocznym zderzeniem nie wyzwała poduszek powietrznych. Impuls siły zderzeniowej V. (...) przeniesiony został pod kątem ok. 90° w stosunku do podłużnej osi samochodu A..

We wnioskach raportu F. R. stwierdził, że po wykonaniu porównania charakteru, zakresu, kształtu i rozmieszczenia deformacji zderzonych stref w oparciu o analizę dokumentacji fotograficznej oraz analizę źródeł osobowych zawartych w dokumentach szkody oznaczonej numerem (...) stwierdza, iż nie było możliwe od strony technicznej powstanie na pojeździe osobowym marki A. nr rej. (...) uszkodzeń ujawnionych podczas oględzin w deklarowanych okolicznościach.

W sprawie dopuszczono dowody z opinii biegłych: J. A. z zakresu wypadków drogowych, biegłego eksperta (...) Towarzystwa (...) z zakresu kryminalistycznej i technicznej rekonstrukcji wypadków drogowych i fotografii kryminalistycznej oraz biegłego K. B. (1) z zakresu badania pisma ręcznego.

Biegły J. A. miał wypowiedzieć się, czy zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala stwierdzić, że uszkodzenia samochodu osobowego marki A. (...) nr rej. (...) zgłoszone jako powstałe w wyniku zdarzeń drogowych zaistniałych w: w dniu 29 czerwca 2011 r. (szkoda zgłoszona w (...) S.A.), w dniu 6 września 2011 r. (szkoda zgłoszona w (...) Company (...)) i w dniu 1 grudnia 2011 r. (szkoda zgłoszona w L. D.) mają zbieżny charakter i powstały w czasie i okolicznościach, które podają uczestnicy kolizji.

W dniu 19 listopada 2012 r. biegły J. A. wydał zleconą mu opinię.

We wnioskach końcowych stwierdził, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie, że uszkodzenie samochodu osobowego marki A. (...) nr rej. (...) zgłoszone jako powstałe w wyniku zdarzeń zaistniałych w:

w dniu 29 czerwca 2011 r. (szkoda zgłoszona w (...) S.A.),

w dniu 6 września 2011 r. (szkoda zgłoszona w (...) Company (...)),

w dniu 1 grudnia 2011 r. (szkoda zgłoszona w L. D.),

mają zbieżny charakter i nie powstały w czasie i okolicznościach, które podają uczestnicy kolizji.

Ekspert (...) J. B. (1) wypowiedział się w zakresie, czy zebrany w sprawie materiał dowodowy znajdujący się w aktach śledztwa, w tym akta szkodowe i dokumentacja fotograficzna, pozwala stwierdzić, że uszkodzenia samochodu osobowego marki A. (...) nr rej. (...) zgłoszone jako powstałe w wyniku zdarzeń drogowych, które miały mieć miejsce:

- w dniu 21 maja 2011 r. (szkoda zgłoszona w L. D. w dniu 23 maja 2011 r.-nr szkody: (...)- (...) -nr polisy: (...))

-w dniu 14 czerwca 2011 r. (szkoda zgłoszona w dniu 16 czerwca 2011 r. w (...) S.A. - nr szkody: (...)),

-w dniu 13 sierpnia 2011 r. (szkoda zgłoszona w dniu 17 sierpnia 2011 r. w L. D. - nr szkody: (...)- (...) - nr polisy: (...))

-w dniu 1 grudnia 2011 r. (szkoda zgłoszona w dniu 3 grudnia 2011 r. w L. D. - nr szkody: (...) - nr polisy: (...)),

mają zbieżny charakter i czy powstały, lub też nie, w deklarowanych przez uczestników zdarzeń okolicznościach i dlaczego oraz w przedmiocie, czy kolizja z dnia 20 listopada 2011 r., w której miały brać udział samochody: F. (...) nr rej. (...) i O. (...) nr rej. (...) -szkoda zgłoszona w dniu 20 listopada 2011 r. w (...) S.A. mogła lub też nie powstać w deklarowanych przez uczestników zdarzenia okolicznościach i dlaczego.

Biegły opinię sporządził w dniu 1 lipca 2014 r. i w wyniku przeprowadzonej analizy akt sprawy V Ds. 132/12, dotyczącej powstania uszkodzeń samochodu osobowego marki A. (...) nr rej. (...), zgłoszonych przez A. P. (2), jako mające powstać w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 21 maja 2011 r., na trasie M.-K. (szkoda zgłoszona w L. D. pod nr szkody (...) - (...)), pozwalają na wnioskowanie, że: znajdujący się materiał fotograficzny z zarejestrowanymi uszkodzeniami w/w samochodu, wystarczający jest do przeprowadzenia wnioskowanych badań, uszkodzenia przodu w/w A. (...) zlokalizowane w części środkowej nakładki zderzaka przedniego, tablicy rejestracyjnej oraz ramki mocowania wskazują, że musiały one powstać od przeszkody nie twardej i nie wyższej niż 0,5-0,55 m i o nieregularnych kształtach. Nie można wykluczyć, że uszkodzenia te mogły powstać w okolicznościach zdarzenia, które opisane zostały przez p. A. P. (2), tj. w wyniku zderzenia z psem.

Biegły stwierdził też, że wyniki przeprowadzonej analizy akt śledztwa w zakresie powstania uszkodzeń samochodu osobowego marki A. (...) nr rej. (...), zgłoszonych przez M. P. (1), jako mające powstać w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 14 czerwca 2011 r na skrzyżowaniu ulic (...) w R. (szkoda zgłoszona w (...) nr szkody (...)), pomiędzy w/w pojazdem i V. (...) nr rej. (...) mającym być kierowanym przez Z. G., pozwalają na wnioskowanie, że: znajdujący się materiał fotograficzny z zarejestrowanymi uszkodzeniami w/w samochodów, wystarczający jest do przeprowadzenia wnioskowanych badań, przedstawiony do oględzin pokolizyjnych V. (...) był w stanie zdemontowanym, nie posiadał żadnego elementu przedniego nadwozia, tj. zderzaka i jego belki podzderzakowej, górnej listwy wzmocnienia czołowego, kloszy reflektorów i lamp kierunkowskazów, kraty wlotu powietrza oraz chłodnicy. Wśród uszkodzeń prawego przedniego błotnika, nakładki zderzaka i prawych przednich drzwi w/w A. (...), nie ujawniono wgnieceń, ani śladów, które mogłyby wskazywać na kontakt kolizyjny z jakimkolwiek elementem przedniego nadwozia w/w i V. (...). Pozwala to na wnioskowanie, że uszkodzenia w/w A. (...) musiały powstać od oddziaływania innej n/n przeszkody deformacyjnej, a także w innych okolicznościach niż te, które opisane zostały przez M. P. (1) mającego kierować w/w A. i przez Z. G. mającego kierować w/w (...).

W przedmiocie kolizji z dnia 13 sierpnia 2011 f., na łuku drogi w Ł., biegły ocenił, że znajdujący się materiał fotograficzny z zarejestrowanymi uszkodzeniami samochodów: A. (...) nr rej. (...) (M. P. (1)) i B. (...) nr rej. (...) (M. S. (1)), wystarczający jest do przeprowadzenia wnioskowanych badań; zakres otarć i zarysowań oraz wgnieceń bocznych elementów nadwozia B. (...), znacznie przewyższa zakres otarć widocznych na lewym narożniku nakładki zderzaka A. (...) i jego klosza migacza. Tym samym można wnioskować, że zgłoszone uszkodzenia B. (...) do kolizji z dnia 13 sierpnia 2011 r., musiały powstać w innych okolicznościach i od oddziaływania innej przeszkody niż te, które opisane zostały przez kierującego B. M. S. (1). Zakres uszkodzeń A. (...) znajduje się w możliwościach powstania ich od ocierania się o elementy bocznego lewego nadwozia badanego B., w obrębie których występują otarcia i zarysowania. Tym samym nie można wykluczyć, że pomiędzy badanymi pojazdami mogło dojść do powstania kontaktu, w wyniku którego możliwym byłoby naniesienie widocznych otarć lewego narożnika A. (...).

Odnosząc się do kolizji z dnia 1 grudnia 2011 r., na trasie, pomiędzy samochodami: A. (...) nr rej, (...) (...) (kierowanym przez M. M. (1)) i A. (...) (kierowanym przez K. M.) biegły stwierdził w swoich wnioskach, że:

- znajdujący się w aktach materiał fotograficzny z zarejestrowanymi uszkodzeniami w/w samochodów, wystarczający jest do przeprowadzenia wnioskowanych badań;

-otarcia w/w A. (...) przedstawione na zdjęciach wykonanych w dniu 17 stycznia 2012 r., a mające przedstawiać jego uszkodzenia do szkody z dnia 1grudnia 2011 r., nie mogły powstać w okolicznościach tej szkody, gdyż pojazd ten

posiadał już te same uszkodzenia w dniu 13 sierpnia 2011 r. jako mające powstać w wyniku kolizji z samochodem B. (...) nr rej. (...) mającym być kierowanym przez M. S. (1).

Wobec powyższego uszkodzenia w/w A. (...) nie mogły również powstać w wyniku kolizyjnego oddziaływania samochodu A. (...) nr rej. (...).

Analizując materiał dowodowy w zakresie kolizji z dnia 20 listopada 2011 r., w której miały brać udział pojazdy: O. (...) nr rej. (...) (P. M. (2); własność R. M.) i F. (...) nr rej. (...) (A. P. (1)) biegły ocenił, że: w aktach sprawy brak jest zdjęć z uszkodzeniami samochodu sprawcy zgłoszonej kolizji F. (...) nr rej. (...), który miał być kierowany przez A. P. (1). Tym samym brak jest możliwości przeprowadzenia badań korelacyjnych pomiędzy uszkodzeniami obydwu samochodów.

W wyniku możliwego do zaistnienia kontaktu kolizyjnego pomiędzy w/w pojazdami, F. (...) w wyniku cofania musiałby jechać torem prostym i naciskać na przednie elementy nadwozia O. (...) tylko swoim tylnym wysuniętym zderzakiem. Wobec tego w O. musiałoby dojść do powstania jednorodnych uszkodzeń i odwzorowania krawędzi poziomych (dolnej i górnej) tylnego zderzaka F. (...).

W rzeczywistości z przodu O. występują niejednorodne uszkodzenia; wśród niejednorodnych uszkodzeń O. (...) występują ślady mogące pochodzić od bezpośredniego oddziaływania dolnej krawędzi wysuniętego do tyłu zderzaka F. (...). Tym samym nie można wykluczyć, że pomiędzy badanymi pojazdami mogło dojść do kontaktu kolizyjnego. Nie można wykluczyć również, że kontakt ten mógł zaistnieć w czasie i miejscu wskazanym przez osoby zgłaszające kolizję;

- przy założeniu, że pomiędzy badanymi pojazdami doszło do kontaktu kolizyjnego w czasie i w miejscu zgłoszonej kolizji, czego nie można wykluczyć, to większość uszkodzeń O. (...) widniejących na zdjęciach dostarczonych do badań, nie mogły powstać w wyniku tego kontaktu;

- w wyniku możliwego do zaistnienia kontaktu kolizyjnego, delikatnemu uszkodzeniu uległyby: atrapa wlotu powietrza i nie można wykluczyć, że mogłyby ulec stłuczeniu klosze dwóch reflektorów, na które mogłyby naciskać dolna krawędź wysuniętego tylnego zderzaka F. (...). Jednak na pewno nie doszłoby do deformacji belki podzderzakowej O., jej nakładki oraz wgniecenia pokrywy silnika i jej zarysowań, a także w wyniku mogącego zaistnieć kontaktu kolizyjnego, prędkość zderzeniowa F. byłaby na tyle mała, że nie spowodowałyby przesunięcia O. do tyłu o co najmniej 1 m, stojącego na biegu lub zaciągniętym hamulcu ręcznym i jego wjazd tylnymi kołami na dość wysoki krawężnik oraz uderzenie tylnym zderzakiem w ścianę budynku. Zatem uszkodzenia tyłu O. oraz jego przedniego zderzaka i pokrywy silnika musiały powstać w innych okolicznościach i od oddziaływania innej przeszkody, niż opisane w zgłoszeniu szkody dla potrzeb firmy ubezpieczeniowej.

Biegły K. B. (1) z zakresu kryminalistycznych badań dokumentów i pisma ręcznego wypowiedział się w przedmiocie, czy podpisy o treści (...) znajdujące się na przekazanych do badań dokumentach dowodowych posiadają taki zespół cech, które pozwalają na poddanie ich badaniom identyfikacyjnym, a jeżeli tak, to czy pochodzą od S. L. (1), a jeżeli nie, to 3) czy zostały nakreślone przez jedną osobę czy też więcej.

Biegłemu przekazano do badań materiał dowodowy w postaci:

- „Zgłoszenia szkody (OC/AC)” - z k. 4-7 akt,

- „Oświadczenia poszkodowanego” - z k. 8 akt,

- pisma z dnia 2011-12-29 podpisanego przez S. L. (1) zam. Święta (...), (...)-(...) R., skierowanego do „L. (...) (tak w oryg.) ...”, złożonego w związku ze szkodą (...) z dnia 2011-12-01, które wpłynęło do L. D. w dniu 02.01.2012 r. wraz z kopertą - z k. 920 akt,

- upoważnienia z dnia 2011-12-12 udzielonego przez S. L. (1) zam. Święta (...), (...)-(...) R. K. J. zam. (...)-(...) K. ul. (...) - z k. 921 akt,

- „Druku zgłoszenia szkody komunikacyjnej” data zdarzenia 2011-12-01, nr szkody: (...) wraz z kopertą - z k. 922 akt,
- pisma z dnia 2012-01-26 podpisanego przez S. L. (1) zam. Święta (...), (...)-(...) R., skierowanego do „L. S. ...”, złożonego w związku ze szkodą (...), które wpłynęło do L. D. w dniu 31.01.2012 r. wraz z kopertą - z k. 923 akt,
- pisma z dnia 2011-03-23 (błąd w oznaczeniu roku, ale tak w oryginale) podpisanego przez S. L. (1) zam. (...) (...), (...)-(...) R., skierowanego do L. D., złożonego w związku ze szkodą (...) z dnia 2011-12-01, które wpłynęło do L. D. w dniu 27.03.2012 r. wraz z kopertą - z k. 924 akt,
- kopii pisma z dnia 08-09-2011 r. podpisanego przez S. L. (1) i skierowanego do „(...) Centrum (...) w G., złożonego w związku ze szkody nr: PL (...) - z k. 65 akt.

Biegłemu przekazano też stosowny materiał porównawczy.

We wnioskach sporządzonej w dniu 16 lipca 2013 r. opinii biegły K. B. (1) stwierdził, że podpisy:

(...) - w materiale dowodowym nr 1 - Zgłoszenie szkody OC/AC,

(...) na dokumencie „Oświadczenie poszkodowanego” - mat. dow. nr 2,

(...) pod tekstem prośby S. L. (1) o przesłanie dokumentów dotyczących szkody oraz pełnomocnictwa do wypłaty odszkodowania

- w mat. dow. nr 7,

- (...) - odwzorowane na kopii pisma adresowanego „ (...)

Centrum likwidacji S. w G.” z informacją o niesłusznie potrąconym

podatku VAT od przyznanego odszkodowania - z datą „(...) (...) - 2011”

- mat. dow. nr 8 -

zostały nakreślone przez S. L. (1).

Natomiast podpisy:

„J.A. L.” - na dokumencie „Zgłoszenie S. OC/AC - mat. dow. nr 1,

(...) - na dokumencie z adresem „L.” z protestem co do sposobu oszacowania szkody - mat. dow. nr 3,

(...) pod tekstem „Upoważnienia ...” udzielonego K. J., z datą „(...) L. 2011-12-12” - mat. dow. nr 4,

„L. St.” i (...) na drugiej karcie dokumentu (...) zgłoszenia szkody komunikacyjnej” z datą zdarzenia „2011-12-01” - mat. dow. nr 5,

(...) - pod tekstem pisma S. L. (1) o nie wyrażeniu zgody na wycenę szkody adresowanym do „L. S. ...” - mat. dow. nr 6

nie zostały nakreślone przez S. L. (1).

Kolejnym postanowieniem, z dnia 16 września 2013 r., zwrócono się do biegłego K. B. (1) celem ustalenia, czy podpisy i treści „L.”; znajdujące się na dowodowych dokumentach zostały nakreślone przez M. P. (1).

Przedmiotem badań był materiał dowodowy w postaci:

„Zgłoszenia szkody (OC/AC)” - z k. 4-7 akt,

pisma z dnia 2011-12-29 podpisanego przez S. L. (1) zam. Świąta (...), (...)-(...) R., skierowanego do „L. (...) (tak w oryg.) ...”, złożonego w związku ze szkodą (...) z dnia 2011-12-01, które wpłynęło do L. D. w dniu 02.01.2012 r. wraz z kopertą - z k. 920 akt,

upoważnienia dot. szkody (...) z dnia 2011-12-12 udzielonego przez S. L. (1) zam. (...) (...), (...)-(...) R. K. J. zam. (...) - (...) K. ul. (...) - z k. 921 akt,

„Druku zgłoszenia szkody komunikacyjnej” data zdarzenia 2011-12-01, nr szkody: (...) wraz z kopertą - z k. 922 akt,

pisma z dnia 2012-01-26 podpisanego przez S. L. (1) zam. (...) (...), (...)-(...) R., skierowanego do „L. S. ...”, złożonego w związku ze szkodą (...), które wpłynęło do L. D. w dniu 31.01.2012 r. wraz z kopertą - z k. 923 akt.

Jako materiał porównawczy przekazano biegłemu teczkę personalną funkcjonariusza M. P. (1) nadesłaną przez Komendanta Powiatowego Policji w K..

Pismem z dnia 23 września 2013 r. biegły poinformował prokuraturę, że nadesłany do badań porównawczych materiał w postaci akt osobowych M. P. (1) nie dał wystarczających podstaw do przeprowadzenia badań graficzno-porównawczych, bowiem w rękopisach nie stwierdzono podobnych zestawień znaków literowych, jak występujące w dowodowych podpisach. Materiał porównawczy następnie uzupełniono.

Postanowieniem z dnia 16 października 2013 r. zmieniono postanowienie z dnia 16 września 2013 r. o zasięgnięciu opinii K. B. (1) poprzez postawienie następujących pytań:

- czy próbki pisma ręcznego M. P. (1) znajdujące się w aktach dochodzenia (...), RSD 160/11 nadesłanych przez Komendanta Powiatowego Policji w K., a w szczególności sporządzonym odręcznie protokole z dnia 29 grudnia 2011 r. z przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania M. C. są wystarczające do przeprowadzenia badań porównawczych i wydania opinii w sprawie, a jeżeli tak, to:

czy podpisy o treści (...) znajdujące się na przekazanych do badań dokumentach dowodowych zostały nakreślone przez jedną osobę?

-czy podpisy o treści (...) znajdujące się na przekazanych do badań dokumentach dowodowych zostały nakreślone M. P. (1)?

We wnioskach opinii z dnia 30 października 2013 r. K. B. (1) stwierdził, że:

podpis (...) na dokumencie adresowanym „L. D. D. Likwidacji S. ul. (...) (...)-(...) W.” z datą „2011-12-29” z protestem, co do sposobu oszacowania szkody — materiał dowodowy nr 1;

podpis (...) pod tekstem „Upoważnienia dot. szkody (...)” udzielonego K. J., z datą „(...) L. 2011-

materiał dowodowy nr 2;

podpisy: „L. St.” i (...) na drugiej karcie dokumentu (...) zgłoszenia szkody komunikacyjnej” - z datą zdarzenia „2011-12-01” -materiał dowodowy nr 3;

podpis (...) na dokumencie adresowanym „L. S. ul. (...) (...)-(...) W.” z datą „M. 2012-01-26” z informacją o nie wyrażeniu zgody na sposób wyceny szkody;

nie zostały nakreślone przez M. P. (1).

Podpisy te najprawdopodobniej zostały nakreślone przez jedną osobę, która starała się naśladować podpisy S. L. (1) i podpisy osoby podpisującej się (...) na zgłoszeniu szkody z datą 07.09.2011 r.

W ocenie biegłego istotnym ograniczeniem w badaniu dowodowych podpisów jest to, iż wykonawca naśladował podpisy innych osób, a występujące w dowodowych sygnaturach cechy graficzne są wypadkową naturalnych cech nawykowych i cech graficznych wprowadzonych w wyniku naśladowania obcego grafizmu.

Postanowieniem z dnia 19 maja 2014 r. ponownie zwrócono się do biegłego K. B. (1) o wydanie opinii celem uzyskania odpowiedzi na postawione pytania:

czy podpisy o treści (...) i (...) znajdujące się na przekazanych do badań dokumentach dowodowych zostały lub mogły zostać nakreślone przez J. L., czy podpis na upoważnieniu z dnia 12 grudnia 2011 r. dot. szkody (...) został lub mógł zostać nakreślony przez K. M., czy odrębne zapisy wykonane na karcie formatu A4, znajdującej się w aktach sprawy (k. 2011) zostały nakreślone przez M. P. (1).

We wnioskach wydanej opinii z dnia 3 czerwca 2014 r. biegły K. B. (1) stwierdził, że:

1) a) podpisy (...)

na dokumencie adresowanym „L. D. ...” z datą „Ś. 2011-12-29” z protestem co do sposobu oszacowania szkody,

na dokumencie adresowanym „L. S. ...” z datą „M. 2012-01-26”

zostały nakreślone przez J. L.,

b) podpisy:

(...) pod tekstem „Upoważnienia ...” udzielonego K. J. z datą „(...) L. 2011-12-12”,

„L. St.” i (...) w pozycjach „Podpis klienta” - na drugiej karcie dokumentu (...) zgłoszenia szkody komunikacyjnej” z datą zdarzenia „2011-12-01”

nie zostały nakreślone przez J. L..

Podpis (...) na „upoważnieniu ...” z datą „(...) L. 2011-12-12” nie został nakreślony przez K. M..

Zapisy na arkuszu A4 (kartka wydana przez J. L.) zostały nakreślone przez M. P. (1).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody : zeznania świadków D. C. k. 49-52, 2578v-2579, M. P. (4) k. 59, 2579, M. P. (2) k. 213,2580, Z. R. k. 595-597, 2753-2754, P. W. (1) k. 2879v-2880, M. K. k. 600-602,2580-2580v, K. N. k. 610-611, 2580, M. D. k. 654-655,2581, J. W. k. 672-673,2688, K. S. (2) k. 723-724,2581, T. M. k. 728-732,2581v, F. R. k. 2246-2248,2688v-2689, J. P. (2) k. 2174-2176, 2582v, W. H. k. 735-737, P. S. k. 975-976, R. L. (2) k. 977- 978, M. Ż. k. 837-838, D. O. k. 824-825, M. Z. k. 750-751, 2690, R. J. k. 110, 741-742, J. P. (1) k. 771-773, R. F. k. 571-572,680, K. B. (2) k. 687-688, dokumentację szkodową – nr szkody PL(...), wydruki z akt szkody nr PL (...), wydruki z akt szkody z dnia 01.12. 2011 r. – L. D. k. 122-201, wydruki z akt szkody z dnia 13.08.2011 r. i z dnia 21.05.2011r.k. 223-304, wydruki z akt szkody z dnia 20.11.2011 r. (...) k.312-365, wydruki z akt szkody z dnia 13.08.2011 r., dokumentacje rejestracyjne pojazdów 493-499,562-570, protokół odtworzenia zapisów k. 931-932, dane telekomunikacyjne i bilingi k. 591, 616, opinie biegłych J. A. k. 371-380, 3063-3064, K. B. (1) k. 990-1012, 1806-1816, 2258-2273,2983v2985v, J. B. (2) k.2291-2350,3064-3067, dowody rzeczowe znajdujące się na kartach 920- 924.

Oskarżony M. P. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. (k. 2578-2578v).

Oskarżony M. S. (1) przesłuchany w charakterze podejrzanego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw. Odmówił składania wyjaśnień. Przed Sądem przyznał, że M. P. (1) zna jedynie z widzenia, oskarżonej J. L. nie zna. (k. 1996-1997, 2390,

Oskarżona K. M. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej przestępstwa. Odmówiła składania wyjaśnień.

Przed Sądem krótko wyjaśniła, że kolizja miała miejsce i ona brała w niej udział. Nie narażałaby swojej reputacji dla korzyści majątkowej. (k. 2140-2142,).

Oskarżony P. M. (2) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Odmówił składania wyjaśnień. Przed Sądem podał, że kolizja na parkingu miała miejsce, przyszedł do niego A. P. (1), który kiedyś był jego uczniem i powiedział, że rozbił samochód. W dalszej części oskarżony odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. (k. 2364-2365, 2571).

Sąd zważył, co następuje :

Analiza zebranego w toku postępowania materiału dowodowego, w szczególności w postaci akt szkodowych, opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji zdarzeń drogowych J. A. i J. B. (1), zeznań rzeczoznawców samochodowych F. R., P. W. (2) świadków pracowników pokrzywdzonych firm ubezpieczeniowych, w szczególności M. K., K. N., Z. R., K. S. (2) w ocenie Sądu daje pełne podstawy do oceny, że kolizje drogowe z dnia : 1) 14 czerwca 2011 r., 2) 13 sierpnia 2011 r., 3) 6 września 2011 r., 4) 20 listopada 2011 r. i 5) 1 grudnia 2011 r. nie miały miejsca, a doszło do wyłudzeń lub usiłowania wyłudzenia nienależnych odszkodowań komunikacyjnych.

W tym zakresie Sąd nie dał wiary oskarżonym, zaprzeczającym sprawstwu przypisanych im czynów.

Oskarżony M. P. (1) stanął pod czterema zarzutami tj. usiłowania oszustwa na szkodę (...) S.A działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. G. – czyn z pkt. I oraz dokonania oszustw na szkodę L. D. działając wspólnie i w porozumieniu z M. S. (1) – zarzut z pkt II, na szkodę (...) Company (...) z Łotwy działając wspólnie i w porozumieniu z M. S. (1) i J. L. – czyn z pkt. III oraz na szkodę L. D. (L. S.) (...) oddział w Polsce, w tym przypadku działając wspólnie i w porozumieniu z M. M. (1) i K. M. czyn z pkt. IV aktu oskarżenia.

M. P. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw, w postępowaniu przed Sądem brał czynny udział, składając liczne wnioski dowodowe na poparcie tezy, że zdarzenia drogowe z jego udziałem rzeczywiście miały miejsce, a pojazdy zostały uszkodzone na skutek tych zdarzeń.

Przystępując do analizy materiału dowodowego dotyczącego czynów zarzucanych oskarżonemu M. P. (1), zaakcentować należy, że pojazd marki A. (...) o nr rej. (...), który użytkował oskarżony, w okresie od maja 2011 r do grudnia 2011 r. brał udział w 4 zdarzeniach drogowych, w tym trzy z nich zostały objęte aktem oskarżenia tj. z dnia 14 czerwca 2011 r, 13 sierpnia 2011, 1 grudnia 2011 roku.

Pojazd A. (...) został nabyty przez A. P. (2)- ojca oskarżonego w dniu 7 grudnia 2010 r. od firmy (...) s.c. z W. k. M. za kwotę 11 000 zł. Sprzedającym był M. Z., znajomy M. P. (1), który wcześniej samochód ten w czerwcu 2009 r. nabył od firmy (...) z B. za kwotę 27 000 zł. Samochód ten nie został sprzedany A. P. (2) jako pełnosprawny, co potwierdził M. Z., w swoich zeznaniach (k. 750, 2690).

M. Z. zimą 2010 r., tuż przed sprzedażą samochodu A. P. (2), miał zdarzenie drogowe, podczas którego zahaczył przednim zderzakiem o krawężnik i dół zderzaka został wyrwany. Naprawy zderzaka dokonał we własnym zakresie. Podczas eksploatacji pojazdu zgubił też gdzieś dwie kratki - osłony wlotów powietrza w zderzaku. Miał też problemy z silnikiem i skrzynią biegów. W związku z ciągłymi problemami z silnikiem i skrzynią biegów, M. Z. postanowił pozbyć się tego samochodu. Wstawił go do komisju w miejscowości W. na trasie K.-M.. M. P. (1) był zainteresowany kupnem tego pojazdu, dlatego też M. Z. zabrał samochód z komisju i sprzedał go M. P. (1). Oskarżony poprosił, by fakturę

wystawił na ojca tj. na A. P. (2), gdyż jak tłumaczył, będzie miał wtedy większe zniżki przy ubezpieczeniu. Za samochód zapłacił M. P. (1) i on go odebrał.

Punktem wyjścia do rozważań w przedmiocie czynów zarzucanych oskarżonemu, jest zdarzenie drogowe z dnia 21 maja 2011r., które nie jest objęte aktem oskarżenia. Istotne jest natomiast, że identyczny zakres uszkodzeń zgłoszonych w dniu 23 maja 2011 r. w tym pojeździe, został później zgłoszony w związku z kolizją z dnia 13 sierpnia 2011 r., gdzie udział brały pojazdy A. (...) nr rej. (...) kierowany przez M. P. (1) oraz pojazd marki B. o nr rej. (...) kierowany przez M. S. (2).

W dniu 23 maja 2011 r. o godz. 12.15 M. P. (1) telefonicznie zgłosił w firmie (...) (L. S. - dalej w skrócie: L.) szkodę w samochodzie A. (...) nr rej. (...), powstałą na skutek potrącenia psa. Podał, że zdarzenie miało miejsce w dniu 21 maja 2011 r. o godz. 23.30 w miejscowości Ł. między M. i K..

Zgłoszona szkoda została zarejestrowana pod numerem (...) - (...), a była realizowana z polisy nr (...) wystawionej dla pojazdu A. (...) o nr rej. (...). W dniu 23 maja 2011 r. L. D. zlecił rzeczoznawcy wykonanie wstępnej likwidacji zgłoszonej szkody komunikacyjnej.

Rzeczoznawca M. K. sporządził protokół oględzin samochodu M. P. (1). W ramach wykonanych czynności dokonał pomiaru grubości powłok lakierniczych. Dokonując opisu stanu samochodu rzeczoznawca zaznaczył, jako posiadane uszkodzenia, które nie były związane ze zgłoszonym zdarzeniem, następujące elementy: drzwi przednie lewe, drzwi tylne lewe i błotnik tylny lewy.

Tak więc już w maju, samochód A. (...) nr rej. (...) posiadał uszkodzenia lewego przodu i lewego boku.

M. K. dokonał oględzin samochodu A. (...) na terenie parkingu przed Komisariatem Policji w R., w obecności M. P. (1). W dniu 25 maja 2011 r. w samochodzie stwierdził: pęknięty plastikowy przedni zderzak z prawej strony, pękniętą kratkę zderzaka, pogniętą tablicę rejestracyjną i podkładkę tablicy rejestracyjnej. Oglądając samochód odniósł wrażenie, że przedni zderzak był już wcześniej lakierowany, poddawany naprawie i miał on już wcześniej kolizję, w której uszkodzeniu uległ m.in. ten element. Wiedział, że zderzak przedni do takiego samochodu kosztuje około 2-3 tys. zł, dlatego nabrał podejrzeń, że użytkownik samochodu po raz kolejny chce uzyskać odszkodowanie za te same uszkodzenia pojazdu (zeznania k. 600-602, 2580).

Zgodnie z Kalkulacją N. nr (...) (...) koszty naprawy samochodu A. (...) nr rej. (...) wyniosłyby 2315,11 zł. Jako niezbędne części zamienne wskazano: „tablica rej euro P, nakładka zderzaka P, krata kier pow S, zamoc tabl rejestr P., osłona D reflektora L"(k. 238).

Pismem z dnia 30 maja 2011 r. L. powiadomił M. P. (1) o przyznanej odszkodowaniu w wysokości 2315,11 zł. Wyplacono je przekazem pocztowym na adres A. P. (2).

Biegły J. B. (1) z (...) Towarzystwa (...) z/s w W. dokonując analizy uszkodzeń samochodu marki A. (...) o nr rej. (...) zgłoszonych w wyniku zdarzeń drogowych, które miały miejsce w dniach 21 maja 2011 r., 14 czerwca 2011 r., 13 sierpnia 2011 r. i 1 grudnia 2011r., nie wykluczył że uszkodzenia zgłoszone w wyniku zdarzenia z dnia 21 maja 2011 r. mogły powstać w opisanych okolicznościach tzn., w wyniku zderzenia z psem (opinia pisemna k. 2300).

W dniu 16 czerwca 2011 r. (...) S.A. M. P. (1) zawiadomił ubezpieczyciela (...) o szkodzie powstałej w jego pojeździe marki A. (...) nr rej. (...). Szkoda miała powstać w wyniku kolizji drogowej z samochodem V. (...) nr rej. (...), którym kierował Z. G.- mieszkaniec R..

Obaj mężczyźni zgodnie z oświadczyli w druku szkody, że do zdarzenia miało dojść w ten sposób, że „pojazd marki V. (...) wymusił pierwszeństwo w wyniku czego uszkodził pojazd marki A.”.

W samochodzinie poszkodowanego M. P. (1) uszkodzeniom uległy: błotnik przedni prawy, drzwi przednie prawe, zderzak przedni, pas przedni, szyba czołowa, kierunkowskaz i poduszki powietrzne. Rzeczoznawca D. Z. sporządził wycenę samochodu M. P. (1). Według jego wyliczeń wartość rynkowa pojazdu A. wynosiła w tym czasie 17 200 zł.

Z. G. wypełnił i podpisał „Oświadczenie dotyczące okoliczności zdarzenia drogowego” do szkody (...). Według wypełnionego oświadczenia, do zdarzenia miało dojść w dniu 16 czerwca 2011 r. o godz. 15.00, natomiast M. P. (1) w swoim zgłoszeniu podał datę 14 czerwca 2011 r. i godzinę 16:00.

Już ta zarysowana rozbieżność w datach i godzinach zdarzenia wskazuje, że obaj oskarżeni podali nieprawdziwe okoliczności.

Według Z. G. do zdarzenia doszło w ten sposób, że „kierując samochodem V. (...) jadąc drogą podporządkowaną nie ustąpił pierwszeństwa pojazdowi A. i spowodował kolizję”. W pojeździe poszkodowanego M. P. (1) na szkicu zaznaczył uszkodzenia w postaci : prawy przód, zderzak, lampa, błotnik, drzwi, szyba, poduszka powietrzna pasażera. W jego samochodzie uszkodzeniu uległy : zderzak, pas przedni, chłodnica, lampy, błotnik.

W dniu 28 czerwca 2011 r. sporządzono kalkulację naprawy nr (...) dotyczącą samochodu A. (...) nr rej. (...). Suma końcowa wyniosła 11 155,29 zł.

F. R. Kierownik Zespołu (...) S.A. w sprawie zgłoszonej przez M. P. (1) szkody z dnia 14 czerwca 2011r. sporządził „Raport z czynności sprawdzających”. Pracownik (...) poddał w wątpliwość zaistniałą kolizję ((...) - (...)).

W jego ocenie, z położenia pojazdów w chwili kolizji, wynikającego ze szkiców sporządzonych przez obu uczestników, wynika, że w oparciu o zasadę pędu i krętu pojazdy mające kolidować według tego zestawienia zmieniać będą kierunki przemieszczania się według wykonanego przez niego schematu. Takiej wersji zdarzenia przeczy zakres uszkodzeń ujawnionych w samochodzie V. (...). W prawej przedniej części pojazdu ujawniono największe deformacje, podczas gdy w sytuacji przedstawionej przez obu uczestników siła deformująca powinna być tam najmniejsza.

Ponadto, z zestawienia pojazdów w przekroju pionowym wynika, że krawędź pokrywy komory silnika posiada wysoki współczynnik sztywności, a ze styczności zestawienia pojazdów wynika, że krawędź pokrywy powinna kontaktować się ze środkową częścią poszycia błotnika przedniego prawego oraz pustą wnęką koła. Powstanie uszkodzenia w tym zestawieniu o takim charakterze nie jest możliwe.

W samochodzie A. nie stwierdzono pochylenia koła przedniego prawego. Cała energia deformująca pochodząca z ruchu masy samochodu V. (...) przyłożona została poprzez belkę zderzaka w górną część koła przedniego prawego. Nie stwierdzono również uszkodzeń felgi koła przedniego prawego w samochodzie A..

F. R. wskazał ponadto, że poduszki (powietrzne) wyzwalane są tylko wtedy, gdy wystąpią określone warunki. Są to: opóźnienie pojazdu odpowiadające uderzeniu w stałą przeszkodę z prędkością około 30 km/h, a siła powodująca to opóźnienie powinna leżeć w strefie 30 stopni od osi podłużnej samochodu. W ciągu 10 milisekund od zdarzenia czujniki opóźnienia ustalają siłę zderzenia, sygnał z czujników jest porównywany z wielkościami zaprogramowanymi w pamięci modułu sterującego. Wyniki muszą być potwierdzone przez czujnik bezpieczeństwa. Opóźnienie ruchu poniżej wartości progowej, silne drgania nadwozia, uderzenia spowodowane np. przejazdem przez tory tramwajowe są odfiltrowywane, aby uniknąć przypadkowego odpalenia poduszek. Badane zdarzenie nie spełnia żadnego z powyższych warunków.

Według F. R. opóźnienie ruchu związanego z bocznym zderzeniem nie wyzwała poduszek powietrznych. Impuls siły zderzeniowej V. (...) przeniesiony został pod kątem ok. 90° w stosunku do podłużnej osi samochodu A..

We wnioskach raportu stwierdził on ponadto, że po wykonaniu porównania charakteru, zakresu, kształtu i rozmieszczenia deformacji zderzonych stref w oparciu o analizę dokumentacji fotograficznej oraz analizę źródeł osobowych zawartych w dokumentach szkody oznaczonej numerem (...) stwierdza, iż nie było możliwe od strony

technicznej powstanie na pojeździe osobowym marki A. nr rej. (...) uszkodzeń ujawnionych podczas oględzin w deklarowanych okolicznościach.

Przesłuchany w charakterze świadka w postępowaniu przygotowawczym, potwierdził że podane przez uczestników zdarzenia okoliczności zostały zanegowane w postępowaniu likwidacyjnym i w dniu 27 lipca 2011 r. odmówiono wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z OC sprawcy (zeznania k. 2246-2248).

Przesłuchany na sali sądowej w charakterze świadka F. R. potwierdził, że na podstawie zgromadzonych materiałów, jak również oględzin pojazdów dokonał analizy zgłoszonych uszkodzeń, zaś wyprowadzone wnioski, pozwoliły mu na ustalenie, że uszkodzenia pojazdu A. nr rej. (...) nie powstały w okolicznościach przedstawionych w zgłoszeniu szkody. Przeprowadzone oględziny samochodu V. (...) nr rej. (...) potwierdziły, że uszkodzenia pojazdów nie korespondują ze sobą (k. 2688-2689).

Sąd podzielił w całości zeznania w/w świadka jako spójne i logiczne, a także zgodne ze sporządzoną opinią biegłego z zakresu kryminalistycznej i technicznej rekonstrukcji wypadków drogowych i fotografii kryminalistycznej J. B. (1)-opinia biegłego k. 2291-2350, opinia ustna k. 3064- 3067.

Ekspert (...) J. B. (1) stwierdził, że uszkodzenia A. (...) musiały powstać od oddziaływania innej przeszkody deformacyjnej, a także w innych okolicznościach niż te, które opisane zostały przez M. P. (1) mającego kierować pojazdem A. (...) i przez Z. G. mającego kierować WV Golfem.

Biegły opinię oparł na znajdującym się w aktach materiale fotograficznym z zarejestrowanymi uszkodzeniami w/w samochodów i uznał, że jest on wystarczający do przeprowadzenia wnioskowanych badań. Przedstawiony do oględzin pokolizyjnych V. (...) był w stanie zdemontowanym, nie posiadał żadnego elementu przedniego nadwozia, tj. zderzaka i jego belki podzderzakowej, górnej listwy wzmocnienia czołowego, kloszy reflektorów i lamp kierunkowskazów, kraty wlotu powietrza oraz chłodnicy. Wśród uszkodzeń prawego przedniego błotnika, nakładki zderzaka i prawych przednich drzwi w/w A. (...), nie ujawniono wgnieceń, ani śladów, które mogłyby wskazywać na kontakt kolizyjny z jakimkolwiek elementem przedniego nadwozia w/w i V. (...). Biegły w sporządzonej opinii odniósł się także do informacji zawartej w aktach szkodowych, a mianowicie oświadczenia M. P. (1) w którym podał, że na skutek uderzenia, rzeczy z przedniego siedzenia : fotelik dziecięcy, klucze i inne przedmioty w wyniku hamowania uderzyły w przednią szybę, wystrzeliła poduszka powietrzna oraz uszkodzeniu uległa opona.

Biegły z całą stanowczością wykluczył, by wystrzelenie poduszki powietrznej, mogło powstać we wskazanych okolicznościach tj. przy zderzeniu bocznym. Biegły podkreślił, że aby poduszka mogła wystrzelić, A. w momencie zderzenia musiałby jechać z prędkością 30 km/ h, a uderzenie musiałoby nastąpić z kierunku wzdłużnego do toru jego jazdy tj. A. uderzył w przeszkodę znajdującą się na jego torze jazdy- tylko wówczas przy spełnieniu tych warunków mogłoby dojść do inicjacji sterownika poduszki. Natomiast z przebiegu badanej kolizji wynika, że pojazd kierowany przez Z. G. musiał jechać z kierunku prostopadłego do toru jazdy A. i uderzenie musiałoby nastąpić z boku. Na sterownik poduszki zadziałałyby siły poprzeczne, a nie wzdłużne, tym samym prędkość zderzeniowa z boku musiałaby być większa od 30 km/h, aby mogło dojść do inicjacji sterownika poduszki. Ponadto biegły podkreślił, że analiza uszkodzeń pojazdu A. i ich lokalizacja wskazuje, że uszkodzenia obejmują tzw. „miękkie elementy”, do których uszkodzenia potrzebna byłaby siła o małych wartościach, do spowodowania uszkodzeń elementów nadwozia A. zlokalizowanych z jego lewej przedniej strony, wystarczyłaby prędkość zderzeniowa w granicy nie większej niż 10 km/h. Wobec powyższego wystrzelenie poduszki, musiało powstać w innych okolicznościach, niż widoczne z prawej, przedniej strony deformacje elementów nadwozia A. (...).

Ustalenia zawarte w opinii biegły potwierdził, przed Sądem, podtrzymując w całości swoją opinię. Biegły na pytania zadane przez oskarżonego M. P. (1), odpowiedział, że nie jest możliwe by fotelik dziecięcy przy zderzeniu bocznym, spowodował uszkodzenie szyby. Biegły wyjaśnił, że przy tego typu uderzeniach bocznych, impuls uderzenia był przeciwny do kierunku poruszania się pojazdu i cokolwiek znajdowało się luźno osadzone na siedzeniu, cofnęłoby się w kierunku drzwi tj. przemieściłoby się do kierunku przeciwnym do zadziałania siły. (k. 3066).

W ocenie Sądu opinia i argumenty przytoczone przez biegłego, są przekonujące, logiczne i nie nasuwają żadnych wątpliwości, poparte są wiedzą i długoletnią praktyką z zakresu rekonstrukcji wypadków.

Sąd nie uznał zatem za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego Z. G., który twierdził, że opisane w zarzucie zdarzenie miało miejsce, nie podzielił również zeznań świadka P. F., zawnioskowanego do przesłuchania przez oskarżonego M. P. (1) (k. 3181v).

Świadek po upływie około 5 lat, pamiętał, że widział kolizję z udziałem samochodu oskarżonego M. P. (1) akurat na ulicy (...) w R., nie widział zaś uszkodzeń pojazdów, bo stał za daleko. Na pytanie skąd dowiedział się o sprawie w sądzie, odparł że od samego zainteresowanego M. P. (1), wówczas przypomniał sobie, że widział to zdarzenie i może to potwierdzić przed Sądem.

Zeznania świadka uznać należy za wpisujące się w przyjętą przez oskarżonego linię obrony, całkowicie sprzeczną ze zgromadzonymi dowodami.

Kolejna kolizja z udziałem pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...), którym kierował M. P. (1) rzekomo miała mieć miejsce w dniu 13 sierpnia 2011 r. ok. godz. 14:00, w miejscowości Ł.. Szkodę do L. D. zgłosił M. S. (1), który kierował pojazdem B. nr rej. (...).

M. S. (1) oświadczył, że do zdarzenia doszło w ten sposób, że jechał on z miejscowości S. do K., na zakręcie za przejazdem kolejowym w Ł. zjechał drugi samochód - A. (...) nr rej. (...) na jego pas jezdni i uderzył lewym przodem w lewy bok B.. Pojazd ten prowadził M. P. (1). (k. 604).

Występujący przed Sądem w charakterze oskarżonego **M. S. (1)** wyjaśnił, że M. P. (1) znał jedynie z widzenia, nie byli ze sobą po imieniu i nie utrzymywali kontaktów towarzyskich i telefonicznych. W dniu zdarzenia kierował samochodem należącym do matki K. S. (1), wcześniej pojazd ten miał dwie kolizje (wyjaśnienia k. 2569-2569v).

Wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1), w których negował znajomość z oskarżonym M. P. (1) nie polegają na prawdzie, jak również ta ich część w której zaprzecza swojemu udziałowi w przestępstwie oszustwa.

Przeprowadzona analiza bilingów telefonicznych wykazała, że mężczyźni często utrzymywali ze sobą kontakty telefoniczne, co stoi w sprzeczności z twierdzeniem o znajomości z widzenia.

I tak w okresie od 1 sierpnia 2011 r. do dnia 20 września 2011 r. M. S. (1) wykonał na numer telefonu M. P. (1) – 796 227 234 - 29 połączeń, otrzymał zaś od M. (...) połączenia, łącznie od 15 maja 2011 r. do 15 grudnia 2011r. M. S. (3) 81 połączeń od M. P. (1) (sprawozdanie z analizy bilingów telefonicznych k. 701, 711).

Odnośnie zgłoszonej szkody, w sprawie zostali przesłuchani w charakterze świadków M. K. i K. N. – obaj pracownicy L. D. (k.2580- 2580v).

M. K. potwierdził, że rozmawiał ze sprawcą kolizji tj. M. P. (1), który poinformował go, że sprzedał samochód A.. Okazało się, że pojazd kupiła M. M. (6) z miejscowości L.. M. M. (6) miała kupić samochód A. (...) od M. P. (1) w dniu 20 sierpnia 2011 r. za kwotę 12 000 zł. Należy przy tym wskazać, że M. P. (1) nie był formalnym właścicielem tego pojazdu, gdyż w dokumentach wskazany był jego ojciec A. P. (2).

Wcześniej to właśnie M. K. wykonywał oględziny pojazdu A. (...) w związku ze zdarzeniem z dnia 21 maja 2011 r. Ostatecznie nie wykonał oględzin tego pojazdu. L. D. zleciło później dokonanie oględzin tego samochodu innemu rzeczoznawcy, tj. K. N..

Natomiast M. K. przeprowadził oględziny samochodu B. w dniu 18 sierpnia w S. w obecności M. S. (1). Stwierdził wtedy, że pojazd ten posiadał uszkodzone: otarcia z lekkimi wgnieceniami na całej długości samochodu po lewej stronie począwszy od zderzaka przedniego, a skończywszy na tylnym błotniku. Dokonał też pomiarów grubości warstw lakierniczych. Zgodnie z wyceną Nr (...) - (...) z dnia 26 sierpnia 2011 r. samochód marki B. nr rej. (...) został wyceniony

na kwotę 4000 zł, zaś wobec tego, że przewidywany koszt naprawy samochodu przekroczyłby jego wartość rynkową z dnia powstania zdarzenia, szkodę uznano za całkowitą.

Świadek K. N. przeprowadził oględziny samochodu A. (...) na terenie posesji w L., w trakcie których dokonał pomiaru grubości powłok lakierniczych. Lakier na poszczególnych elementach karoserii różnił się odcieniem, co wskazywało na dokonywanie napraw i lakierowanie. Ogólnie wyniki tych badań wskazywały na wcześniejsze naprawy blacharsko-lakiernicze praktycznie wszystkich elementów karoserii. Sporządził on wówczas dokumentację fotograficzną i notatki.

W czasie tych czynności stwierdził, że w A. był pęknięty przedni zderzak z prawej strony, z lewej strony był porysowany, lewy przedni kierunkowskaz był zbity, lewy przedni błotnik był porysowany oraz porysowany tylny zderzak.

Biegły J. B. (1) w przedmiocie kolizji z dnia 13 sierpnia 2011 r. stwierdził, że materiał fotograficzny z zarejestrowanymi uszkodzeniami, wystarczający jest do przeprowadzenia badań. Analiza otarć i zarysowań oraz wgnieceń bocznych elementów nadwozia B. (...), znacznie przewyższa zakres otarć widocznych na lewym narożniku nakładki zderzaka A. (...) i jego klosza migacza.

Według biegłego można wnioskować, że zgłoszone uszkodzenia B. (...) do kolizji z dnia 13 sierpnia 2011 r., musiały powstać w innych okolicznościach i od oddziaływania innej przeszkody niż te, które opisane zostały przez kierującego B. M. S. (1). Zakres uszkodzeń A. (...) znajduje się w możliwościach powstania ich od ocierania się o elementy bocznego lewego nadwozia badanego B., w obrębie których występują otarcia i zarysowania. Tym samym nie można wykluczyć, że pomiędzy badanymi pojazdami mogło dojść do powstania kontaktu, w wyniku którego możliwym byłoby naniesienie widocznych otarć lewego narożnika A. (...).

Na rozprawie biegły odniósł się do dokumentacji fotograficznej na podstawie której dokonywał korelacji uszkodzeń pojazdów. Wskazał, że jest również biegłym z zakresu fotografii kryminalistycznej i z własnego doświadczenia wie, że zdjęcia mają olbrzymią wartość dowodową, nawet najgorzej wykonane zdjęcia fotograficzne, stanowią znacznie większą wartość dowodową, jak najlepiej sporządzony opis słowny. Tym samym biegły podtrzymał swoje ustalenia w zakresie fikcyjnej kolizji drogowej z dnia 13 sierpnia 2011r. (k. 3066v).

Zarzut z pkt. III a/o dotyczy kolizji drogowej, która według oświadczeń jej uczestników miała miejsce w dniu 6 września 2011 r. Oskarżeni M. P. (1), M. S. (1) i J. L. działali wspólnie i w porozumieniu przy dokonaniu tego oszustwa.

Zdarzenie tj. szkodę komunikacyjną zgłosiła J. L. w (...) sp. z o.o. (pełnomocnika (...) Company SE).

Wymieniona złożyła oświadczenie jako uczestnik zdarzenia drogowego. Zgodnie z przedłożoną dokumentacją do zdarzenia tego miało dojść w dniu 6 września 2011 r. ok. godz. 22:00 na drodze nr (...) w miejscowości Ł.. Uczestniczyły w nim samochody: A. (...) nr rej. (...), którym kierowała J. L.. Właścicielem tego pojazdu był jej ojciec S. L. (1) oraz ponownie pojazd marki

B. (...) nr rej. (...) (do 25 maja 2011 r. posiadał numery (...) (...), którym jak przy kolizji z dnia 13.08.2011r. kierował M. S. (1). Właścicielem pojazdu była jego matka K. S. (1).

Według złożonych pisemnych oświadczeń uczestników zdarzenia kolizja wyglądała w ten sposób, że M. S. (1), kierujący samochodem B., na zakręcie drogi zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w jadący z przeciwka samochód marki A. kierowany przez J. L.. W „Zgłoszeniu szkody (OC/AC)” z dnia 7 września 2011 r. w rubryce 8.: „Szczegółowy opis szkody...” zawarto opis „Kierujący pojazdem B. na łuku drogi w prawo, przekroczył oś jezdni i uderzył w jadący z naprzeciwka pojazd A.” (k. 4). Zamieszczono również szkic kolizji.

W zgłoszeniu szkody zaznaczono, że w A. uszkodzeniu uległ lewy przód i lewy bok pojazdu. Również w B. uszkodzeniu uległ lewy przód i lewy bok, lecz bez tylnych lewych drzwi i tylnego błotnika.

Zgłoszenie szkody i oświadczenia zawarte w jego treści podpisali S. L. (1) i J. L.. M. S. (1) również podpisał oświadczenie sprawcy kolizji z dnia 6 września 2011 r. W dokumencie tym jako uszkodzenia pojazdu B. wymieniono: zderzak, lampa, lewy bok. Jako uszkodzenia pojazdu sprawcy kolizji wymieniono: lewy przód, lewy bok.

Należy w tym miejscu zaakcentować, że opis okoliczności kolizji znajdujących się w oświadczeniu sprawcy M. S. (1), został sporządzony w osobie trzeciej, tak jakby nie sam oskarżony M. S. (1) opisywał swój udział tj. „ kierujący pojazdem BMWna luku drogi...”. (vide k. 9).

Okoliczność tę należy powiązać z wyjaśnieniami J. L., która podała, że pojazd marki A. (...) prowadził M. P. (1), on też opisał jak wyglądało zdarzenie i co ma napisać w oświadczeniu. Oskarżona wyjaśniła, że nie wie, czy kolizja miała faktycznie miejsce i czy była rzeczywista. To M. P. (1) przyjechał do niej, odręcznie sporządził schemat zdarzenia, wskazał dane pojazdów i dane rzekomego sprawcy czyli M. S. (1), którego J. L. nigdy nie widziała (wyjaśnienia 2006-2009, 2210- (...)).

Na potwierdzenie swoich słów wydała kartkę formatu A4 z odręcznymi zapiskami, którą w jej obecności sporządził M. P. (1). Na kartce tej znajdowały się dane M. S. (1), jego matki K. S. (1), samochodu B. (...) nr rej. (...) z numerem VIN, dane dot. prawa jazdy, numery telefonów do zgłoszenia szkody oraz zapisy „w Ł. ... 06.09.2011 ok. godz. 22” (kartka stanowi dowód rzeczowy w sprawie (Drz 398/12 k. 2011).

Biegły K. B. (1) z zakresu kryminalistycznych badań dokumentów i pisma ręcznego stwierdził, że zapisy na arkuszu A4 czyli kartce wydanej przez J. L. zostały nakreślone przez M. P. (1) (opinia k. 2258-2273).

Wyjaśnienia oskarżonej w których opisała udział w przestępstwie M. P. (1), Sąd uznał za wiarygodne, opinia biegłego z zakresu pisma ręcznego potwierdza relację oskarżonej.

Przed Sądem A. L. (1), podała również, że pojazd marki A. (...) użytkował oskarżony M. P. (1), który miał zatankować jej „ruskie paliwo”. Następnie podała, że P. chciał kupić od niej samochód, miał go użytkować i spłacać należność w ratach, czego nie realizował. Na dowód powyższego w aktach sprawy znajduje się umowa pożyczki z dnia 29.10.2011 r. zawarta pomiędzy nią, a M. P. (1) (k. 2013, Drz 400/14).

Zgodnie z umową M. P. (1) miał pożyczyć od J. L. pieniądze w kwocie 25 000 zł, które miał zwrócić wraz z odsetkami do dnia 31 stycznia 2012 r. Na końcu umowy umieszczono odręczny zapisek o treści: "Po spłacie pożyczki samochód osobowy A. (...) o nr rej. (...) nr vin - (...) stanowić własność będzie pożyczkobiorcy". Podpisany przez M. P. (1), J. L. i S. L. (1).

Według relacji oskarżonej M. P. (1) samochodu nigdy nie spłacił, użytkował go nadal i jak wskazuje materiał dowodowy, pojazd marki A. (...) o nr (...) 42 TJ został wykorzystany do następnej fikcyjnej kolizji w dniu 1 grudnia 2011r.

Po rzekomej kolizji z dnia 6 września 2011r. J. L. widziała swój pojazd. Według jej oceny nie było nowych i mocniejszych wgnieceń. Ale jak podała nie zastanawiała się nad tym, albowiem M. P. (1) był funkcjonariuszem policji i miała do niego zaufanie. Zabrał on jej samochód, żeby go naprawić. Po jakimś czasie oddał go, lecz poniszczonych części nie dostała (k. 2212).

Następnie samochód marki A. (...) w dniu 7 stycznia 2012 r. został sprzedany R. J.. (Drz 399/14).

Niewiarygodnie brzmią zatem twierdzenia M. P. (1), w których przekonywał, że to J. L. była winna mu pieniądze, a treść złożonych przez nią zeznań należy odczytywać w kontekście zemsty na jego osobie (k. 3198).

Materiał dowodowy nie potwierdza wersji oskarżonego. Fakty o których relacjonowała J. L., znalazły poparcie w dokumentach (kartka papieru A4 z odręcznymi zapisami M. P. (1), umowa pożyczki).

Również sprawstwo M. S. (1) nie budzi wątpliwości, albowiem oskarżony wypełnił oświadczenie sprawcy kolizji drogowej z dnia 6 września 2011 r., gdzie potwierdził fikcyjne okoliczności, czym wprowadził w błąd pracowników towarzystwa ubezpieczeniowego, co do okoliczności powstania szkody i podstaw do wypłaty odszkodowania. Działal przy tym wspólnie i w porozumieniu z M. P. (1) i J. L..

Wątpliwości co do prawdziwości uszkodzeń w pojeździe A. (...) pracownicy firmy (...) powzięli po wymianie informacji z innymi firmami ubezpieczeniowymi. W grudniu 2011 r. ustalili, że samochód marki A. (...) o nr VIN: (...) brał wcześniej udział w szkodzie likwidowanej przez (...) S.A. Szkoda ta dotyczyła zdarzenia z dnia 29 czerwca 2011 r.

Na powyższe okoliczności zeznawał świadek D. C. i J. W. (k. 2578v- 2579, 2688).

Zdarzenie z dnia 29 czerwca 2011 r. nie jest objęte aktem oskarżenia, natomiast jak wskazuje materiał dowodowy, w szczególności opinia biegłego J. A., samochód marki A. (...) nie został naprawiony po pierwszej szkodzie, czyli właśnie po dniu 29 czerwca 2011 r., a istniejące uszkodzenia zostały wykorzystane przy zgłoszeniu drugiej szkody w (...).

W tym miejscu należy jedynie zaznaczyć, że zdarzenie drogowe z dnia 29 czerwca 2011 r. miało miejsce o godz. 20:00 w miejscowości Ś.. Uczestniczyły w niej pojazdy: A. (...) kierowany przez J. L. oraz H. (...) kierowany przez K. P. (1) brata oskarżonego M. P. (1).

Wówczas w pojeździe A. doszło do uszkodzenia zderzaka, lampy, lewego boku, błotnika i drzwi.

Po rzekomej kolizji z dnia 6 września 2011 r. oględzin pojazdu A. dokonywał rzeczoznawca samochodowy M. P. (4). Oględziny przeprowadził w dniu 13 września 2011 r. Do wymiany zakwalifikował: „nakładkę (okładzinę) zderzaka p., reflektor I. kpl., kierunkowskaz 1., błotnik 1., listwa błotnika 1., drzwi p. (przednie) 1., listwę drzwi p. 1., listwę drzwi t. (tylnych) 1., listwę ściany 1. Do naprawy wskazał: drzwi t. 1., ścianę boczną 1.". Uszkodzone były też dwie felgi aluminiowe lewe.

Przesłuchany na rozprawie w charakterze świadka potwierdził ujawnione uszkodzenia. Świadek zaznaczył, że jego rolą było udokumentowanie uszkodzeń pojazdu, nie zaś analiza przyczyn uszkodzenia pojazdu, bo to zadanie należy do ubezpieczyciela (k. 2579-2579v).

Do oceny czy uszkodzenia samochodu osobowego marki A. (...) nr rej. (...) zgłoszone jako powstałe w wyniku zdarzeń drogowych zaistniałych w:

w dniu 29 czerwca 2011 r. (szkoda zgłoszona w (...) S.A.),

w dniu 6 września 2011 r. (szkoda zgłoszona w (...) Company (...),

w dniu 1 grudnia 2011 r. (szkoda zgłoszona w L. D.),

mają zbieżny charakter i powstały w czasie i okolicznościach, które podają uczestnicy kolizji, został powołany biegły sądowy z zakresu wypadków drogowych J. A..

W dniu 19 listopada 2012 r. biegły J. A. wydał zleconą mu opinię, w której stwierdził, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie, że uszkodzenie samochodu osobowego marki A. (...) nr rej. (...) zgłoszone jako powstałe w wyniku zdarzeń zaistniałych w:

w dniu 29 czerwca 2011 r. (szkoda zgłoszona w (...) S.A.),

w dniu 6 września 2011 r. (szkoda zgłoszona w (...) Company (...)

w dniu 1 grudnia 2011 r. (szkoda zgłoszona w L. D.),

mają zbieżny charakter i nie powstały w czasie i okolicznościach, które podają uczestnicy kolizji (opinia k. 380).

Odnośnie kolizji drogowej mającej rzekomo miejsce w L. w dniu 1 grudnia 2011r około godz. 20.00 to zgłosiła ją osoba podająca się za S. L. (1) (z (...)) . W kolizji miały brać udział pojazdy A. (...) nr rej. (...) nr rej. (...).

Należy zaakcentować, że była to już rzekomo trzecia kolizja pojazdu marki A. (...) nr rej. (...) w 2011 roku (wcześniejsze 14.06.2011, 13.08.2011r.) i czwarte zdarzenie z udziałem pojazdu A. (...) o nr (...) (...) (pierwsze z dnia 29 czerwca 2011r. – nie objęte a/o, kolejne 06.09.2011r. i 01.12.2011 r.).

Według „oświadczenia sprawcy kolizji drogowej” i zgłoszoną szkodą w L., sprawcą kolizji był M. M. (1) zam. (...). Zgodnie z zapisami umieszczonymi w tymże oświadczeniu M. M. (1) kierujący samochodem marki A. (...) spowodował kolizję drogową, w której został poszkodowany S. L. (1) - właściciel pojazdu A. (...). Pojazd poszkodowanego kierowany był przez K. J. - obecnie J.-M. zam. K..

Według opisu okoliczności i skutków zdarzenia kolizja polegała na tym, że na łuku drogi w prawo M. M. (1) kierując samochodem A. (...) przekroczył oś jezdni i uderzył w jadący z przeciwka pojazd A. (...).

Pojazd osoby poszkodowanej, kierowany przez K. J. uległ uszkodzeniom w postaci: lewa lampa przód, zderzak, błotnik. Natomiast pojazd sprawcy miał uszkodzone: lewy przód i zderzak. Oświadczenie miało zostać sporządzone w L. w dniu 1 grudnia 2011 r. Podpisali je: M. M. (1) i K. J.. Z porównania charakterów pisma tych osób wynika, że druk oświadczenia wypełniali nie tylko wymienieni, lecz jeszcze inna osoba. Do oświadczenia załączono szkic przebiegu kolizji.

(...) zgłoszenia szkody, znajdujący się w aktach szkodowych nie zawierał daty. Wstępne dane zostały wpisane pismem maszynowym. Niektóre rubryki zostały wypełnione pismem ręcznym. Zapis w rubryce imię, nazwisko właściciela w postaci zapisu; (...) został przekreślony, a w to miejsce odręcznie wpisano nazwisko (...). Podobnie było z danymi (...). Przygotowany zapis (...) został poprawiony odręcznym dopiskiem (...). Jako kierującą samochodem A. (...) nr rej. (...) wpisano K. J.. Jako telefon kontaktowy wskazano numer: 534-755-536 – był to numer telefonu z którego osoba podająca się za S. L. (1) dokonała zgłoszenia szkody (k. 729).

Zgodnie z opisem okoliczności zdarzenia zawartym w druku zgłoszenia szkody komunikacyjnej przebiegało ono w ten sposób, że w dniu 1 grudnia 2011 r. w miejscowości L. na łuku drogi w lewo jadący z naprzeciwka samochód A. (...) przekroczył oś jezdni i uderzył w samochód A. (...). W druku zamieszczono też dwa szkice (przed zdarzeniem i po zdarzeniu).

Oskarżeni M. M. (1) i K. M. nie przyznali się do popełnienia zarzucanego im czynu.

Jak wyjaśnił M. M. (1) K. M. zobaczył po raz pierwszy na miejscu kolizji drogowej, ona prowadziła pojazd A. (...). Na miejsce zdarzenia nikogo nie wzywali. Odnośnie znajomości z M. P. (1) wyjaśnił, że zna go z widzenia, ale nie miał z nim kontaktu. Jego matka M. M. (6) kupiła samochód od M. P. (1)- A. (...). Natomiast P. M. (2) jest mu znany z tego, że kiedyś prowadził zajęcia praktyczne z nauki zawodu w jego szkole (wyjaśnienia k. 2571).

Oskarżona K. M. przed Sądem przyznała, że kolizja miała miejsce i ona brała w niej udział. Dodała również, że jest osobą wykształconą, nie miała dotychczas problemów z prawem, ma nieposzlakowaną opinię i dla osiągnięcia korzyści majątkowej nie chciałaby tego zmieniać. W dalszej części odmówiła wyjaśnień, jak również odpowiedzi na pytania (k. 2569).

W ocenie Sądu zarówno wyjaśnienia M. M. (1), jak również K. M. nie polegają na prawdzie. Materiał dowodowy nie potwierdza wersji oskarżonych, a wskazuje wręcz, że działając wspólnie i w porozumieniu z M. P. (1) dokonali oszustwa na szkodę L. D., uzyskując nienależne odszkodowanie w wysokości 6268, 77 zł.

Pozostaje otwarte pytanie, dlaczego pieniądze uzyskane z odszkodowania, będącego wynikiem kolizji, która według jej uczestników miała rzeczywiście miejsce zostały zwrócone do ubezpieczyciela. Oskarżona K. M. nie udzieliła odpowiedzi na to pytanie, korzystając z prawa do odmowy wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. Można się jedynie

domyślać, że przestraszyła się konsekwencji swego postępowania, nie pozostającego przecież bez wpływu na jej opinię, karierę zawodową etc.

Bezsporne jest, bowiem że L. poinformowało ją, że w wyniku podjętych działań ustalono, że uszkodzenia pojazdu A. (...) nie mogły powstać w deklarowanych okolicznościach, ponieważ wskazane uszkodzenia zostały zgłoszone w innych towarzystwach ubezpieczeniowych jako następstwa szkód z dnia 29 czerwca 2011 r. oraz 13 sierpnia 2011 r. Wezwano wówczas K. J. do zwrotu wypłaconego odszkodowania w wysokości 6268,77 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma, co nastąpiło w dniu 26 kwietnia 2012 r.

Po wezwaniu z T. M. – starszym specjalistą ds. likwidacji szkód skontaktował się telefonicznie mężczyzna, który przedstawił się nazwiskiem (...) i poinformował, że dzwoni w imieniu szwagierki, która chce dokonać zwrotu odszkodowania, pytał jak tego dokonać i czy w związku ze zwrotem sprawa będzie zakończona (zeznania świadka k. 730, protokół odtworzenia utrwalonych zapisów k. 931- 932).

W dniu 26 kwietnia 2012 r. z konta bankowego o numerze: (...) należącego do oskarżonej przelano kwotę 6268,77 zł tytułem zwrotu odszkodowania (k. 802).

Jak wspomniano wyżej zgromadzone dowody nie pozostawiają wątpliwości w zakresie sprawstwa oskarżonych. Po pierwsze opinie biegłych J. A. i J. B. (1) wykluczają w sposób kategoriyczny, by zgłoszone uszkodzenia pojazdów A. (...) o nr rej. (...) o nr rej. (...) powstały w wyniku zdarzenia z dnia 1 grudnia 2011 r.

Biegły J. A. dokonywał analizy uszkodzeń samochodu osobowego marki A. (...) nr rej. (...), którym w dniu 1 grudnia 2011r. rzekomo kierowała K. M., a wcześniej w dniu 6 września 2011r. uczestniczącego w rzekomej kolizji z pojazdem B. (...).

W sporządzonej opinii z dnia 19 listopada 2012 r. biegły w oparciu o przedstawiony mu materiał z akt szkodowych zgłoszonych do (...) SA, (...) i L., przeprowadził szczegółową analizę zgłoszonych uszkodzeń, dokonał ich porównania na podstawie materiału fotograficznego (k. opinia k. 371- 380).

W konkluzji biegły stwierdził, że zebrany materiał dowodowy wskazuje, że uszkodzenia pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...) zgłoszone jako powstałe w wyniku zdarzeń zaistniałych w: w dniu 29 czerwca 2011 r., w dniu 6 września 2011 r. oraz w dniu 1 grudnia 2011 r. mają zbieżny charakter i nie powstały w czasie i okolicznościach, które podają uczestnicy.

Biegły stwierdził, że uszkodzenia A. zgłoszone do (...), a następnie do (...) i L. D. są w opisie zbieżne, ale zakres uszkodzeń ograniczony jest do powierzchni: przedni lewy narożnik oraz błotnik lewy i tak do wymiany zakwalifikowano identyczne części: nakładkę zderzaka przedniego, listwę ozdobną lewą zderzaka przedniego, osłonę dolną reflektora lewego, reflektor lewy kompletny, błotnik lewy, nadkole przednie lewe. Biegły wskazał, że znajdująca się w aktach dochodzenia dokumentacja fotograficzna pojazdu, choć wykonana w różnym czasie i w różnych ujęciach, umożliwiła porównanie uszkodzeń A. w poszczególnych kolizjach i ustalenie, czy mają zbieżny charakter.

Biegły dokonał analizy lewego boku A., lewego narożnika, dolnej części błotnika, drzwi przednich lewych, drzwi tylnych lewych, przedniego i tylnego koła A. z lewej strony i stwierdził bardzo podobne uszkodzenia lewych przednich narożników pojazdu i to nawet w „drobnych szczegółach”. Według biegłego już na pierwszy rzut oka widać zbieżne uszkodzenia narożników, a w niektórych miejscach charakterystyczne identyczne szczegóły, które jednoznacznie przemawiają za tym, że uszkodzenia są takie same, pomimo tego wykonanie fotografii dzielił znaczny upływ czasu, nie zostały wykonane w takim samym naświetleniu i z takiego samego położenia aparatu. Zarysy pęknięcia szyby reflektora są również takie same, dalej szczegóły uszkodzeń dolnej części przedniego lewego błotnika przemawiają za tym, że są to uszkodzenia identyczne. Biegły analizując uszkodzenia błotnika, stwierdził że zdjęcia choć wykonane pod nieco innym kątem i różnym naświetleniem, jednoznacznie wskazują na zbieżne ukształtowanie uszkodzeń błotnika. Uszkodzenia te posiadają identyczne charakterystyczne, nawet drobne szczegóły. Dalej biegły stwierdził, że stan lewego boku, przed zgłoszeniem szkody do L., został częściowo wyremontowany, po uprzednim zgłoszeniu uszkodzenia w (...). Nie można też wykluczyć, że przed zgłoszeniem szkody, zamontowano w nim uszkodzone części

zgłoszone wcześniej w szkodzie dla (...). Odnośnie drzwi przednich i tylnych lewych pojazdu, biegły również nie pozostawił wątpliwości, że duża ilość szczegółów: otarć i odkształceń jednoznacznie przemawia za tym, że są to te same uszkodzenia, powstałe w tym samym zdarzeniu. Podobnie analizując uszkodzenia tarcz przednich i tylnych kół, biegły odnalazł widoczne uszkodzenia kół o takich samych charakterystycznych cechach, co przemawia za tym, że są to te same koła i były prawdopodobnie uszkodzone w takim samym zdarzeniu. W zakresie uszkodzenia lewego tylnego błotnika i lewej strony tylnego zderzaka A. biegły zaznaczył, że uszkodzenia tych elementów mają także cechy wspólne świadczące o możliwości powstania w tym samym zdarzeniu, ale otarcia krawędzi obrzeża nadkola błotnika, sprawiają wrażenie mniej intensywnych, co w ocenie biegłego może być wynikiem wykonania fotografii w innych warunkach i w odmienny sposób.

J. A. rozważył także możliwość powstania uszkodzeń A. tak do siebie zbliżonych, w różnych kolizjach pod względem położenia pojazdu podczas kolizji. Zaznaczył, że do uszkodzeń mających tyle cech wspólnych, musiałyby dojść w idealnie takich samych uwarunkowaniach. Tymczasem jak wskazują szkice sporządzone na potrzeby postępowania szkodowego, pojazd A. podczas kolizji z H. jechał w przeciwnym kierunku w odniesieniu do kierunku, w którym miał jechać w szkodzie zgłoszonej do (...) i w szkodzie zgłoszonej do (...). Nie było więc fizycznej możliwości, aby w A. po różnych motorycznie zdarzeniach powstały takie same uszkodzenia. Z kolei szkoda zgłoszona do L. D. mimo, że pojazdy w chwili kolizji znajdowały się w położeniach zbliżonych, to samochód A. został uszkodzony w sposób ograniczony tylko do przedniej lewej strony, ale strona ta została uszkodzona w sposób zbieżny w odniesieniu do szkód, po kolizji w położeniach z pojazdem H. (...) i B., co fizycznie jest nieprawdopodobne.

Uwzględniając pojazdy z którymi doszło do rzekomych kolizji, biegły zaznaczył, że każdy z nich ma inaczej ukształtowane nadwozie, w tym znacznie różniące się przednie lewe narożniki, którymi głównie miały zderzyć się z A., w szczególności dotyczy to pojazdu B.. Wyklucza to powstanie uszkodzeń o takim samym charakterze i to w szczególności, nawet wówczas gdyby do zdarzenia doszło w idealnie takich samych położeniach pojazdów i idealnie takich samych warunkach tj. prędkość, stan nawierzchni. To z kolei wyklucza możliwość powstania uszkodzeń A. tak do siebie zbliżonych, w różnych szkodach zgłoszonych do ubezpieczycieli.

Na rozprawie przed Sądem biegły w całej rozciągłości podtrzymał swoją opinię. Nie miał wątpliwości, że uszkodzenia zgłoszone do trzech różnych ubezpieczycieli, powstały w wyniku jednej kolizji. Odpowiedział również na pytania i wątpliwości stron, co ostatecznie nie wpłynęło i nie zmieniło wniosków końcowych jego opinii (opinia ustna k. 3063-3064).

Natomiast biegły J. B. (1) przeprowadził analizę pod kątem uszkodzeń pojazdu A. (...) nr rej. (...), które zgłoszone zostały, jako powstałe w wyniku zdarzeń drogowych w dniach : 21.05.2011r., 14.06.2011r., 13.08.2011r. i w dniu 1 grudnia 2011r.

Biegły zauważył, że przebieg zgłoszonej kolizji z dnia 1 grudnia 2011r. jest zbliżony tj. podobny do kolizji z dnia 13 sierpnia 2011r. Biegły przeprowadził badania porównawcze uszkodzeń i stwierdził, że znajdujący się w aktach materiał fotograficzny z zarejestrowanymi uszkodzeniami w/w samochodów, wystarczający jest do przeprowadzenia wnioskowanych badań. Biegły przeanalizował otarcia na lewym przednim narożniku nakładki zderzaka i stwierdził, że otarcia A. (...) przedstawione na zdjęciach wykonanych w dniu 17 stycznia 2012 r., a mające przedstawiać jego uszkodzenia do szkody z dnia 1 grudnia 2011 r., nie mogły powstać w okolicznościach tej szkody, gdyż pojazd ten posiadał już te same uszkodzenia w dniu 13 sierpnia 2011 r. jako mające powstać w wyniku kolizji z samochodem B. (...) nr rej. (...) mającym być kierowanym przez M. S. (1).

Wobec powyższego uszkodzenia A. (...) nie mogły również powstać w wyniku kolizyjnego oddziaływania samochodu A. (...) nr rej. (...) (opinia k. 2331-2338).

Na rozprawie biegły podtrzymał złożoną opinię, uznając że wykonał ją rzetelnie, w oparciu o dostarczone mu materiały. Odpowiadając na pytania stron, stwierdził, że pojazd A. (...) po kolizji z A. (...) nie był naprawiany, albowiem z

dostarczonych zdjęć, wykonanych 50 dni po kolizji, posiadał te same uszkodzenia i nie było tam śladów naprawy (opinia ustna k. 3066- 3066v).

Z opiniami biegłych korespondują zeznania rzeczoznawcy Z. R., który dokonywał oględzin uszkodzonego samochodu A. (...) (zeznania k. 595-596, 2753- 2754), a także pracownika L. D. P. W. (1), który dokonał korelacji pomiędzy uszkodzeniami pojazdu A. (...), które miały powstać w dniach 29.06.2011r. , 06.09.2011r. i w dniu 01.12. 2011r. (vide notatka służbowa k. 138 -142).

W tym miejscu należy zaznaczyć, że zarówno w notatce, jak też w uzasadnieniu a/o wystąpił błąd, albowiem szkoda zgłoszona do R., dotyczy zdarzenia z udziałem pojazdu A. (...) z dnia 6 września 2011r., nie zaś 8 czy 13 sierpnia 2011r. Wynika to w sposób oczywisty z dokumentacji zawartej w aktach sprawy.

Z. R. z czynności oględzin sporządził protokół. Podczas wykonywanych czynności zmierzył m.in. grubość powłok lakierniczych na poszczególnych elementach karoserii i zaznaczył uszkodzone miejsca. Protokół oględzin podpisał obok rzeczoznawcy również P. M. (2). Wówczas pozostający w nieformalnym związku z K. J.. Dodatkowo to P. M. (2) przekazał rzeczoznawcy pisemne oświadczenie o zdarzeniu drogowym podpisane przez K. J. i sprawcę kolizji, tj. M. M. (1) (protokół oględzin k 160, oświadczenie k. 162).

Z. R. dokonał oględzin samochodu A. (...), który znajdował się w miejscowości kilka kilometrów za R.. Według zeznań świadka zaprowadził go tam młody mężczyzna, w wieku około 30-35 lat, z którym spotkał się w okolicach ul. (...) w R.. W czasie drogi mężczyzna ten powiedział mu, że jest policjantem.

Na terenie gospodarstwa (gdzie stał samochód) przebywał jeszcze inny mężczyzna. Po wykonaniu oględzin pojazdu i podpisaniu protokołu Z. R. zaznaczył w nim, zakreślając stosowną kratkę, że nie potwierdza związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy uszkodzeniami pojazdu, a deklarowanym przebiegiem zdarzenia. Miała to być informacja dla ubezpieczyciela, że zgłoszony przypadek jest wątpliwy i wymaga dogłębnego zbadania. Zaznaczył też kratki z zaleceniami dokonania oględzin miejsca zdarzenia i oględzin drugiego samochodu, sprawcy.

Świadek podczas przesłuchania przed Sądem z uwagi na odległy czas, nie pamiętał, co było powodem zakreślenia owej kratki. Czy chodziło o deformacje karoserii, które nie pasowały do przebiegu kolizji, czy też fakt zderzenia się dwóch drogich aut w małej miejscowości, gdzie miejscowość jest biedna i takie auta spotykają się niezwykle rzadko, wzbudziło jego wątpliwości.

P. W. (1) został przesłuchany w charakterze świadka na okoliczności sporządzonej notatki (zeznania k.2879v-2880). Świadek potwierdził zawarte w niej informacje. Dodał, że zajmuje się likwidacją szkód z ramienia Towarzystwa (...) i nie spotkał się dotychczas, by powstały identyczne uszkodzenia, o takim samym rozmiarze, usytuowaniu, przebiegu, charakterze deformacji w dwóch różnych zdarzeniach, prowadzonych przez różne osoby i mające miejsce przy różnej topografii terenu. Swoje przekonanie świadek oparł na posiadanej wiedzy i doświadczeniu zawodowym, rzeczoznawcy mobilnego.

Zarówno zeznania w/w świadków, jak również omówione opinie biegłych Sąd podzielił w całej rozciągłości. Opinie biegłych spełniają kryteria spójnych, rzetelnych i logicznych. Biegli wykazali się szeroką wiedzą specjalistyczną, popartą wiedzą i doświadczeniem zawodowym, w sposób kompetentny i logiczny odpowiedzieli na pytania stron w trakcie procesu. W ocenie Sądu żadnej ze stron nie udało się podważyć wniosków płynących z opinii. Biegli swoje opinie skonstruowali na podstawie posiadanego materiału dowodowego, zdaniem Sądu gdyby był on niewystarczający, z pewnością opinie, by nie powstały. Biegli są osobami obcymi dla oskarżonych, zatem brak jest po ich stronie interesu, by obciążać oskarżonych.

Sporządzone opinie korelują z pozostałym materiałem dowodowym w postaci dowodów osobowych i zebranej dokumentacji szkodowej. Opinie nie zawierają żadnych sprzeczności, są jasne i pełne, dlatego też Sąd nie znalazł podstaw, by zasięgnąć opinii innych biegłych, nie było też w tym zakresie wniosków stron.

W świetle zatem w/w opinii kolizja z dnia 1 grudnia 2011r. nie miała miejsca, a co za tym idzie jej uczestnicy, podali nieprawdziwe okoliczności zdarzenia drogowego, które były podstawą do wypłaty odszkodowania.

Sprawcy M. P. (1) i K. J. posłużyli się ponadto dokumentami z podrobionymi podpisami S. L. (1). I tak jak wynika z opinii biegłego z zakresu badania pisma K. B. (1), druk zgłoszenia szkody komunikacyjnej, który został podpisany w dwóch rubrykach odręcznymi podpisami o treści: „L. St.” i (...), w tym jeden z podpisów miał potwierdzać, że odszkodowanie miało być wypłacone na konto o podanym numerze: (...) (konto K. J.) nie został nakreślony przez S. L. (1).

Biegły również stwierdził, że pisemne upoważnienie opatrzone odręcznym podpisem o treści (...) do szkody (...) z datą 12 grudnia 2011 r., upoważniające K. J. do zajęcia się likwidacją szkody, tj. otrzymywania wszelkiej korespondencji oraz kwoty odszkodowania (k. 168), nie zostało nakreślone przez S. L. (1), jak również nie zostało nakreślone przez K. M.. S. L. (1) według opinii biegłego, nie podpisał również pisma z dnia 29 grudnia 2011r. z treści którego wynikało, że nie zgadza się on z przesłanym kosztorysem, ponieważ jest on rozbieżny z opisem po szkodzie zrobionym przez „szkodowca”. Również odręczny podpis (...) na piśmie z dnia 26 stycznia 2012 r. z treści którego wynikało, że nie zgadza się on z dokonaną wyceną szkody, gdyż jest ona rozbieżna z wyceną sporządzoną przez likwidatora szkód na miejscu oględzin, według biegłego nie został nakreślony przez S. L. (1) (opinie pisemne k. 990-1012, 1165, 1806-1816, 2258-2273).

Opinie biegłego K. B. (1), Sąd podzielił w całej rozciągłości. Biegły zgodnie z posiadaną wiedzą sporządził przedmiotowe opinie, są one rzetelne i pełne, biegły również w sposób wyczerpujący odpowiedział na wszystkie pytania stron (opinia ustna k. 2983-2985v).

Na udział w niniejszym przestępstwie oskarżonego M. P. (1) wskazują także wyjaśnienia J. L.. Podnieść w tym miejscu należy, że w przedmiotowym okresie pojazd marki A. (...) użytkował M. P. (1). Jak była o tym mowa wcześniej zawarł on z J. L. umowę pożyczki, po spłacie której tj. do dnia 31.01.2012r. samochód osobowy A. (...) o nr rej. (...) miał przejść na własność M. P. (1) (umowa k. 2013). Samochód ten użytkował on znacznie wcześniej.

Wskazać również należy, że drugi z uczestniczących w kolizji z dnia 1 grudnia 2011r. pojazdów tj. A. (...) o nr rej. (...) M. P. (1) sprzedał M. M. (6) za kwotę 12 000 zł w dniu 20 sierpnia 2011r. Zatem dwa pojazdy uczestniczące rzekomo w omawianym zdarzeniu związane są z osobą M. P. (1).

J. L. wyjaśniła, że M. P. (1) w czasie jej pobytu w Niemczech, nachodził jej ojca, chciał uzyskać od niego jakieś podpisy. Później okazało się, że miała miejsce kolejna kolizja z udziałem jej samochodu i wypłacono odszkodowanie za ten samochód innej kobiecie, której ona nie знаła. Nie znał jej także jej ojciec. Z firmy ubezpieczeniowej dostała ksero dowodu osobistego tej kobiety. Udała się również do miejsca zamieszkania tej kobiety, na adres podany w dowodzie, by wyjaśnić sytuację, bowiem wiedziała, że jest to jakiś przekręt. Kobiety nie zastała, rozmawiała zaś z jej matką (matka P. M. (2)), która była „w szoku” i nie wiedziała o co chodzi.

M. P. (1) nie spłacał jej rat za samochód, dlatego zagroziła, że o wszystkim powiadomi policję, wówczas zwrócił jej samochód, pozostawił go pod bramą. Po tym czasie otrzymała zawiadomienie z L. o wypłacie odszkodowania nieznannej jej kobiecie (wyjaśnienia k. 2210-2215). Przed Sądem oskarżona potwierdziła swoje wcześniejsze wyjaśnienia ((...) -2570v).

Relacje oskarżonej J. L. stanowią uzupełnienie stanu faktycznego, pokrywają się również z tym, co zeznawała matka P. M. (2). A mianowicie R. M. zeznała, że wszelkie formalności związane z odszkodowaniem za samochód załatwił kolega P.- policjant. On również wziął pieniądze z odszkodowania. W dniu zdarzenia policjant jechał razem z K. tym autem. Świadek potwierdziła okoliczność przyścia J. L. do miejsca zamieszkania K. J. i rozmowy z nią (zeznania k. 3062- 3063).

Świadek wiadomości o zdarzeniu drogowym z dnia 1 grudnia 2011r. uzyskała od K. J. i syna P. M. (2). Co oczywiste nie weryfikowała ich prawdziwości, w jej przekonaniu mieli przez tę sprawę problemy, dlatego zwrócili pieniądze (k. 3063). Podobnie matka M. M. (8) M., o kolizji dowiedziała się od syna, okoliczności zdarzenia nie znała (k. 217-218).

Uwiarygodnić wersję o zaistniałej kolizji miał świadek E. P., który został zawnioskowany do przesłuchania przez obrońcę M. P. (1) (wniosek dowodowy k 3057).

Świadek po przeszło pięciu latach relacjonował, że na trasie z W., mijając miejscowość L., widział dwa pojazdy marki A. na światłach awaryjnych, widział również kawałki plastiku na drodze. Obok pojazdów znajdował się M. P. (1) – policjant, którego zna z racji wcześniejszego prowadzenia postępowania o kradzież samochodu, na szkodę świadka. Chciał nawet pomóc, lecz P. powiedział, że wszystko jest w porządku (k. 3136 v).

Zeznania świadka w sposób oczywisty wpisują się w przyjętą przez M. P. (1) linię obrony, mającą potwierdzić, że zdarzenie rzeczywiście miało miejsce. Podobnie należy potraktować zeznania G. Z. i K. K. (2), świadków zawnioskowanych przez obrońcę K. M. i P. M. (2), mających wykazać, że wbrew tezom aktu oskarżenia doszło do zdarzenia drogowego w dniu 1 grudnia 2011r., w którym udział brała oskarżona (wniosek k. 2817).

K. K. (2) o zdarzeniu z udziałem oskarżonej dowiedziała się od niej samej zaraz po kolizji na następny dzień, czyli przeszło 5 lata temu. Od oskarżonej wie również, że pasażerem pojazdu był wówczas M. P. (1), którego odwoziła do domu po tym, jak miał spożywać alkohol wspólnie z P. M. (2). O szczegółach zdarzenia świadek nie miała wiedzy (zeznania k. 2945v – 2946). Podobnie G. Z. powziął informacje o kolizji na następny dzień, od jej rzekomego zaistnienia, od P. M. (2), który zawiózł go nawet na miejsce zdarzenia. Według świadka na drodze były jeszcze kawałki plastiku, co pozostaje zadziwiająco zbieżne z relacją E. P. (zeznania k. 3061v-3062).

Uwagę zwraca, że świadkowie dopiero na etapie postępowania przed Sądem zostali zawnioskowani do przesłuchania, takich wniosków nie było w postępowaniu przygotowawczym, co wydaje się niezrozumiałe, zwłaszcza, że składają ociążające zeznania. Bez względu na powyższe, okolicznością poddającą w wątpliwość wiarygodność w/w świadków jest fakt, że relacjonują zdarzenia z bardzo odległego czasu, po upływie niemal 5 lat, w sposób zbieżny podają informacje, zasłyszane od oskarżonych i co istotne, pytani o szczegóły nie potrafią ich podać.

W ocenie Sądu omówione zeznania zostały skonstruowane, li tylko by pomóc oskarżonym w uniknięciu odpowiedzialności karnej.

Pośrednim dowodem wskazującym, że K. J. mija się z prawdą, twierdząc, że uczestniczyła w kolizji, są wydruki połączeń telefonicznych z numerów abonenckich użytkowanych przez osoby występujące w charakterze oskarżonych, w tym z numeru K. J. – (...) Przeprowadzona analiza bilingów telefonicznych wykazała m.in., że w dniu 1 grudnia 2011 r. wszystkie połączenia zostały zarejestrowane przez stacje (...) w K., co wskazuje że w dniu 1 grudnia 2011r. znajdowała się ona w K.. Jak wskazują zestawienia K. J. łączyła się z telefonem P. M. (2) o numerze (...)Połączenie z godz. 20:44 do K. J. wykonał P. M. (2) i jej telefon został wówczas zalogowany w stacji (...) przy ul. (...) w K..

Zdarzenie jak wskazano w zgłoszeniu szkody, miało mieć miejsce w L., o godz. 20.00. Wyniki analizy pozwalają na stwierdzenie, że wymieniona przez cały dzień 1 grudnia 2011 r. znajdowała się w K., natomiast na podstawie danych z logowań jej (...), można stwierdzić, że mogła ona nie znajdować się na miejscu zdarzenia drogowego (k. 1032).

Natomiast telefon P. M. (2) w dniu 1 grudnia o godz. 20:44 zalogował się w stacji (...) przy ul. (...) w R.. (k. 699).

Omówione dowody w ocenie Sądu pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie, że M. P. (1) i K. M. dopuścili się zarzucanego im czynu z pkt. IV a/o. M. P. (1) brał czynny udział w przedmiotowym oszustwie. Po pierwsze uczestniczył w oględzinach pojazdu A. (...), zaprowadził w miejsce postoju auta Z. R., po wtóre w okresie zarzutu użytkował pojazd, po trzecie zajmował się formalnościami związanymi z uzyskaniem odszkodowania i to on otrzymał pieniądze z firmy ubezpieczeniowej – zeznania R. M..

K. J. działała wspólnie i w porozumieniu z M. P. (1). Jak wynika z zeznań świadków, strony znały się, zaś ogniwem łączącym obie te osoby był ówczesny narzeczony K. P. (2) M..

P. M. (2) i M. P. (1) utrzymywali ze sobą stałe kontakty telefoniczne. W okresie od 10 listopada 2011r. do 15 grudnia 2011r. mężczyźni łączyli się ze sobą łącznie 50 razy (analiza bilingów telefonicznych k. 711).

K. J. występowała aktywnie wobec firmy ubezpieczeniowej, podpisała oświadczenie, co do przebiegu fikcyjnego zdarzenia drogowego, będącego podstawą do wypłaty nienależnego odszkodowania. Przyjęła w oświadczeniu, że była kierującą pojazdem A. (...). Beneficjentem wypłaty odszkodowania również była K. J., na jej konto bankowe wpłynęły pieniądze i z jej konta wróciły do ubezpieczyciela. Ponadto sprawcy posłużyli się dokumentami z podrobionymi podpisami S. L. (1), w tym upoważnieniem wystawionym rzekomo K. J. do zajęcia się „ likwidacją szkody”.

Cel działania oskarżonych był oczywisty, by wyeliminować jako pośrednika z upozorowanej kolizji właściciela pojazdu A. (...) S. L. (1), który jak przypuszczali, będzie się interesował, co stało się z jego autem.

W tym miejscu podnieść należy, że istota działania wspólnie i w porozumieniu polega na wspólnej realizacji znamion czynu zabronionego, przy czym porozumienie może nastąpić przed popełnieniem przestępstwa lub w jego trakcie, przybrać dowolną formę zarówno wyraźną, jak i dorozumianą. Nie każdy ze współsprawców musi swoim zachowaniem wypełnić wszystkie ustawowe znamiona przepisu szczególnego, możliwe jest bowiem wspólne popełnienie przestępstwa w ramach uzgodnionego podziału ról. Dla przypisania każdemu ze współsprawców odpowiedzialności za całość popełnionego czynu zabronionego konieczne jest jednak, ażeby swoim zachowaniem wypełnili oni choćby część jego ustawowych znamion, dopełniając tym samym zachowanie pozostałych uczestników porozumienia w taki sposób, ażeby wspólnie decydowało to o popełnieniu przestępstwa.

Okoliczności opisanych czynów, sposób działania oskarżonych M. P. (1), K. M., M. S. (1) nie pozostawiają wątpliwości, że działali oni wspólnie przy dokonaniu zarzuczanych im czynów, w ramach uzgodnionego podziału ról.

Odnośnie zdarzenia z dnia 20 listopada 2011r. Sąd nie podzielił wyjaśnień **P. M. (2)**, który podtrzymywał, że zdarzenie rzeczywiście zaistniało, a dokumenty przedłożone do firmy ubezpieczeniowej były prawdziwe (wyjaśnienia k. 2571).

P. M. (2) w dniu 20 listopada 2011 r. zgłosił w (...) S.A. szkodę komunikacyjną, która miała wydarzyć się w R..

Sprawca, którym był A. P. (1) cofając samochodem marki F. (...) nr rej. (...) uderzył w pojazd P. M. (2), który na skutek siły odrzutu uderzył dodatkowo w ścianę budynku. Właścicielem pojazdu O. (...) nr rej. (...), a zarazem poszkodowaną była matka oskarżonego R. M., natomiast ubezpieczającym samochód marki O. w towarzystwie (...) był jej syn P. M. (2).

Pojazd F. (...) nr rej. (...) 39MP należał do zgłoszonego sprawcy kolizji, tj. do W. H. zam. W.. W. H. kupiła go w 2011 r. za kwotę 1500 zł. Nie miał on widocznych śladów po uszkodzeniach. Nie przerejestrowała go na swoje nazwisko. W. H. nigdy nie posiadała prawa jazdy. W dniu 4 listopada 2011 r. sprzedała pojazd M. P. (1) za kwotę 1200 zł. Po raz kolejny więc przy zdarzeniu drogowym, pojawia się osoba M. P. (1). Jego pojazd uczestniczy w kolizji na parkingu, której sprawcą okazuje się brat oskarżonego P.- A. P. (1). Poszkodowaną zostaje matka P. M. (2) bliskiego znajomego M. P. (1), z którym jak wykazano przy kolizji z dnia 1 grudnia 2011r. utrzymywał stałe kontakty telefoniczne.

Według zgłoszenia uszkodzeniom w pojeździe marki O. uległy: lampy przednie, zderzak przedni, maska, grill, zderzak tylny.

Dokonujący oględzin samochodu O. K. S. (2), już wówczas powziął wątpliwości, co do zakresu powstałych uszkodzeń, a mianowicie samochód miał uszkodzony cały przód, tj. zderzak, belkę zderzaka, kratę wlotu powietrza, oba reflektory, maskę. Z tyłu miał uszkodzony zderzak z prawej strony, który był porysowany.

K. S. (2) po zapoznaniu się ze zgłoszonymi okolicznościami uszkodzenia tego samochodu stwierdził, że wydają mu się one podejrzone, gdyż przy kolizjach parkingowych uszkodzenia nie są tak duże, z reguły są dużo mniejsze. W

O. mocnemu uszkodzeniu uległ praktycznie cały przód, a żeby spowodować takie uszkodzenia samochód sprawcy musiałby zrobić to z dużą siłą (prędkością), co na parkingach raczej nie ma miejsca (zeznania k.723, 2581).

W zakresie przedmiotowego zdarzenia, a mianowicie czy kolizja z dnia 20 listopada 2011 r., w której miały brać udział samochody: F. (...) nr rej. (...) i O. (...) mogła lub też nie powstać w deklarowanych przez uczestników zdarzenia okolicznościach i dlaczego, wypowiedział się biegły J. B. (1).

Biegły przystępując do oceny przedmiotowego zdarzenia, wskazał że w aktach sprawy brak jest zdjęć pojazdu sprawy, tj. F. (...) nr rej. (...), który miał być kierowany przez A. P. (1), jak również szkicu sytuacyjnego przedstawianego usytuowanie pojazdów przed zaistnieniem zderzenia, jak też w momencie mającej zaistnieć kolizji.

Biegły nie mógł zatem przeprowadzić badań korelacyjnych pomiędzy uszkodzeniami obydwu samochodów. Nie mniej jednak biegły na podstawie google. maps odszukał miejsce mającej zaistnieć kolizji w miejscowości R. przy ulicy (...). Następnie dokonał przeglądu zdjęć pojazdu F. (...) rocznik 1994, porównał je i doszedł do wniosku, że większość tego typu samochodów wyposażona była w różnego typu ogumienie, stosowany był różny typ zawieszenia, jak też w różny sposób montowany był hak holowniczy. Każdy z wymienionych elementów miał wpływ na wysokość osadzenia tylnego zderzaka. Do wydania opinii biegły przyjął typową wysokość zderzaka tj. 0,45 m. W oparciu o zdjęcia pojazdu O. (...), dokonał analizy uszkodzeń zgłoszonych do kolizji tj. belki podzderzakowej, prawego przedniego narożnika, przedniego lewego klosza reflektora, tylnej nakładki zderzaka. Następnie biegły wykonał przybliżony kształtem parking, na którym miało dojść do zaistnienia badanej kolizji oraz sposób zaparkowania obydwu pojazdów, przy którym możliwym byłoby zaistnienie kontaktu kolizyjnego między tymi pojazdami. Prezentując sposób zaparkowania O. (...) i F. (...), biegły przyjął że pozostałe miejsca parkingowe mogły być zajęte przez inne pojazdy.

Biegły stwierdził, że w wyniku możliwego do zaistnienia kontaktu kolizyjnego pomiędzy w/w pojazdami, F. (...) w wyniku cofania musiałby jechać torem prostym i naciskać na przednie elementy nadwozia O. (...) tylko swoim tylnym wysuniętym zderzakiem. Wobec tego w O. musiałoby dojść do powstania jednorodnych uszkodzeń i odwzorowania krawędzi poziomych (dolnej i górnej) tylnego zderzaka F. (...). W rzeczywistości z przodu O. występują niejednorodne uszkodzenia. Wśród niejednorodnych uszkodzeń O. (...) występują ślady mogące pochodzić od bezpośredniego oddziaływania dolnej krawędzi wysuniętego do tyłu zderzaka F. (...). Tym samym nie można wykluczyć, że pomiędzy badanymi pojazdami mogło dojść do kontaktu kolizyjnego. Nie można wykluczyć również, że kontakt ten mógł zaistnieć w czasie i miejscu wskazanym przez osoby zgłaszające kolizję. Jednakże przy założeniu, że pomiędzy badanymi pojazdami doszło do kontaktu kolizyjnego w czasie i w miejscu zgłoszonej kolizji, czego nie można wykluczyć, to większość uszkodzeń O. (...) widniejących na zdjęciach dostarczonych do badań, nie mogły powstać w wyniku tego kontaktu.

W wyniku możliwego do zaistnienia kontaktu kolizyjnego, delikatnemu uszkodzeniu uległyby: atrapa wlotu powietrza i nie można wykluczyć, że mogłyby ulec stłuczeniu klosze dwóch reflektorów, na które mogłyby naciskać dolna krawędź wysuniętego tylnego zderzaka F. (...). W ocenie biegłego na pewno nie doszłoby do deformacji belki podzderzakowej O., jej nakładki oraz wgniecenia pokrywy silnika i jej zarysowań, a także w wyniku mogącego zaistnieć kontaktu kolizyjnego, prędkość zderzeniowa F. byłaby na tyle mała, że nie spowodowałaby przesunięcia O. do tyłu o co najmniej 1 m, stojącego na biegu lub zaciągniętym hamulcu ręcznym i jego wjazd tylnymi kołami na dość wysoki krawężnik oraz uderzenie tylnym zderzakiem w ścianę budynku.

Zatem w opinii biegłego uszkodzenia tyłu O. oraz jego przedniego zderzaka i pokrywy silnika musiały powstać w innych okolicznościach i od oddziaływania innej przeszkody, niż opisane w zgłoszeniu szkody dla potrzeb firmy ubezpieczeniowej.

Biegły opinię swoją podtrzymał na sali sądowej (opinia ustna k. 3064- 3067). Odniósł się do zastrzeżeń, między innymi że nie był na miejscu parkingowym, a dokonywał pomiarów w oparciu o zdjęcia zawarte w G..maps. Według biegłego google.maps jest narzędziem, bardzo dokładnym i stosowanym powszechnie. Biegły stwierdził, że nie miał żadnych obiekcji przy sporządzaniu opinii, gdyby zaś uważał inaczej, przybyłby na miejsce i dokonał oględzin, co w niniejszym wypadku nie było konieczne. Biegły odniósł się w sposób wyczerpujący do pytań zadawanych przez strony, które nie

podważyły wniosków końcowych jego opinii. Podkreślił, że od 1977r. pracował w laboratorium kryminalistycznym, od 2002 r. jest biegłym (...) Towarzystwa (...) w W. i od tego czasu sporządził ok. 800 opinii. Podniesiona okoliczność wskazuje na ogromne doświadczenie zawodowe biegłego, poparte wieloletnią praktyką.

Również w zakresie zdarzenia z dnia 20 listopada 2011r. Sąd podzielił opinię biegłego, jako spójną, logiczną i rzetelną. W ocenie Sądu w żadnym razie nie dyskwalifikuje jej fakt, że biegły nie przeprowadził badań korelacyjnych pomiędzy uszkodzeniami obydwu samochodów, albowiem zgromadzony materiał, w tym zdjęcia uszkodzonego O. (...) oraz użyte przez biegłego dane porównawcze analogicznego samochodu F. (...) z 1994r. czyli dane odpowiadające pojazdowi, który rzekomo uderzył w pojazd należący do R. M. wystarczające były do przeprowadzenia niniejszej analizy. Oczywiście zatem jest, że gdyby taka analiza nie była możliwa, biegły nie podjąłby się jej wydania.

Zważyć należy, że biegły J. B. (2) jest biegłym z listy Sądu Okręgowego w Gdańsku, zatem nie z terenu właściwości sądu i prokuratury, która prowadziła sprawę.

Nie zna stron i w żaden sposób nie jest zainteresowany rozstrzygnięciem sprawy.

Świadkowie R. M. i W. W. (2) relacje o rzekomym zdarzeniu na parkingu uzyskali od samego zainteresowanego P. M. (2), którego wyjaśnień Sąd nie podzielił i uzasadnił dlatego. Świadkowie widzieli również uszkodzenia w wozie marki O., co pozostaje poza sporem, albowiem jak wiadomo pojazd ten był uszkodzony lecz nie w okolicznościach wskazanych przez oskarżonego P. M. (2) (zeznania świadków k. 3062- 3063).

Na wiarę nie zasługują zeznania G. S., który naocznie z odległości około 10 metrów obserwował jak samochód terenowy z dużą prędkością, cofa i uderza w pojazd marki O. (zeznania k. 2878-2879).

Podobnie jak przy omówionych świadkach zdarzenia z dnia 1 grudnia 2011r., uwagę zwraca czas składania zeznań, dopiero na etapie postępowania przed Sądem. Oskarżeni szukają świadków, mogących uwiarygodnić ich wersję po tak długim okresie, co jest sytuacją rodzącą podejrzenia co do wiarygodności zgłaszanych osób, zwłaszcza, że postępowanie przygotowawcze toczyło się od 2012 r., a zarzut np. P. M. (2) postawiono w 2014 r., nic zatem nie stało na przeszkodzie, by zawnioskować świadka wcześniej.

Abstrahując nawet od momentu zgłoszenia świadków, co jest prawem oskarżonych, materiał dowodowy przeczy składanym zeznaniom. Jak wykazała opinia biegłego i zeznania K. S. (2) uszkodzenia pojazdu marki O., które zgłosił P. M. (2) nie powstały w czasie i w miejscu deklarowanym przez niego, zatem P. M. (2) złożył nieprawdziwe ustne i pisemne oświadczenie, co do przebiegu zdarzenia drogowego, a w konsekwencji uzyskał nienależne odszkodowanie.

Dowód z zeznań świadka G. S. stoi w opozycji do w/w dowodów, dlatego Sąd nie obdarzył go przymiotem wiarygodności.

Oskarżony A. P. (1) nie przyznał się do stawianego mu zarzutu i odmówił składania wyjaśnień.

Zeznania świadków T. W., M. L. (1), A. P. (3), M. M. (10), M. O., P. J., P. L., P. P. (4), D. S., S. S. (4), R. B., R. L. (2), M. P. (3), J. P. (2), K. S. (1) i K. P. (1) nie wniosły istotnych okoliczności do sprawy. Zeznania świadków opowiadających o dokonywanych przez oskarżonego M. P. (1) naprawach aut oraz kupnie części zamiennych, nie wpłynęły na ustalenia Sądu oraz nie podważyły dowodów, które Sąd uznał za wiarygodne.

S. L. (1) skorzystał z prawa do odmowy zeznań.

W tym stanie rzeczy, po dokonanej analizie materiału dowodowego wina i okoliczności popełnienia czynów zarzucanych oskarżonym **M. P. (1)**, **M. S. (1)**, **K. M. i P. M. (2)** nie budzą żadnych wątpliwości i zostały wykazane materiałem dowodowym.

W sprawie odnośnie czterech kolizji drogowych i jednego zdarzenia na parkingu, występuje wąska grupa osób, wśród których jest M. P. (1)- oskarżony o cztery oszustwa, a także członek jego rodziny- brat A. P. (1) oraz bliscy z otoczenia M. P. (1) jak: P. M. (2), K. M., M. S. (1), J. L., z którymi pozostawał w stałym kontakcie telefonicznym.

Spośród 5 kolizji objętych aktem oskarżenia samochód marki A. (...) o nr rej. (...) uczestniczył w trzech, pojazd marki B. (...) w dwóch, natomiast pojazd marki A. (...) o nr rej. (...) w dwóch. Wychodząc natomiast poza ramy aktu oskarżenia, liczba kolizji z udziałem w/w pojazdów jest większa.

Wszystkie te zdarzenia odbyły się w jednym roku kalendarzowym, wśród ograniczonego grona osób, a ponadto z użyciem ograniczonego kręgu samochodów. Zwraca również uwagę zbieżność przebiegu rzekomych kolizji tj. zwykle jeden samochód zjeżdża z pasa i uderza w drugi. Samo zestawienie tych okoliczności, zupełnie przypadkowych jak starają się to wykazać oskarżeni, wskazuje na nieprawdopodobność ich zaistnienia.

Zasady doświadczenia życiowego i logika wskazują, że jest wielce mało prawdopodobne, by zdarzyły się naprawdę.

I tak Sąd uznał, że **oskarżony** M. P. (5) zachowaniem polegającym na tym, że w czerwcu – lipcu 2011 r., działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. G. w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia składając w (...) S.A. nieprawdziwe ustne i pisemne oświadczenia co do przebiegu zdarzenia drogowego będącego podstawą do wypłaty odszkodowania, które rzekomo miało miejsce w dniu 14 czerwca 2011 r. ok. godz. 15:00 na skrzyżowaniu ulic (...) w R., pow. (...), i w którym miały uczestniczyć pojazdy: A. (...) nr rej. (...) - kierowany przez M. P. (1) i V. (...) nr rej. (...) - kierowany przez Z. G., w tym przedkładając: zgłoszenie szkody w pojeździe z ubezpieczenia OC, a w dniu 13 lipca oświadczenie uczestnika dotyczące okoliczności zdarzenia drogowego z dnia 14 czerwca, usiłowali wprowadzić przedstawiciele wymienionego towarzystwa ubezpieczeniowego w błąd co do okoliczności powstania zgłoszonej szkody i podstaw do wypłaty odszkodowania i doprowadzić ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem towarzystwa poprzez wypłatę M. P. (1) nienależnego odszkodowania w wysokości 11 155,29 zł, jednak zamierzonego celu nie osiągnęli wobec odmowy wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela, czym działali na szkodę (...) SA, wypełnił normę art. **13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.**

Oskarżeni **M. P. (1) i M. S. (4)** wspólnie i w porozumieniu w okresie sierpień-wrzesień 2011 r., w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia, przedkładając w L. D. nieprawdziwe ustne i pisemne oświadczenia co do przebiegu zdarzenia drogowego będącego podstawą do wypłaty odszkodowania, które rzekomo miało miejsce w dniu 13 sierpnia 2011 r. ok. godz. 14:00 na drodze w miejscowości Ł. gm. K., pow. (...), i w którym miały uczestniczyć pojazdy: A. (...) nr rej. (...) - kierowany przez M. P. (1) i B. (...) nr rej. (...) - kierowany przez M. S. (1), w tym: dokonując w dniu 17 sierpnia telefonicznego zgłoszenia szkody, przedkładając oświadczenia poszkodowanego/uczestnika kolizji i oświadczenie sprawcy kolizji drogowej z dnia 13 sierpnia, wprowadzili przedstawiciele wymienionego towarzystwa ubezpieczeniowego w błąd co do okoliczności powstania zgłoszonej szkody i podstaw do wypłaty odszkodowania i doprowadzili ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem towarzystwa poprzez wypłatę w dniu 19 września 2011 r. K. S. (1) nienależnego odszkodowania w wysokości 3300 zł, czym działali na szkodę L. D. (L. S.) S.A. Oddział w Polsce z/s w W., wypełnili dyspozycję art. **286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.**

Ponadto M. P. (1) i M. S. (5) swoim zachowaniem normę art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., albowiem we wrześniu 2011 r., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia, przedkładając w (...) sp. z o.o. z/s w S. (pełnomocnik (...)) Company SE) nieprawdziwe ustne i pisemne oświadczenia co do przebiegu zdarzenia drogowego będącego podstawą do wypłaty odszkodowania, które rzekomo miało miejsce w dniu 6 września 2011 r. ok. godz. 22:00 na drodze nr (...) w miejscowości Ł. gm. K., pow. (...), i w którym miały uczestniczyć pojazdy: A. (...) nr rej. (...) - kierowany przez J. L. i B. (...) nr rej. (...) - kierowany przez M. S. (1), w tym: zgłoszenie szkody z dnia 7 września, oświadczenia poszkodowanego i oświadczenie sprawcy kolizji drogowej z dnia 6 września, wprowadzili pracowników i pełnomocników wymienionego towarzystwa ubezpieczeniowego w błąd co do okoliczności powstania zgłoszonej szkody i podstaw do wypłaty

odszkodowania i doprowadzili ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem towarzystwa poprzez wypłatę w dniu 22 września 2011 r. J. L. nienależnego odszkodowania w wysokości 7 763,12 zł, czym działali na szkodę (...) Company SE z Łotwy.

M. P. (1) i K. M. w grudniu 2011 r., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia, składając w L. D. (L. S.) S.A. Oddział w Polsce z/s w W. nieprawdziwe ustne i pisemne oświadczenia co do przebiegu zdarzenia drogowego będącego podstawą do wypłaty odszkodowania, które rzekomo miało miejsce w dniu 1 grudnia 2011 r. ok. godz. 20:00 na drodze w miejscowości L., gm. R., pow. (...), i w którym miały uczestniczyć pojazdy: A. (...) nr rej. (...) - kierowany przez K. M. oraz A. (...) nr rej. (...) - kierowany przez M. M. (1), w tym przedkładając: druk zgłoszenia szkody komunikacyjnej z 1 grudnia 2011 r. z podrobionymi podpisami S. L. (1), oświadczenie sprawcy kolizji z dnia 1 grudnia 2011 r., upoważnienie z dnia 12 grudnia 2012 r. rzekomo udzielone K. J. przez S. L. (1) do „zajęcia się likwidacją szkody, tj. otrzymywania wszelkiej korespondencji oraz kwoty odszkodowania” z podrobionym podpisem S. L. (1), oświadczenie sprawcy/uczestnika kolizji z dnia 12 grudnia 2011 r. podpisane przez M. M. (1), pismo z dnia 29 grudnia 2011 r. kwestionujące wysokość kosztorysu z podrobionym podpisem S. L. (1), pismo z dnia 26 stycznia 2012 r. kwestionujące dokonaną wycenę z podrobionym podpisem S. L. (1), wprowadzili pracowników wymienionego towarzystwa ubezpieczeniowego w błąd co do okoliczności powstania zgłoszonej szkody i podstaw do wypłaty odszkodowania i doprowadzili ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wypłatę M. P. (1) za pośrednictwem K. M. w dniu 23 grudnia 2011 r. (data decyzji) nienależnego odszkodowania w wysokości 6 268,77 zł, czym działali na szkodę L. D. (L. S.) S.A. Oddział w Polsce z/s w W., wypełnili normę art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

P. M. (2) swoim zachowaniem polegającym na tym, że w listopadzie-grudniu 2011 r., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia, składając w (...) S.A. nieprawdziwe ustne i pisemne oświadczenia co do przebiegu zdarzenia drogowego będącego podstawą do wypłaty odszkodowania, które rzekomo miało miejsce w dniu 20 listopada 2011 r. ok. godz. 18:00 na parkingu przy ul. (...) w R., w którym miały uczestniczyć pojazdy: F. (...) nr rej. (...) - kierowany przez A. P. (1) i stojący na parkingu bez kierowcy O. (...) nr rej. (...) - stanowiący własność R. M., w tym dokonując telefonicznego i pisemnego zgłoszenia o szkodzie, oraz przedkładając w dniu 20 listopada 2011 r. pisemne oświadczenie sprawcy kolizji drogowej dotyczące okoliczności zdarzenia drogowego z dnia 11 listopada 2011 r., oraz oświadczenie właściciela/użytkownika pojazdu, wprowadzili pracowników wymienionego towarzystwa ubezpieczeniowego w błąd co do okoliczności powstania zgłoszonej szkody i podstaw do wypłaty odszkodowania i doprowadzili ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wypłatę R. M. w dniu 20 grudnia 2011 r. nienależnego odszkodowania w wysokości 2 300 zł, czym działali na szkodę (...) S.A., wypełnił normę art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wszyscy oskarżeni dopuścili się przestępstw oszustwa na szkodę firm ubezpieczeniowych. Konstrukcja przestępstwa oszustwa sprowadza się do oszukańczego działania sprawcy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w następstwie, czego następuje podjęcie przez pokrzywdzonego niekorzystnej dla niego decyzji majątkowej. Stosunek ubezpieczeniowy wykorzystuje się dla osiągnięcia, kosztem zakładu ubezpieczeń, korzyści majątkowej w postaci nienależnego odszkodowania. Środkiem działania sprawcy jest wprowadzenie w błąd, które w praktyce może dotyczyć zarówno pozoracji całego zdarzenia będącego podstawą do wypłaty odszkodowania, jak i zawarcie umowy ubezpieczenia przy wprowadzaniu w błąd zakładu ubezpieczeń przez podanie nieprawdziwych danych i uzyskanie nienależnej ochrony ubezpieczeniowej. Może również dotyczyć zdarzeń zaistniałych i uzasadniających wypłatę, kiedy ubezpieczyciel zostaje wprowadzony w błąd, a wyłudzenia przyjmują m.in. takie formy, jak: zawyżanie wielkości szkody przez poszkodowanego, warsztaty naprawcze, ukrywanie faktów wyłączających odpowiedzialność ubezpieczyciela, posługiwanie się fałszywymi rachunkami napraw pojazdów, czy zawyżanie wartości ubezpieczonego mienia.

W niniejszej sprawie mamy do czynienia z pozoracją kolizji drogowych.

Sprawcą oszustwa jest ten, kto ma na celu osiągnięcie korzyści majątkowej i doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem za pomocą wprowadzania w błąd (oszustwo czynne) albo wyzyskania błędu tej osoby (oszustwo bierne).

W przeciwieństwie do cywilistycznej konstrukcji błędu wywołanego podstępnie opisanego w art. 86 k.c., który nie musi być istotny ani dotyczyć treści czynności prawnej, konstrukcja art. 286 KK wymaga, aby błąd dotyczył okoliczności istotnych dla niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego.

Oszustwo jest dokonane z chwilą, w której osoba wprowadzona w błąd rozporządza dobrem majątkowym w sposób niekorzystny dla niej. Działanie polegające na wprowadzeniu w tym celu w błąd, ale nie doprowadzające do takiego rozporządzenia, wyczerpuje jedynie znamiona usiłowania oszustwa- zarzut z pkt. I a/o wobec M. P. (1).

W praktyce ubezpieczeniowej niekorzystne rozporządzenie mieniem sprowadza się zwykle do wyrównania rzekomej lub faktycznej szkody, za którą zakład ubezpieczeń nie powinien odpowiadać lub odpowiadać w mniejszym stopniu.

Jak podkreśla się w literaturze celem działania sprawcy jest uzyskanie odszkodowania, przy czym on sam nie musi być faktycznym beneficjentem tego odszkodowania, odszkodowanie mogą w szczególności otrzymać: ubezpieczający (strona umowy – płacący składki), ubezpieczony (osoba, której majątek zagrożony jest wypadkiem) i uprawniony (osoba trzecia uprawniona do odszkodowania).

(por. Niektóre aspekty prawnokarnej ochrony ubezpieczycieli instytucji ubezpieczeniowych na gruncie unormowań art. 286 i 298 KK, PrPr 2006, Nr 4).

Słusznie prokurator przyjął w niniejszej sprawie kwalifikację prawną z art. 286§1 kk, nie zaś z art. 298§1kk. Przepis z art. 298 kk stanowi w istocie przygotowanie do przestępstwa oszustwa. Gdy sprawcy realizują dalsze czynności zmierzające do uzyskania nienależnego odszkodowania realizują już znamiona przestępstwa „oszustwa klasycznego” określonego w art. 286 § 1 k.k. lub ewentualnie usiłowania tego przestępstwa (art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.). (por. K. Buchała, Wybrane zagadnienia ustawy o ochronie obrotu gospodarczego, PiP 1994, z. 12, s. 37; A. Marek, Pra-wo karne, Warszawa 2011, s. 566 i n).

Przepis z art. 12 k.k. określa tzw. czyn ciągły i jego konsekwencje prawne. Zgodnie z tym unormowaniem dwa lub więcej zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uważa się za jeden czyn zabroniony; jeżeli przedmiotem zamachu jest dobro osobiste, warunkiem uznania wielości zachowań za jeden czyn zabroniony jest tożsamość pokrzywdzonego.

Sąd uznał, że oskarżeni działali w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uzyskania nienależnych odszkodowań.

Odnośnie zarzutu z pkt. IV a/o wobec K. M. i M. P. (1) Sąd przyjął, że posłużyli się oni dokumentami z podrobionymi podpisami S. L. (1), co znalazło odzwierciedlenie w kwalifikacji prawnej czynu.

Wymierzając oskarżonym kary Sąd zastosował zgodnie z art. 4§1 kk ustawę względniejszą dla oskarżonych, zgodnie z regułą intertemporalną wyrażoną w tym artykule, która stanowi, że „jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy”.

Sąd zastosował ustawę w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20.02.2015r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 20.03.2015r., poz. 396), albowiem wobec wszystkich oskarżonych Sąd wymierzył kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Instytucja warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, była w poprzedniej regulacji względniejsza, między innymi z uwagi na możliwość zawieszenia wykonania kary w wymiarze nie przekraczającym dwóch lat.

Okolicznościami wpływającymi na wymiar kary wobec oskarżonych są okoliczności obciążające, w szczególności znaczy stopień społecznej szkodliwości czynów im zarzucanych przejawiający się w działaniu z niskich pobudek, w celu uzyskania zysku- nienależnego odszkodowania z firm ubezpieczeniowych, oskarżeni swoim działaniem godzili w dobro prawne jakim jest mienie i działali przeciwko interesom ubezpieczycieli.

Nadto M. P. (1) i K. J. swoim zachowaniem godzili w wiarygodność dokumentów. Sąd wziął również pod uwagę rozmiar wyrządzonej przestępstwami szkody.

Do okoliczności łagodzących Sąd zaliczył uprzednią niekaralność oskarżonych i jest to jedyna okoliczność łagodząca (karty karne k. 3149, 3150, 3154, 3156).

Wobec **M. P. (1)** za czyn z pkt. I Sąd wymierzył karę 10 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych. Za czyn II a/o karę 1 roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych.

Za przestępstwo z pkt. III a/o Sąd wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych, natomiast za za czyn z pkt IV a/o Sąd wymierzył karę 1 roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych.

Wymierzone kary jednostkowe kary pozbawienia wolności i kary grzywny, Sąd na zasadzie art. 85 k.k., art. 86 § 1 i § 2 k.k. połączył i wymierzył jedną karę łączną pozbawienia wolności 2 lat oraz grzywnę w wysokości 300 stawek przy zastosowaniu stawki 30 złotych.

Niewątpliwie zaplanowanie przedmiotowych czynów, ich realizacja krok po kroku, pozyskanie i zaangażowanie do ich wspólnego wykonania innych osób, wskazuje, że M. P. (1) to spiritus movens przedmiotowych przestępstw. Na niekorzyść oskarżonego przemawia, że w czasie kiedy dokonywał czynów zabronionych, był funkcjonariuszem policji, a więc osobą która z racji zawodu, pełnionej funkcji winna służyć społeczeństwu, stać na straży prawa i porządku prawnego.

Pomimo tej okoliczności, która stawia oskarżonego w bardzo niekorzystnym świetle, Sąd postanowił dać oskarżonemu szansę pobytu na wolności i karę w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności, zawiesił na maksymalny okres próby 5 lat. Sąd uznał, iż wobec oskarżonego zachodzą przesłanki warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. To co determinuje zastosowanie instytucji dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary w niniejszej sprawie to przekonanie Sądu, iż dla wdrożenia oskarżonego – który nie był wcześniej karany - do przestrzegania porządku prawnego, nie jest konieczne wymierzenie kary izolacyjnej, przeciwnie cel ten zrealizuje danie oskarżonemu szansy na poprawę swojego zachowania w warunkach wolnościowych.

Dlatego też mimo znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynów i przewagi okoliczności obciążających, Sąd sięgnął po dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary wyrażając przekonanie, iż kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania spełni swoje cele. Sąd uznał, że efekt resocjalizacyjny wobec M. P. (1), który nie wykazuje cech głębokiej demoralizacji osiągnąć można w warunkach wolności kontrolowanej. Ponadto skazany w okresie próby będzie mógł pracować, by wywiązać się z orzeczonej wobec niego kary grzywny – łącznie 9 tys. zł oraz nałożonego obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych, a także zapłaty kosztów postępowania.

Orzekając wobec oskarżonego 5-letni okres próby Sąd uznał, iż okres ten będzie odpowiednim czasem weryfikacji postawionej wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej. W przypadku zaś ponownego naruszenia prawa, karę będzie można zarządzić do wykonania.

Ponadto zgodnie z art. 46 § 1 kk Sąd orzekł od oskarżonych M. P. (1) i M. S. (1) za czyn z pkt. II solidarny obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz L. D. (L. S.) S.A. kwoty 3300 złotych.

Natomiast za czyn z pkt. III a/o od oskarżonych M. P. (1), M. S. (1) i J. L. solidarny obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz (...) Company (...) z Łotwy kwoty 7763,12 złotych.

Wobec oskarżonego **M. S.** zastosował konstrukcję z art. 91§1 kk., a mianowicie za czyny z pkt II i III a/o przy zastosowaniu tego artykułu wymierzył karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 stawek określając wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych.

Sąd wziął pod uwagę i potraktował jako okoliczność obciążającą ilość czynów zabronionych, których dopuścił się oskarżony. Sąd miał na względzie z jednej strony znaczny stopień winy i społecznej szkodliwości czynów, wyrażające się w podjęciu wyjątkowo oszukańczych zabiegów, mających na celu przysporzenie mu bezprawnych korzyści majątkowych oraz wysoką wartość szkody majątkowej wyrządzonej instytucjom ubezpieczeniowym. Oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z M. P. (1), jego rola była aktywna w dokonaniu tych czynów. Oskarżony przyjął w obu zarzucanych mu przestępstwach rolę kierującego pojazdem B., który uczestniczył w upozorowanej kolizji. Wszystko po to, by uzyskać nienależne odszkodowanie.

Okolicznością łagodzącą jest dotychczasowa niekaralność i tryb życia oskarżonego.

Czyny oskarżonego z art. 286§1 kk popełnione zostały w warunkach art. 91§ 1 kk tzn. ciągu przestępstw. Oskarżony bowiem w okresie sierpień- wrzesień 2011r. popełnił w podobny sposób zarzucane mu czyny, które wypełniły znamiona tego samego typu czynu zabronionego – przestępstwa oszustwa, pomiędzy poszczególnymi czynami były krótkie odstępy czasu i nie zapadł wyrok, co do któregośkolwiek z nich. Wszystkie powyższe okoliczności przesądziły o przyjęciu przez Sąd konstrukcji ciągu przestępstw.

W ocenie Sądu kara wymierzona wobec oskarżonego czyni zadość racji natury prewencyjnej, związanej z celowością orzekanej kary zarówno przez pryzmat prognozy indywidualnej, jak i oddziaływania ogólnoprewencyjnego. Nadto analiza właściwości i warunków osobistych oskarżonego pozwalają powziąć pozytywną prognozę, co do jego zachowania się w przyszłości i przestrzegania porządku prawnego. Dlatego też orzeczoną wobec oskarżonego M. S. (6) pozbawienia wolności zawieszono na okres próby wynoszący 3 lata.

Zdaniem Sądu zastosowanie tego środka probacyjnego jest wystarczające dla osiągnięcia wobec oskarżonego celów kary.

Ponadto Sąd zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody solidarnie z M. P. (1) poprzez zapłatę na rzecz L. D. (L. S.) (...) kwoty 3300 złotych, zaś na rzecz (...) Company (...) z Łotwy kwoty 7763,12 złotych.

Wobec **oskarżonych K. M. i P. M. (2)** Sąd orzekł również kary pozbawienia wolności w wymiarze po 8 miesięcy oraz grzywny w wysokości 70 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych.

Sąd wziął pod uwagę, że oskarżona K. J. obok przestępstwa oszustwa, zachowaniem swoim wypełniła znamiona art. 270§1kk, przedkładając dokumenty z podrobionymi podpisami do towarzystwa ubezpieczeniowego w celu uzyskania nienależnego odszkodowania, co cechuje się znaczną społeczną szkodliwością. Sąd uwzględnił jednocześnie, że oskarżona jest osobą dotychczas niekaraną i w ocenie Sądu przedmiotowe zdarzenie miało w jej życiu incydentalny charakter i więcej się nie powtórzy. Podobnie w życiu P. M. (2). Obecnie oskarżeni prowadzą ustabilizowany tryb życia, pracują i wspólnie wychowują dziecko.

Sąd uznał, że postawa oskarżonych pozwala na postawienie wobec nich pozytywnej prognozy kryminologicznej. Dlatego też Sąd zastosował wobec nich dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. W ocenie Sądu dwuletni okres próby pozwoli zweryfikować postawioną prognozę i będzie wystarczający dla spełnienia celów kary i zapobieżenia powrotowi oskarżonych do przestępstwa.

Wobec P. M. (2) i A. P. (1) Sąd orzekł solidarny obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz (...) S.A. kwoty 2300 złotych.

W ocenie Sądu orzeczone kary pozbawienia wolności wobec wszystkich oskarżonych są adekwatne do stopnia ich zawinienia, jak też stopnia społecznej szkodliwości przypisanych im czynów. Spełnią stawiane im cele wychowawcze, a nadto jako zgodne ze społecznym poczuciem sprawiedliwości będą w prawidłowy sposób kształtować świadomość prawną społeczeństwa.

Sąd uznał za zasadne wymierzenie obok kar pozbawienia wolności, kary finansowe w postaci grzywien, tak aby oskarżeni realnie odczuli dolegliwość kary. Przy jej wysokości Sąd kierował się właściwościami osobistymi i finansowymi oskarżonych, zdaniem Sądu wymierzone kary są możliwe do spełnienia i oskarżeni są w stanie je uiścić, choćby ratalnie.

W ocenie Sądu kary grzywny w orzeczonych wymiarach wzmocnią zapobiegawcze działanie kary.

Na podstawie art. 44 § 1 k.k. Sąd orzekł przepadek poprzez pozostawienie w aktach sprawy dowodów rzeczowych zapisanych pod pozycją 111/14 księgi przechowywanych przedmiotów tut. Sądu.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o treść art. 627 kpk, obciążając wszystkich oskarżonych ich uiszczeniem, zgodnie z zasadą słuszności.

S